

Marszałek Senatu wciąż blokuje głosowanie nad sprawą uchylenia mu immunitetu ws. tzw. afery kopertowej. Licznik zamieszczony na Niezależna.pl pokazuje 226 dni.

W Dzień Zaduszny, powiązany z przypadającą na 1 listopada uroczystością Wszystkich Świętych, wierni modlą się za dusze swoich bliskich, by dostąpili łaski zbawienia. 2 listopada kończy się także prowadzona od piątku przez policję akcja „Znicz”. s.6



codziennie



Adam Bodnar, odbierając w Niemczech nagrodę, w swoim przemówieniu porównał Polskę do dzikiego zwierzęcia, które Niemcy – jako mentor – mają oswajać. Skandaliczne wystąpienie byłego rzecznika praw obywatelskich wywołało lawinę komentarzy polityków i internautów. – Takim zachowaniem Adam Bodnar wspiera działania, które mają doprowadzić do faktycznej rezygnacji z suwerenności Polski – powiedział „Codziennej” politolog dr Krzysztof Kawęcki.

NIEMIECKI HOŁD ADAMA BODNARA

Wtorek

s.3

POLSKA

„Wyborcza” pluje na pamięć Polaków

„GW”, odnosząc się do sytuacji na wschodniej granicy, napisała m.in.: „Polacy znów, jak w czasie wojny, nic nie robią dla umierających ludzi”. – Napluto na pamięć tysięcy Polaków, ofiar niemieckiego terroru. Składamy zawiadomienie do prokuratury – zapowiedział Ośrodek Monitorowania Antypolonizmu. s.3

POLSKA

Nielegalnych migrantów coraz więcej

Polskie służby zmagają się z kolejnymi próbami przemytu cudzoziemców z Białorusi na terytorium UE. Niestety niebezpieczny przemytnik, który został schwytany przez policjantów, nie trafił do aresztu w wyniku postanowienia sądu. Migrantów przewozili także aktywiści związani z Obywatelami RP. s.4

POLSKA

Czwarta fala nie wpływa na szkoły

Minister Przemysław Czarnek po raz kolejny zapewnił, że nauka w szkołach będzie się odbywała w trybie stacjonarnym. W Polsce wciąż obowiązują obostrzenia pandemiczne, nakazujące m.in. noszenie maseczek w przestrzeniach zamkniętych. Liczba osób w pełni zaszczepionych zbliża się do 20 mln. s.6

ŚWIAT

Kto blokuje walkę ze zmianami klimatu

Podczas ostatniego szczytu G20 zawarto mało przełomowe porozumienie ws. walki ze zmianami klimatycznymi, przyjęto m.in. minimalny podatek globalny dla wielkich korporacji na poziomie 15 proc. Zobowiązano się również do ułatwienia dostępu do szczepionek w krajach o niskim i średnim dochodzie. s.8





Kard. Stefan Wyszyński
(1901–1981) błogosławiony Kościoła katolickiego, prymas Polski w latach 1948–1981

\\ We wszystkim tym, co zdarza się w życiu człowieka, trzeba odczytać ślady miłości Boga. Wtedy do serca wkroczy radość. \\



Marcin Wolski

Dzień Zaduszny

Po Nowym Świecie krążą tłumy,
przechodniów setki i tysiące...
I tylko więcej w nich zadumy,
od kiedy ktoś wyłączył słońce.
Są przyjaciele z wielu dekad,
rysy szlachetne, wręcz anielskie,
paru przybyło dziś z daleka,
(na co dzień – Pola Elizejskie...)
Są z mgły i wiatru, senni w ruchach
idą, zatrzymać się nie mogą,
a kroczy z nimi pamięć krucha
spraw ważnych dziś już dla nikogo.
O świcie wraca jazgot miasta,
pierzchają zwidy z nocnych wrażeń –
widzimy tylko mokry asfalt
i ślady stóp na trotuarze.

POGODA

Wtorek	11.10	Opady, na wschodzie przejaśnienia
WSCHÓD słońca	ZACHÓD słońca	Imieniny obchodzą: Amalroży, Eudoksja, Jerzy, Malachiasz, Marcin, Małgorzata, Stomir, Teofil, Tobiasz, Wiktoryn, Wójcław, Wójcława
06:31	16:07	

Gdańsk	Lublin
9°C	12°C
9°C	5°C
Katowice	Kraków
9°C	9°C
7°C	5°C
Łódź	Poznań
9°C	9°C
6°C	7°C
Warszawa	Wrocław
13°C	13°C
6°C	6°C

Środa	03.11	Opady z przejaśnieniami
WSCHÓD słońca	ZACHÓD słońca	Imieniny obchodzą: Bogumił, Cezary, Chwałisław, German, Ginewra, Hubert, Huberta, Marcin, Sylwia, Teofil, Waleria, Włodzisław, Witals
06:31	16:07	

Gdańsk	Lublin
11°C	12°C
7°C	8°C
Katowice	Kraków
12°C	13°C
9°C	8°C
Łódź	Poznań
11°C	11°C
9°C	7°C
Warszawa	Wrocław
11°C	12°C
8°C	10°C

BARTOSZ BARTCZAK

Oś Paryż–Warszawa

Na naszych oczach w Europie właśnie tworzy się strategiczny sojusz. Sojusz polsko-francuski. Francuzi po prostu muszą się sprzymierzyć z naszym krajem, jeśli nie chcą stracić znaczenia w Europie. Albowiem dysproporcje pomiędzy Francją a Niemcami są już tak duże, że Berlin po prostu nie musi brać pod uwagę interesów Paryża. Tymczasem Polska może z Francją współpracować w dwóch obszarach. Po pierwsze, w energetyce, gdzie może zbudować sojusz na rzecz energii atomowej przeciwko klimatycznym szaleństwom Berlina. Po drugie, może współpracować w obszarze obronności przeciwko niemieckiemu pacyfizmowi. W obu obszarach Francuzi mogą zarobić, a Polacy zwiększyć swoje bezpieczeństwo. Francuzi zdają się coraz lepiej to rozumieć, dlatego bez względu na to, kto wygra wybory prezydenckie, mogą być gotowi na antyniemiecki sojusz z naszym krajem.

Rafał Zawistowski



IGOR SZCZĘSNOWICZ

Totalne strzały w kolano

Tydzień w tydzień nie przestaje mnie zadziwiać nasza tzw. totalna opozycja. Gdy już, już wydaje się, że Zjednoczona Prawica traci przewagę w sondażach, oni zawsze wywiną taki numer, że wszystko wraca do normy. Zabawne jest, że ci ludzie w ogóle, ale to w ogóle nie uczą się na swoich błędach. Ich antypisizm osiągnął olbrzymie rozmiary, lecz tylko werbalnie. Bo gdy przychodzi co do czego, gdy już, już mają szansę odnieść chociaż małe sejmowe zwycięstwo, tak jak w zeszłym tygodniu w przypadku ustawy o akcyzie, to właśnie wtedy kilku ich przedstawicieli udaje się na chorobowe, kilku zapomina o sejmowym głosowaniu – i porażka gotowa. Wydawałoby się, że najlepszą taktyką w takiej idiotycznej sytuacji byłoby zamilknąć na chwilę i poczekać, aż cała sprawa ucichnie, a ludzie zapomną o kolejnej kompromitacji. Ale nie! Oni robią odwrotnie. Wypuszczają Adama Bodnara do niemieckiej fundacji i tam ten niedawny RPO – jak to mówi młódzież – jedzie po całości, porównując Polskę do zwierzątka, a Niemców do tresera. Super! Oby tak dalej! Idźcie, Państwo, tą bezrozumną drogą, a spędzicie w opozycyjnych ławach resztę waszych politycznych karier.



Ryszard Kapuściński

Non omnis moriar

Wczoraj uroczyste obchodziliśmy dzień Wszystkich Świętych, święto liturgiczne w Kościele od IX w. Wspominaliśmy wszystkich, którzy żyli przed nami, naszych bliskich, krewnych, przyjaciół, zapalając na grobach znicze. W Polsce są też dni pamięci narodowej, zapłonęły znicze na kwaterach żołnierskich, na grobach powstańców, na bezimiennych mogiłach naszych bohaterów. Niestety tradycja, która przetrwała tysiąc lat, przeszkadza różnej maści lewakom, próbują oni zniszczyć pamięć o naszych przodkach, unicestwić naszą tradycję. Przykładów jest wiele, np. na spotkaniach z amerykańską kongresmanką Alexandrią Ocasio-Cortez już dyskutuje się o zjadaniu zmarłych dzieci, by ograniczyć emisję dwutlenku węgla. W 2020 r. w stanie Waszyngton weszła w życie ustawa, która zezwala na zamianę szczątków zmarłej osoby na kompost zamiast pochówku. W USA, Australii i Wielkiej Brytanii są już urządzone pochówki w biodegradowalnych trumnach poza cmentarzami. W krajach niemieckojęzycznych już chowają zmarłych w lesie. I dzisiaj jakiś Hans, jadąc z synem na ryby, wskazuje palcem na las i mówi: „Tam gdzieś, synu, zakopaliśmy twojego dziadka”. Lewakom przypomnijmy więc słowa Horacego: „Non omnis moriar”, czyli „Nie wszystek umrę”.



Przemysław Żurawski vel Grajewski

Izba Subsydiarności TSUE

Premier Mateusz Morawiecki w Parlamencie Europejskim zaproponował powołanie trzeciej izby Trybunału Sprawiedliwości UE, której jedynym zadaniem byłoby ocenianie, czy instytucje unijne działają w granicach nadanych im traktatowo kompetencji, czy też przekraczają je, dokonując uzurpacji. By lek ten był skuteczny, trzeba ją jednak doprecyzować. Trzecia izba – nazwijmy ją Izba Subsydiarności (subsydiarność to zasada ustrojowa UE, oparta na hasle „wszystko należy rozstrzygać jak najbliższym obywateli – tzn. na możliwie najniższym poziomie – UE może działać tylko tam, gdzie państwa członkowskie same sobie nie mogą poradzić) – nie może być złożona z delegatów trybunałów konstytucyjnych i ich odpowiedników z państw członkowskich, na stałe rezydujących w Luksemburgu. Taka izba szybko bowiem uległaby tzw. socjalizacji brukselskiej – mentalnie stałaby się częścią unijnego establishmentu. Musi być zatem izbą spotykającą się ad hoc – dla rozpatrzenia danej sprawy i złożoną z przewodniczących TK, – których główną pracą nie jest praca dla UE, lecz dla swojego państwa, a rozstrzyganie, czy instytucje UE działają na podstawie traktatów czy ultra vires (poza kompetencjami), ważnym, ale jednym z wielu ich zadań.



POLACY NIE ZGADZAJĄ SIĘ NA KARY UE

SONDAŻE \ 55 proc. badanych negatywnie ocenia wzywanie Unii Europejskiej do nałożenia kar finansowych na Polskę. Przeciwnego zdania jest 24 proc. respondentów – wynika z sondażu pracowni Social Changes dla portalu wPolityce.pl.



TEMAT DNIA

gpcodziennie.pl
www.niezalezna.pl

WTOREK 2 LISTOPADA 2021

3

Adam Bodnar, odbierając w Niemczech nagrodę, w swoim przemówieniu porównał Polskę do dziękiego zwierzęcia, które Niemcy – jako mentor – mają oswajać. Skandaliczne wystąpienie byłego rzecznika praw obywatelskich wywołało lawinę komentarzy polityków i internautów. – Takim zachowaniem Adam Bodnar wspiera działania, które mają doprowadzić do faktycznej rezygnacji z suwerenności Polski – powiedział „Codzienniej” politolog dr Krzysztof Kawęcki.

Jan Przemyski

Nie milkną echa wystąpienia Adama Bodnara podczas uroczystości wręczenia nagrody Dialogpreis, przyznawanej przez Federalny Związek Towarzystw Polsko-Niemieckich. Były RPO odebrał nagrodę i wygłosił mowę. – Polska kultura prawna i przemiany po 1989 r. zostały zainspirowane i były wspie-

SKANDAL \ Szokujące wystąpienie byłego rzecznika praw obywatelskich

Niemiecki hołd Adama Bodnara



Wypowiedź Adama Bodnara podczas gali nagrody Dialogpreis jest dużym prezentem dla różnych środowisk niechętnych Polsce
| fot. Aleksiej Witwicki/Gazeta Polska

rane przez niemiecką myśl prawniczą. Na tym opierało się konstruowanie w Polsce nowoczesnego państwa prawa, mechanizmów ochrony praw człowieka i demokracji. (...) Ale to powoduje – po stronie mentora – także szczególną odpowiedzialność. Jak w przypowieści z »Małego Księcia«. Jeśli oswoi się

zwierzątko, to nie można go później porzucić – powiedział Bodnar.

Słowa Bodnara wywołały lawinę komentarzy. „Funkcjonariusz Platformy Tuska Bodnar, odbierając od Niemców nagrodę, porównał Polaków do zwierząt i poprosił, aby Niemcy bardziej uaktywnili się przeciwko Polsce! Takie

są wartości tego środowiska. Gdyby tylko mogli, już dawno zrobiliby z Polski lenno Niemiec” – napisał na Twitterze poseł PiS Kazimierz Smoliński.

„Codzienna” poprosiła o ocenę politologa dr. Krzysztofa Kawęckiego. – To wszystko wpisuje się w obecną sytuację polityczną, w której Bruks-

la stara się narzucić Polsce pozatraktatowe rozwiązania prawne. Odnosząc się natomiast do samej wypowiedzi prof. Adama Bodnara, to jest ona skandaliczna i przedstawia sytuację nieprawdziwą. Ponadto sugeruje, że Polacy sami nie są w stanie stworzyć sobie solidnych podstaw prawa – powiedział nam dr Kawęcki. – Takim działaniem Adam Bodnar wspiera działania, które mają doprowadzić do faktycznej rezygnacji z suwerenności Polski – podkreśla politolog. Dodaje również, że „w swoim wystąpieniu b. RPO nawiązał do twórczości pisarza Antoine’a de Saint-Exupéry’ego, który notabene był konserwatystą”.

Naszego rozmówcę spyaliśmy również, czy słowa Bodnara mogą być wykorzystane propagandowo. – Ta wypowiedź jest tak prymitywna, że trudno będzie ją dokładnie recypować, ale jednocześnie jest też tak atrakcyjna, że będzie dużym prezentem dla różnych środowisk niechętnych Polsce – odpowiedział dr Kawęcki.

„Wyborcza” pluje na pamięć Polaków

PRASA \ „Gazeta Wyborcza” próbuje wykorzystać trudną sytuację na granicy Polski z Białorusią, gdzie po białoruskiej stronie koczują migranci zwożeni przez reżim Łukaszenki. „GW” w ataku posunęła się tak daleko, że obraziła bohaterów Polaków z czasów II wojny światowej.

„Polacy znów, jak w czasie wojny, nic nie robią dla umierających ludzi. Najgorsze jest poczucie niemeego współudziału” – napisała „Gazeta Wyborcza” w nagłówku artykułu umieszczonym na portalu. „W sprawie uchodźców na granicy widzę lustrzaną sytuację z tym, jak Polacy zachowywali się w czasie wojny. Za 40 lat znów jedni będą mówili, że nie wiedzieli, inni powiedzą: przecież ratowaliśmy. A tak naprawdę wszyscy siedzimy i patrzymy na tych umierających ludzi. Sytuacja się powtarza. Tak jakbyśmy nie wiedzieli, jak trzeba się zachować” – czytamy w artykule.

Tekst wywołał poruszenie i krytykę. „To nie tylko skandaliczne przekłamanie i manipulacja. To jest coś ohydniejszego. Przyzwyczajaliśmy nas, że jesteście ścięciem, omyłkowo nazywanym gazetą z dzien-

nikarzami. Kiedyś być może tak było, ale to, co wypisujecie np. tu, jest ohydne i chyba karalne” – zauważył były poseł Tomasz Jaskół. „Ten tytuł to jest takie skur****stwo, że na miejscu ludzi, którzy pracują w GW zapadłbym się ze wstydu pod ziemię” – ocenił z kolei dziennikarz sportowy Krzysztof Stanowski. „Gazeta Wyborcza! Gdzie Ty masz rozum?” – napisała posłanka Lewicy Anna Maria Żukowska.

Działania w sprawie zapowiedział Ośrodek Monitorowania Antypolonizmu. – Tym artykułem napluto na pamięć tysięcy Polaków, ofiar niemieckiego terroru. Robimy to, co możemy. Składamy w tej sprawie zawiadomienie do prokuratury. Doszło do znieważenia narodu polskiego – zapowiedziano.

Adrian Siwek

Grodzki się okopuje

AFERA \ Tomasz Grodzki nic nie robi sobie z ciągających na nim zarzutów prokuratorskich i coraz bardziej umacnia swoją pozycję w PO. Partia zaś dokłada wszelkich starań, aby marszałek Senatu nie odpowiedział przed sądem na stawiane mu zarzuty.

Marszałek Senatu wciąż blokuje głosowanie nad sprawą uchylenia mu immunitetu w sprawie tzw. afery kopertowej. Licznik zamieszczony na Niezależna.pl pokazuje 226 dni.

Nic nie wskazuje na to, aby politycy PO uchylili immunitet marszałka Senatu. W sobotę odbyły się wybory w strukturach zachodniopomorskiej PO. Wybrano nowy zarząd regionu i Szczecina. Tomasz Grodzki został podczas nich wybrany do zarządu regionu PO. – To jest czas mobilizacji, który możemy nazywać oliwieniem dużej formacji, by przygotować ją do wyborów, aby przyświecało nam tylko jedno hasło: „Po zwycięstwo” – grzmiał po wyborach.

(as)

OGŁOSZENIE REDAKCYJNE

KLUBY GAZETY POLSKIEJ

Klub Gazety Polskiej w Płocku

Zaprasza na spotkanie z **Tomaszem Sakiewiczem**

5 listopada 2021, godz. 18.00
Centrum Edukacji Grupa Orlen (w auli)
ul. Kobylińskiego 25, Płock

GAZETA POLSKA



niezalezna.pl

2 OPINIE

3 TEMAT DNIA

4-6

POLSKA

7

KULTURA

8-9

ŚWIAT

10-15

GOSPODARKA

16-17

PUBLICYSTYKA

18

PROGRAM TV

19-20

SPORT



fot. Filip Błażejowski/Gazeta Polska

ZA TYDZIEŃ ZMIANY W PRAWIE

POLITYKA \ Ustawa o Izbie Dyscyplinarnej trafi do Sejmu prawdopodobnie za tydzień i nie dotyczy tylko Izby Dyscyplinarnej. To taka całościowa, kolejna próba reformowania wymiaru sprawiedliwości – powiedział w TVP Kraków wicemarszałek Sejmu Ryszard Terlecki (PiS).



fot. Maciej Łuczniowski/Gazeta Polska

GORĄCY TEMAT \ Totalna opozycja sabotuje walkę z przemytem cudzoziemców

Nielegalnych migrantów coraz więcej

Polskie służby zmagają się z kolejnymi próbami przemytu cudzoziemców z Białorusi na terytorium Unii Europejskiej. Niestety niebezpieczny przemytnik, który został schwytany przez policjantów, nie trafił do aresztu w wyniku postanowienia sądu. Migrantów przewozili także aktywiści związani z Obywatelami RP.

Hubert Kowalski
Albicla.com/HubertKowalski

Zołnierze i funkcjonariusze wciąż walczą z procederem przemytu imigrantów, którzy próbują dostać się do Europy Zachodniej. Syryjczyk będący tzw. kurierem, który przewoził cudzoziemców, nie zatrzymał się do policyjnej kontroli, omal nie potrącając funkcjonariusza. Ostatecznie udało się go zatrzymać. Usłyszał zarzuty pomocnictwa w nielegalnym przekroczeniu granicy oraz napaści na policjanta. Syryjczyk przyznał się do stawianych mu zarzutów i złożył wyjaśnienia, a Prokuratura Rejonowa w Hajnówce skierowała do sądu wnioski o areszt tymczasowy. Zdaniem śledczych środek ten jest niezbędny z powodu możliwości matactwa, a także ze względu na fakt, że cudzoziemiec nie ma stałego zamieszkania w Polsce. Sąd Rejonowy w Hajnówce nie uwzględnił jednak wniosku, argumentując, że niezbędne czynności zostały już wykonane, więc dalsza część postępowania przygotowawczego może toczyć się

bez udziału podejrzanego. Radio Białystok poinformowało wczoraj, że nie zgadza się na to miejscowa prokuratura, która złożyła zażalenie do Sądu Okręgowego w Białymstoku.

Obywatele przemytnicy

W zeszłym tygodniu w lesie pod Hajnówką policjanci zatrzymali Pawła Wrabca, byłego dziennikarza „Gazety Wyborczej” i tygodnika „Polityka”, oraz jego żonę Justynę Wolniewicz-Wrabec. Małżonkowie, którzy są aktywistami Obywateli RP, przewozili w samochodzie dwóch Irakijczyków, którzy wcześniej nielegalnie przekroczyli granicę. Aktywiści przekonywali, że spotkali imigrantów przypadkowo i chcieli udzielić im pomocy, zapraszając ich do swojego auta. Wrabcowie zostali doprowadzeni do Komendy Powiatowej Policji w Hajnówce. W czwartek postawiono im zarzuty pomocnictwa w organizowaniu nielegalnego przekroczenia granicy przez cudzoziemców. Grozi za to kara do ośmiu lat pozbawienia wolności. Później aktywiści złożyli dodatkowe wyjaśnienia w Prokuraturze Rejonowej w Hajnówce.

Nie przyznali się do zarzucanego im czynu. Nie zdecydowano o zastosowaniu wobec nich środków zapobiegawczych, przed sądem odpowiedzą z wolnej stopy. Działania Obywateli RP poparł opozycyjny aktywista Bartosz Kramek. Kilka lat temu publicznie namawiał on do podjęcia radykalnych działań, których celem było obalenie polskiego rządu. Pod koniec sierpnia Kramek wraz z grupą 12 osób zniszczył fragment ogrodzenia na granicy z Białorusią.

„Silne Wsparcie” terytorialsów

Podlaska policja poinformowała na Twitterze, że w niedzielę zatrzymano czterech kierowców, którzy przewozili 10 osób nielegalnie przebywających na terenie Polski. To obywatele: Polski, Jordanii, Wietnamu i Ukrainy. W sumie zatrzymano już 214 tzw. kurierów, którzy przewozili 927 nielegalnych imigrantów.

Choć Straż Graniczna zapewnia, że każdorazowo udziela pomocy imigrantom, to działania na własną rękę prowadzi m.in. związany z Platformą Obywatelską burmistrz Michałowa Marek Nazarko, który ostro krytykuje

rząd. Jak niedawno poinformował, właśnie w tej miejscowości powstanie centrum logistyczne organizacji, które pomagają imigrantom. Punkt ten ma zostać utworzony przez Wielką Orkiestrę Świątecznej Pomocy. Przedstawiciele organizacji, które wspierają migrantów, przekonują, że Polska nie powinna blokować im przejścia na nasze terytorium. Działacze ci często unikają funkcjonariuszy, gdy znajdują migrantów w lasach, co utrudnia pracę służbom.

Minister obrony narodowej Mariusz Błaszczak poinformował w niedzielę na Twitterze, że ponad 9 tys. żołnierzy pełni służbę na granicy polsko-białoruskiej. Straż Graniczną wspierają żołnierze wojsk operacyjnych oraz Żandarmeria Wojskowa, a terytoriali prowadzą operację „Silne Wsparcie” w obszarze przygranicznym. Jej celem jest wzmocnienie lokalnych społeczności wobec zagrożeń o charakterze hybrydowym.

Problem przybiera na sile

Jak podała na Twitterze Straż Graniczna, w piątek odnotowano 511 prób nielegalnego przekroczenia polsko-białoruskiej granicy.

Funkcjonariusze SG zatrzymali 13 imigrantów (obywateli Iraku). „Wobec 108 osób wydano postanowienia o opuszczeniu terytorium RP. Za pomocnictwo zatrzymano pięć osób: trzech obywateli Syrii, obywatela Rumunii oraz bezpaństwowca” – czytamy.

W sobotę odnotowano 727 prób. „Zatrzymanych zostało czterech obywateli Iraku. Wobec 51 osób zostały wydane postanowienia o opuszczeniu Polski. Pozostałym próbom zapobiegliśmy” – napisano. Z kolei w niedzielę cudzoziemcy podjęli 470 prób. „Wobec 87 osób wydane zostały postanowienia o opuszczeniu terytorium Polski. Pozostałym próbom zapobiegliśmy” – czytamy.

Jak podała wczoraj na Twitterze Straż Graniczna, w sierpniu odnotowano ponad 3,5 tys. prób nielegalnego przekroczenia granicy państwowej. We wrześniu prawie 7,7 tys., a w październiku blisko 17,3 tys. Od początku kryzysu migracyjnego, który został wywołany przez reżim Alaksandra Łukaszenki, odnotowano już ponad 28,5 tys. takich prób.

PONAD 23 MILIARDY ZŁOTYCH NA INWESTYCJE



**POLSKI
ŁAD**

RZĄDOWY FUNDUSZ POLSKI ŁAD
PROGRAM INWESTYCJI STRATEGICZNYCH

Ponad 23 miliardy z rządowego funduszu
– może z nich skorzystać każda gmina w Polsce.
To pieniądze przeznaczone przez rząd na: drogi,
wodociągi, ekologię, edukację dzieci i obiekty sportowe.

Bo Twoja okolica zasługuje na wielkie inwestycje.

**Rządowy Fundusz Polski Ład
Program Inwestycji Strategicznych.**

Po prostu inwestujemy w Polskę.

Program realizowany jest poprzez promesy inwestycyjne
Banku Gospodarstwa Krajowego.

www.bgk.pl

BGK
BANK GOSPODARSTWA
KRAJOWEGO



Obchodzimy Dzień Zaduszny powiązany z uroczystością Wszystkich Świętych, która przypada 1 listopada. Wierni modlą się za dusze swoich bliskich, by dostąpili łaski zbawienia. Dziś kończy się także prowadzona od piątku przez policję akcja „Znicz”, w czasie której funkcjonariusze kontrolowali ruch na drogach całego kraju. Na wielu cmentarzach zbierano pieniądze na renowację zabytkowych nagrobków.

Paweł Tunia
Albicla.com/PawełTunia

Pierwsze dni listopada to czas, kiedy chrześcijanie masowo odwiedzają cmentarze w związku z uroczystością Wszystkich Świętych. Kancelaria Sejmu poinformowała, że na cmentarzu Powązkowskim w Warszawie marszałek Sejmu Elżbieta Witek złożyła wiązanki na grobach byłych marszałków Sejmu II RP Walerego Sławka oraz Kazimierza Świtalskiego. Marszałek odwiedziła również Dolinę

ZADUSZKI \ W dzień Wszystkich Świętych Polacy masowo odwiedzali cmentarze

Dzisiaj Dzień Zaduszny



fol. Tomasz Adamowicz/Gazeta Polska

Katyńską, miejsce upamiętnienia ofiar zbrodni katyńskiej, oraz mogiły powstańców styczniowych. Witek oddała też hołd dowódcom Służby Zwycięstwu Polski, Związku Walki Zbrojnej i Armii Krajowej na ich symbolicznych grobach. W imieniu marszałek Witek wicemarszałkowie Sejmu zapalili znicze i składali wieńce w miejscach pochówku byłych członków Prezydium Sejmu, m.in. w Palmirach wicemarszałek Sejmu Piotr Zgorzelski zapalił znicz i złożył wieńiec na grobie Macieja Rataja.

W wielu miejscowościach kwestowano na nekropoliach, zbierając środki na ratowanie zniszczonych i starych grobów. Taka zbiórka z udziałem wolontariuszy wspartych m.in. przez znanych artystów odbyła się na cmentarzu Rakowickim w Krakowie. Cmentarz Rakowicki jest najstarszą i wciąż czynną krakowską nekropolią. Na 42 ha jest ok. 75 tys. grobów. Spoczywa tu wielu wybitnych Polaków, m.in. Jan Matejko,

Helena Modrzejewska, rodziny Estreicherów, Kossaków i Ingardenów, Jerzy Bińczycy, Marek Grechuta. W wojewódzkiej części nekropolii pochowani są rodzice papieża Jana Pawła II – Emilia z Kaczorowskich i Karol Wojtyła – oraz brat papieża – Edmund Wojtyła.

Jeszcze przed 1 listopada w porządkowaniu grobów w województwie kujawsko-pomorskim pomagali skazani z jednostek penitencjarnych podległych Okręgowemu Inspektoratowi Służby Więziennej w Bydgoszczy, którzy porządkowali zapomniane groby i miejsca spoczynku żołnierzy i poległych w walkach za Polskę. W Bydgoszczy trzech więźniów odbywających karę pozbawienia wolności w miejscowym areszcie pomagało pod okiem funkcjonariuszy w porządkowaniu terenu wokół kaplicy i przy cmentarzu przy ul. Kardynała Stefana Wyszyńskiego. Z kolei w Toruniu dwóch osadzonych porządkowało pod nadzorem funkcjonariuszy oddziału zewnętrznego zaniedbane nagrobki na cmentarzu komunalnym przy ul. Grudziądzkiej.

(PAP)

Czwarta fala koronawirusa nie wpływa na szkoły

PANDEMIA \ Minister edukacji i nauki Przemysław Czarnek po raz kolejny zapewnił, że nauka w szkołach będzie się odbywała w trybie stacjonarnym. W Polsce wciąż obowiązują obostrzenia pandemiczne, nakazujące m.in. noszenie maseczek w przestrzeniach zamkniętych i zachowanie półtorametrowej odległości między sobą. Liczba osób w naszym kraju w pełni zaszczepionych zbliża się do 20 mln.

Minister Przemysław Czarnek w niedzielę w radiowej Jedynce nie pozostawiał wątpliwości, że nauka w szkołach będzie się odbywała w trybie stacjonarnym. Zapytano go, czy nie powinna przejść w tryb zdalny. – Słucham cały czas ministra zdrowia Adama Niedzielskiego, którego niezwykle szanuję i cenię. Słucham głównego inspektora sanitarnego Krzysztofa Saczki, którego też bardzo szanuję i cenię. Do tej pory nie spotkałem żadnego zdania czy też nie trafił do mnie żaden komentarz z ich strony, żeby w ogóle zastanawiać się nad tym – wskazywał. – Mamy pełną świadomość, że przy drugiej i trzeciej fali sytuacja wyglądała inaczej niż przy czwartej fali. Tam była konieczność podejmowania takich decyzji, żeby przeciąć

komunikację społeczną, kontakty społeczne, w ramach których wirus się rozprzestrzenił. Dziś sytuacja jest inna, jest ciężka, ale nie tak jak przy drugiej i trzeciej fali – zwracał uwagę minister. Zapewniał, że zmiana w tym zakresie nie jest przewidywana i nauka stacjonarna będzie kontynuowana. – Ona jest potrzebna, konieczna wręcz – podkreślił. Mówił też o współpracy z ministrem zdrowia i wspólnych poglądach na tryb nauki. – Jesteśmy w pełnym kontakcie od samego początku, uzgadnialiśmy od czerwca akcję dostarczania do szkół za ponad 100 mln zł sprzętu koniecznego do zabezpieczenia uczniów, nauczycieli i całego środowiska szkolnego przed koronawirusem. W dalszym ciągu jesteśmy

tęgo samego zdania – powiedział Czarnek.

Wciąż trwa akcja szczepień. W Polsce już blisko 20 mln osób jest w pełni zaszczepionych. W czasie minionych dni można się było zaszczepić także w punktach, które zostały uruchomione przy cmentarzach. Obowiązujące obostrzenia pandemiczne pozostają aktualne do 30 listopada. Nadal istnieje m.in. obowiązek utrzymania co najmniej półtorametrowej odległości między pieszymi – nie dotyczy to m.in. rodziców z dziećmi wymagającymi opieki. Obowiązuje też w całym kraju zasłanianie ust i nosa w przestrzeniach zamkniętych. Nos i usta można zasłaniać tylko za pomocą maseczki.

Paweł Tunia

Ludzie Tuska w służbie Putina

„GAZETA POLSKA” \ Już w środę w kioskach znajdą Państwo najnowszy numer tygodnika „Gazeta Polska”. Cyfrowe wydanie gazety można nabyć na stronie internetowej www.sklep.gazetapolska.pl. W numerze m.in. sprawa polityków Europejskiej Partii Ludowej opłaconych przez reżim Putina.

Grzegorz Wierchołowski w temacie numeru „Ludzie z partii Tuska na liście płac Putina” przedstawia szczegóły skandalicznych powiązań polityków Europejskiej Partii Ludowej z Kreml. „Po niedawnym spotkaniu premiera Mateusza Morawieckiego z szefową Frontu Narodowego Marine Le Pen z ust polityków PO posypały się oskarżenia wobec PiS o kontakty z partiami wspierającymi Moskwę. Jak sprawdziła »Gazeta Polska« – to jednak w dużej mierze politycy związani z Europejską Partią Ludową (EPP), której przewodzi Donald Tusk, wspierają interesy Rosji lub wręcz są na liście płac Kremla” – pisze.

Marcin Ociepa, wiceminister obrony narodowej i lider stowarzyszenia OdNowa, najnowszego elementu Zjed-

nionej Prawicy, w wywiadzie „Naród, który nie chce karmić własnej armii, będzie karmił cudzą” mówi natomiast o najważniejszej płaszczyźnie sporu z totalną opozycją – suwerenności. „To nie jest kwestia doraźnych sympatii politycznych, lecz poważnego podejścia do suwerenności. Nie będzie szpitali i przedszkoli, samorządów ani nawet Sejmu, jeżeli nie będzie suwerenności” – podkreśla w rozmowie z Igorem Szczesniewiczem oraz Jackiem Liziniewiczem.

W numerze także tekst Piotra Nisztora „Oskarżony: Gromosław Czempieński. Nadchodzi przedawnienie, bo minie 25 lat”.

Zapraszamy do nabycia najnowszego numeru tygodnika „Gazeta Polska”.

Adrian Siwek



ROK MACKIEWICZA \ Sejm, uznając wielkość dorobku Józefa Mackiewicza, m.in. wytrwale wspierającego idee: niepodległości Polski, wolności, przyjaznego współistnienia narodów Europy Środkowo-Wschodniej i niezłomnego oporu przeciwko komunizmowi, ustanowił 2022 Rokiem Józefa Mackiewicza.



gpcodziennie.pl
www.niezalezna.pl

WTOREK 2 LISTOPADA 2021

KULTURA

7

POPKULTURA \ Wielkie powroty i jeszcze większe pożegnania

ABBA wróciła, żeby odejść

Wszyscy myśleli, że legendarna ABBA przestała istnieć kilkadziesiąt lat temu. Ku zaskoczeniu wszystkich okazało się, że szwedzki zespół wznawia działalność po blisko 40 latach muzycznej śpiączki. Niedawno opublikowane single stanowią zapowiedź najnowszej płyty pt. „Voyage”. Niestety wielki powrót nie oznacza wznowienia działalności muzycznej zespołu. ABBA oficjalnie poinformowała, że wraca po to, by odejść na stałe.

Mateusz Sobstel

ABBA to bez wątpienia jeden z najsłynniejszych zespołów w historii muzyki. Artyści założyli zespół w 1972 r., a już w 1974 r. wygrali konkurs Eurowizji (zaśpiewali wtedy legendarne „Waterloo”), zdobywając serca słuchaczy na całym świecie. Ostatnia płyta szwedzkiego kwartetu „Visitors” ukazała się w listopadzie 1981 r.

2 września zespół zaprezentował dwie nowe piosenki – „I Still Have Faith in You” oraz „Don’t Shut Me Down”. Niespełna miesiąc później pojawił się utwór „Just A Notion”, który pierwotnie miał trafić na album „Voulez-Vous”. Finalnie utwór „Just A Notion” znajdzie się na najnowszej płycie z wokalami nagranych 43 lata temu, zmieniona została jedynie warstwa instrumentalna.



Już za trzy dni premiera płyty „Voyage” zespołu ABBA | fot. mat. pras./d

Za kilka dni zespół ABBA zaszczyci rzesze swoich fanów nowym albumem za-

tytułowanym „Voyage”. Premiera płyty już 5 listopada. Krążek zawiera dziesięć no-

wych utworów, w tym zaprezentowane już trzy single promujące album. Człon-

kowie zespołu wyznali, że główną inspiracją do powrotu była chęć stworzenia najdziwniejszego i najbardziej spektakularnego występu. Artyści wraz z informacją o nowym albumie zapowiedzieli także serię oryginalnych koncertów. Członkowie zespołu nie wystąpią osobiście na wspomnianych koncertach, ich obecność zostanie zastąpiona cyfrowymi awatarami (tzw. abbatarami). Cyfrowym wcieleniom muzyków będzie towarzyszył na żywo 10-osobowy zespół, a koncerty odbędą się na specjalnie wybudowanej arenie w Londynie. Pierwszy koncert zaplanowany jest na 27 maja 2022 r.

Wieści o nowej płycie i koncertach sprawiły, że fani zaczęli mówić o początku nowego rozdziału w karierze zespołu. 27 października „The Guardian” opublikował wywiad z Anderssonem i Ulvaeusem. W rozmowie artyści przyznali wprost, że „Voyage” to definitywnie ich ostatnia płyta, a ABBA kończy karierę. Zdaniem muzyków dotychczasowy brak aktywności muzycznej był tylko bardzo długą przerwą. Natomiast ich wielki powrót ma stanowić ostateczne rozliczenie z branżą muzyczną. „To koniec, to już ten czas” – stwierdził Benny Andersson.

Wielkie uczucia ubrane w drelich

OPERA \ „Fidelio” – jedyna opera Ludwiga van Beethovena – nie został dobrze przyjęty w 1805 r. w Wiedniu. Dopiero praca nad zmianą libretta przyniosła tytułowi sukces. Dziś wciąż nie jest to opowieść łatwa ani do zrealizowania, ani przyjęcia. Spektakl w Teatrze Wielkim – Operze Narodowej jest tego przykładem.



„Fidelio” udowadnia, że miłość potrafi znieść wielkie cierpienia | fot. C. Winther/d

Reżyserem „Fidelii” jest John Fulljames, dyrektor do spraw opery w Duńskim Teatrze Królewskim, w przeszłości zastępca dyrektora Opery Królewskiej w Londynie. Dyrygentem zaś Patrick Fournillier robiący furorę

w najważniejszych teatrach operowych. Śpiewak Daniel Sutin występował w Metropolitan Opera, a Ann Peterson jest światowego uznania solistką Duńskiej Opery Królewskiej. „Fidelio” to opowieść rozgrywająca się

w Hiszpanii w czasach rewolucji francuskiej.

O ile „panna może tylko w połowie wyznać to, co czuje”, o tyle żona zrobi wszystko dla miłości. I tak oto Leonora w przebraniu mężczyzny dostaje się do lochów, by uwolnić swojego skazanego na śmierć męża – więźnia politycznego. A że miłość potrafi znieść wielkie cierpienia, widzów czeka przeprawa przez szaleńczą walkę o ocalenie ukochanego.

Oszczędny w środkach spektakl przez ascetyczną scenografię i skromną charakterystykę, w której bohaterowie niemal znikali, dopiero w drugim akcie nabrał charakteru i polotu. A dopiero w finale opowieści rozumiemy, że wielkie emocje ubrane są tu w biedny drelich. Piękne uczucia wyraża subtelny dotyk. Gorąca miłość nie musi być symbolizowana namiętnym uściskiem. Słowem – wszystko inaczej niż we współczesnym świecie i tym bardziej we współczesnej sztuce. Niemiecka opera to nie rumieńce na rozżarzonej miłością twarzy, lecz siła płynąca z mechanicznego bicia serca.

Sylwia Krasnodębska

Nie żyje Andrzej Zaorski

WSPOMNIENIE \ W niedzielę w wieku 79 lat zmarł Andrzej Zaorski. Aktor, satyryk, twórca radiowy i telewizyjny, współtwórca „Polskiego zoo”.



Andrzej Zaorski otrzymał w 1991 r. Wiktora dla osobowości telewizyjnej | fot. Facebook/d

W latach 1970–1971 wraz z bratem Januszem opracowywał radiowy Kabarek Reklamowy. Współtworzył także scenariusz do jego debiutanckiego filmu „Na dobranoc” z 1970 r. W latach 1991–1993 współtworzył telewizyjny cykl „Polskie zoo”, jeden z najsłynniejszych programów w dziejach polskiej telewizji.

– Mnie by nie było bez niego. Bo my, ludzie, jesteśmy tworem innych, tych ważnych ludzi, którzy mają na nas wpływ. Pod wpływem Andrzeja ja, ponury historyk, nauczyłem się poczucia humoru i takiego cieplejszego stosunku do życia – podkreślił Marcin Wolski w rozmowie z PAP o swoim zmarłym w niedzielę przyjacielu Andrzeju Zaorskim. Wolski

wspominał, że Zaorski był w tym czasie „głosem mojego sumienia i estetyki. A nasze radiowe i telewizyjne szopki, było ich kilkadziesiąt, szybko stały się naszym znakiem rozpoznawczym”.

W 2012 r. został odznaczony Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski – „za wybitne zasługi w pracy artystycznej i twórczej, za działalność na rzecz przemian demokratycznych w Polsce”.

(sk, PAP)

ZAMÓW PRENUMERATĘ: www.prenumerata.swsmedia.pl



KORONAWIRUS \ W poniedziałek liczba globalnych ofiar pandemii SARS-CoV-2 przekroczyła 5 mln. Niemal połowa z tych zgonów przypada na Unię Europejską, USA, Wielką Brytanię i Brazylię. Eksperci uważają, że faktyczna liczba ofiar może być wyższa, gdyż w biedniejszych państwach nie są one dostatecznie badane i nie trafiają do statystyk.



Światowi przywódcy dogadali się co do globalnego ocieplenia, ale zdaniem lobbystów i ekologów ich decyzje są niewystarczające
| fot. Aleksiej Witwicki/Gazeta Polska

DYPLMACJA \ Przywódcy G20 za globalnym podatkiem korporacyjnym

Chiny, Rosja i Saudowie blokują walkę ze zmianami klimatu

Podczas zakończonego niedawno szczytu G20 w Rzymie zawarto porozumienie w sprawie walki ze zmianami klimatycznymi, które oceniane jest jako mało przełomowe. Przywódcy 20 największych gospodarek świata przyjęli minimalny podatek globalny (którym zostaną objęte wielkie korporacje) na poziomie 15 proc. W komunikacie końcowym szczytu zobowiązano się również do działań na rzecz łatwiejszego dostępu do szczepionek w krajach o niskim i średnim dochodzie, co umożliwi za-
szczenie do połowy 2022 r. 70 proc. globalnej populacji.

Paweł Kryszczak
Albicla.com/PawelKryszczak

Podczas szczytu G20 w Rzymie przyjęto minimalny podatek na poziomie 15 proc. Od 2023 r. zostaną nim objęte wielkie korporacje. „Tutaj na szczycie G20 przywódcy reprezentujący 80 proc. światowego PKB – zarówno sojusznicy, jak i konkurenci – wyraźnie wyrazili swoje poparcie dla silnego globalnego podatku minimalnego” – napisał na Twitterze prezydent Joe Biden. Podatek ten, który początkowo miał wynieść 21 proc., ma zniechęcić korporacje do korzystania z rajów podatkowych.

Przedstawiciele G20 potwierdzili swoje zaangażowanie w realizację postanowień ramowej konwencji Narodów Zjednoczonych w sprawie zmian klimatycznych oraz porozumienia paryskiego. Wśród tych zobowiązań należy wymienić działania mające zahamować wzrost temperatury na Ziemi poniżej 2 st. C i podjęcie wysiłków, aby zmniejszyć je do 1,5 st. C. „Realizacja celu 1,5 st. C wymaga znaczących i skutecznych działań oraz zaangażowania wszystkich krajów, z uwzględnieniem

nie różnych podejść” – poinformowali w komunikacie przedstawiciele G20.

Co więcej, z końcem 2021 r. kraje zaprzestaną finansowania nowych elektrowni węglowych. W Rzymie potwierdzono również zobowiązania krajów rozwiniętych w sprawie pozyskania co najmniej 100 mld dol. rocznie na finansowanie działań klimatycznych dla krajów rozwijających się. Jak jednak zauważył premier Wielkiej Brytanii Boris Johnson, gospodarz szczytu klimatycznego COP26 w Glasgow, „obietnice, które się pojawiły, są jedynie kroplą w coraz szybciej nagrzewającym się oceanie”.

Brak znaczących zobowiązań na szczycie G20 prezydent Joe Biden upatruje w postawie Rosji, Chińskiej Republiki Ludowej oraz Arabii Saudyjskiej. „Należy zrobić więcej. Ale będzie to wymagało od nas dalszego koncentrowania się na tym, czego nie robią Chiny, czego nie robi Rosja i czego nie robi Arabia Saudyjska” – przyznał.

Na dwudniowym szczycie przywódcy zgodzili się, aby zwiększyć wysiłki na rzecz zapewnienia lepszego i terminowego dostępu do szcze-

pionek przeciw COVID-19, zwłaszcza w krajach o niskim oraz średnim dochodzie. Działania te miałyby umożliwić zaszczepienie co najmniej 40 proc. globalnej populacji do końca 2021 r. i 70 proc. do połowy 2022 r., co jest zgodne z zaleceniami Światowej Organizacji Zdrowia (WHO). Jak zauważył premier Włoch Mario Draghi, obecnie jedynie 3 proc. osób z najbardziej zagrożonych państw zostało zaszczepionych, a w przypadku bogatych krajów co najmniej jedną dawkę otrzymało 70 proc. populacji. „Te różnice są moralnie nie do przyjęcia i podważają globalne ożywienie” – oświadczył były szef Europejskiego Banku Centralnego.

Na marginesie szczytu G20 przywódcy USA, Niemiec, Francji i Wielkiej Brytanii spotkali się, aby omówić „poważne i rosnące zaniepokojenie” działaniami nuklearnymi Iranu. We wspólnym oświadczeniu kraje te stwierdziły, że dalsze prace Iranu w ramach programu nuklearnego oraz utrudnienia dla pracy Międzynarodowej Agencji Energii Atomowej zagrażają powrotowi USA do porozumienia nuklearnego z Iranem (JCPOA).

Rozwój pandemii niepokoi komunistów

CHINY \ Władze 14 chińskich prowincji informują o nagłym wzroście zachorowań na COVID-19 i wprowadzają surowe obostrzenia. – Epidemia postępuje bardzo szybko – przyznaje Narodowa Komisja Zdrowia Chin.

Podczas dwóch ostatnich tygodni w 14 prowincjach odnotowano wzrost zakażeń SARS-CoV-2. – Trudno powstrzymać rozwój wirusa – poinformował podczas konferencji prasowej rzecznik Narodowej Komisji Zdrowia Chin Mi Feng, deklarując, że Pekin analizuje rozwój epidemii w poszczególnych częściach kraju.

Podczas ostatnich tygodni października w Państwie Środka zdiagnozowano 377 nowych zakażeń, z czego 33 osoby potrzebowały stałej opieki medycznej. Pekin informuje, że w kraju dominuje wyjątkowo zakaźny wariant delta, dlatego lokalne władze podejmują wszelkie środki ostrożności. Lockdown wprowadzono w trzech dużych ośrodkach miejskich – 4-milionowym Lanzhou, Ejn oraz Heihe.

Decyzje lokalnych władz wpisują się w politykę „zero COVID-19” wprowadzo-

ną przez Pekin. Pomimo zaszczepienia ponad 75 proc. społeczeństwa i niższej liczby zakażeń w porównaniu z innymi krajami na świecie komunistyczny rząd nadal walczy z pandemią i próbuje całkowicie wyeliminować koronawirusa z kraju. Do Chin nie są wpuszczani zagraniczni turyści, a obywatele powracający z podróży są zobowiązani do co najmniej 14-dniowej kwarantanny, wielokrotnych testów oraz skomplikowanych procedur biurokratycznych.

Polityka Pekinu zdecydowanie różni się od działań sąsiednich rządów, które wprowadzają model „życia z COVID-19” i otwierają się na zagranicznych turystów. Ostrożność chińskich władz jest związana z zaplanowanymi na luty zimowymi igrzyskami olimpijskimi, które mają się odbyć w Pekinie.

(jk)

Sataniści wykradają hostie przed Halloween

HISZPANIA \ Konferencja Episkopatu Hiszpanii informuje, że podczas Halloween coraz częściej dochodzi do ataków na kościoły i kradzieży konsekrowanych hostii.

Największym świętem satanistów jest właśnie Halloween, święto śmierci. To nie jest zabawa dla dzieci – mówią przedstawiciele Konferencji Episkopatu Hiszpanii w rozmowie z dziennikarzami konserwatywnego dziennika „ABC”, potwierdzając, że z roku na rok coraz więcej proboszczów informuje o włamaniach do kościołów i kradzieży konsekrowanych hostii. Tak dzieje się co najmniej od 10 lat, a nasilenie ataków następuje w październiku, kilka dni przed Halloween.

– Media zwykle o tym nie informują, a wielu księży nie powiadamia służb o kradzieżach, obawiając się, że upublicznienie spowoduje efekt domina – powiedział w rozmowie z dziennikiem znany hiszpański egzorcysta ks. José Antonio Fortea. Duchowny od wielu lat śledzi aktywność sekt i grup sata-

nistycznych w całym kraju i wyróżnia kilka motywów przestępstw. Jednym z nich jest profanacja świętokradcza, czyli znieważenie symbolu lub przedmiotu sakralnego, np. poprzez odprawienie czarnych mszy z użyciem Ciała Chrystusa. – To karykatura mszy katolickiej. Modlitwy odmawiane są w odwrotnej kolejności i wzywają szatana. Sataniści profanują i niszczą to, co najbardziej święte – wyjaśnia ks. Fortea.

Hostie są też wykorzystywane przez przeciwników Kościoła do happenin-gów i prowokacji. Ksiądz Fortea przypomniał sprawę performeru Abła Azcony, który w 2015 r. wykorzystał 242 hostie do ułożenia na podłodze słowa „pederastia”. Hostie zebrał, udając, że je przyjmuje w trakcie mszy.

(jk)



MUSK PRZEKAŻE FORTUNĘ NA WALKĘ Z GŁODEM

ONZ \ Szef Światowego Programu Żywności ONZ wezwał miliarderów do walki z głodem. Słynny biznesmen Elon Musk obiecał, że sprzeda akcje Tesli i przekaże na ten cel 6 mld dol. Chce jednak zobaczyć wylczenia dowodzące, że pomoże to rozwiązać problem głodu.



RZECZNIK BIAŁEGO DOMU MA KORONAWIRUSA

USA \ Rzecznik Białego Domu Jen Psaki ujawniła, że ma koronawirusa, mimo że została zaszczepiona. Po raz ostatni widziała się z prezydentem Bidenem we wtorek. Biały Dom ujawnił, że Biden został przetestowany w sobotę. Test dał negatywny wynik.

STANY ZJEDNOCZONE \ Te wybory to swoisty plebiscyt popularności prezydenta

Mieszkańcy Wirginii wybiorą gubernatora

Już dzisiaj mieszkańcy Wirginii wybiorą nowego gubernatora. Te wybory są szczególnie ważne dla demokratów, gdyż porażka w tym stanie z kandydatem popieranym przez Donalda Trumpa może spowodować spadek morale w partii przed kluczowymi wyborami do Kongresu. Dlatego rzucili tam wszystkie siły.



Demokraci wiedzą, jak wiele zależy od tych wyborów, rzucili więc do kampanii wszystkie siły | fot. JOSHUA ROBERTS/Reuters/Forum

Wiktor Młynarz

Albicla.com/WiktorMlynarz

Według stanowej konstytucji gubernator nie może piastować urzędu przez dwie kadencje z rzędu. Z tego powodu demokrata Ralph Northam nie może ponownie ubiegać się o to stanowisko. Jego partia wystawiła więc poprzedniego gubernatora Terry'ego McAuliffe'a, który sprawował ten urząd w latach 2014–2018. Prawyborcy wśród republikanów wy-

grał biznesmen Glen Youngkin, który ma zerowe doświadczenie polityczne, ale otrzymał poparcie Donalda Trumpa.

McAuliffe zaś to jeden z najbardziej wpływowych demokratów. Wcześniej był szefem Komitetu Narodowego Demokratów. Ma również bliskie związki z Clintonami – był szefem kampanii wyborczych Billa w 1996 r. i Hillary w 2008 r. – oraz z Joem Bidenem. Demokraci rzucili na szalę wiele, aby mu pomóc. W jego kampanii brali udział m.in.

prezydent Biden, były prezydent Barack Obama i wiceprezydent Kamala Harris.

McAuliffe otrzymał wsparcie nie tylko z powodu swojej pozycji w Partii Demokratycznej. Wybory gubernatora Wirginii budzą ogromne zainteresowanie w USA, bo obok głosowania w New Jersey są pierwszymi wyborami gubernatora po wyborach prezydenckich. Powszechnie są więc uznawane za plebiscyt popularności obecnego lokatora Białego Domu i dobry prognostyk przed tzw. midterms, czyli wyborami

do Kongresu przypadającymi na połowę kadencji prezydenta.

Obecnie popularność Bidena jest rekordowo niska, więc zdaniem wielu komentatorów porażka McAuliffe'a może zdemotywować demokratów i jeszcze bardziej obniżyć ich szanse na utrzymanie się przy władzy, tym bardziej że jego kontrkandydat jest trumpistą. Wszyscy kandydaci republikanów w prawyborach starali się o poparcie Donalda Trumpa i wiele osób chce zobaczyć, jak przełoży się ono na szan-

se wyborcze. Większość sondaży pokazuje na razie remis.

Oprócz gubernatora mieszkańcy Wirginii wybiorą też jego zastępcę. W tym stanie wybory te odbywają się oddzielnie, więc może się zdarzyć, że gubernator i jego zastępca będą z innych partii. Komentatorzy zauważają, że niezależnie od tego, kto je wygra, nowym zastępcą po raz pierwszy w historii tego stanu zostanie kobieta należąca do mniejszości etnicznej – kandydatka demokratów Hala Ayala jest czarnoskóra, a republikanka Winsome Sears urodziła się na Jamajce.

Pod koniec kampanii doszło do szokującego incydentu. Do sieci trafiło zdjęcie osób ubranych w stroje kojarzące się ze słynnymi zamieszkami w Charlottesville w 2017 r., stojących z pochodniami w rękach przed busem kampanijnym Youngkina. Zdjęcie to zostało użyte przez lewicę do ataku na niego jako kandydata popieranego przez białych suprematystów. Internauci wysledzili jednak, że byli to lokalni demokratyczni działacze, a do zorganizowania tego „happeningu” przystąpiła lewicowa organizacja Lincoln Project.

Wirginia jest stanem, w którym prowincja jest mocno prawicowa, a na lewicę głosują mieszkańcy dużych miast. Zainteresowanie wyborami jest ogromne. Więcej głosów oddano na razie w lewicowych okręgach, ale to jeszcze o niczym nie świadczy – republikanie rządzącej korzystają z możliwości wczesnego głosowania.

Centroprawica utrzymała władzę w Japonii

JAPONIA \ Partia Liberalno-Demokratyczna (LDP) uzyskała najlepszy wynik w niedzielnych wyborach parlamentarnych. Ugrupowanie premiera Fumio Kishidy wspólnie z jego mniejszym partnerem koalicyjnym, konserwatywnym ugrupowaniem Komeito, zdobyło ok. 2/3 ogólnej liczby mandatów w Izbie Reprezentantów.

Partia Liberalno-Demokratyczna (LDP) wprowadziła do liczącej 465 miejsc Izby Reprezentantów 261 posłów. Tym samym reprezentacja partii zmniejszyła się o 15 osób w porównaniu z wyborami z 2017 r. Zdaniem sekretarza generalnego LDP Akiry Amariego gorszy wynik wyborczy wynika z fak-

tu, że rząd nie poradził sobie w pełni z frustracją wyborców i niepokojami związanymi z pandemią koronawirusa. – To były bardzo trudne wybory, ale ludzie zdecydowali, że chcą, aby powstał rząd LDP oraz Komeito – oznajmił premier Fumio Kishida.

Największa siła opozycyjna, Konstytucyjna Partia De-

mokratyczna (CDP), zdobyła 96 mandatów w izbie niższej japońskiego parlamentu. Centroprawicowa Partia Innowacji wprowadziła 41 posłów. Partner koalicyjny LDP, konserwatywne Komeito, uzyskał 32 mandaty, z kolei Japońska Partia Komunistyczna będzie mieć 10 posłów.

Warto zauważyć, że premier Fumio Kishida objął urząd niecały miesiąc przed wyborami parlamentarnymi w Japonii. Na stanowisku szefa japońskiego rządu zastąpił innego polityka LDP Yoshihide Sugę, który był krytykowany m.in. za niewystarczającą walkę z pandemią koronawirusa oraz decyzję o kontynuowaniu igrzysk olimpijskich w Tokio.

Zwycięstwo LDP zostało pozytywnie przyjęte przez japońską giełdę, czego przykładem była poniedziałkowa sesja, podczas której japoński indeks akcji Nikkei 225 zyskał 2,6 proc. Pozytywne przyjęcie przez rynki finansowe triumfu rządzącego ugrupowania

wynika m.in. z zapowiedzianego przez premiera Kishidę stymulacyjnego pakietu gospodarczego. Jeszcze w czasie trwania kampanii wyborczej szef Partii Liberalno-Demokratycznej oznajmił, że ma zamiar naprawić błędy, które podczas rządów popełnił Shinzō Abe. Ten wieloletni premier Japonii, również z LDP, realizując politykę gospodarczą nazywaną abenomiką skupiony był na wzroście gospodarczym, zaniedbując przy tym aspekt redystrybucji bogactwa. Kishida zapewnił, że skupi się bardziej na niwelowaniu nierówności społecznych.

Paweł Kryszczak
Albicla.com/PawelKryszczak



fol. arch.

WODA \ Woda zajmuje 71 proc. powierzchni naszej planety. Zasoby wodne to przede wszystkim otwarte zbiorniki pokrywające powierzchnię Ziemi (oceany, morza, jeziora, rzeki i stawy). Wody oceaniczne oraz morskie stanowią 97,5 proc. zasobów wodnych świata. Niestety ze względu na ich zasolenie nie nadają się do spożycia. Pozostała niewielka część (2,5 proc.) to woda słodka, która w dużej mierze uwieczniona jest w lodowcach i śniegach, a tylko ok. 1 proc. zasobów wodnych naszej planety to wody słodkie, będące źródłem wody pitnej (pokłady znajdujące się pod ziemią).

INICJATYWA \ Impact'21: Na rzecz zrównoważonego rozwoju i zwiększania konkurencyjności polskiej gospodarki

Woda, wodór i węgiel surowcami przyszłości

3W: Woda-Wodór-Węgiel to inicjatywa Banku Gospodarstwa Krajowego, której celem jest wsparcie świata nauki i biznesu w rozwoju nowoczesnych technologii w przemyśle, energetyce i medycynie. O tym, jak wykorzystać potencjał wodoru, wody i węgla do zwiększenia innowacyjności i konkurencyjności polskiej gospodarki, dyskutowano podczas konferencji Impact'21 w Poznaniu.

Z analiz Banku Gospodarstwa Krajowego (BGK) wynika, że trzy zasoby, czyli woda, wodór, węgiel, w istotny sposób wpłyną na rozwój technologii innowacyjnych. – 30 lat temu świat zrewolucjonizowało powstanie światowej sieci WWW. Obecnie стоимy u progu kolejnego cywilizacyjnego przełomu, zmiany sposobu, w jaki korzystamy z danych nam zasobów naturalnych, a zwłaszcza trzech z nich: wody, wodoru i węgla (kolejne 3W). W oparciu o te zasoby, które są fundamentem życia na Ziemi, zbudujemy naszą przyszłość – stwierdziła w swoim wystąpieniu podczas Impact'21 Beata Daszyńska-Muzyczka, prezes zarządu Banku Gospodarstwa Krajowego.

W opinii szefowej polskiego państwowego banku rozwoju, aby móc skutecznie wdrażać rozwiązania 3W, potrzebna jest ścisła współpraca naukowców, biznesu i sektora publicznego. Równie istotne jest budowanie świadomości obywateli, że ich codzienne decyzje mają wpływ nie tylko na klimat i otaczające nas środowisko, lecz także na to, jaka jest kondycja polskich przedsiębiorstw i stan naszej gospodarki. By osiągnąć sukces, potrzebny jest integrator, który z jednej strony będzie łączył potencjalnych naukowych i biznesowych partnerów, a z drugiej pomoże stworzyć przyjazny dla nich ekosystem. – My jako instytucja finansowa chcemy w tym procesie uczestniczyć. Podejmujemy się roli łącznika między różnymi środowiskami, by działać na rzecz zrównoważonego rozwoju i zwiększania konkurencyjności polskiej gospodarki – podkreśliła prezes BGK.

Partner relacji



fol. Marcin Pegaz/Gazeta Polska

Woda źródłem życia

Idea 3W, która wychodzi naprzeciw wyzwaniom związanym z transformacją gospodarki w kierunku zeroemisyjności, ma ambicję łączyć ze sobą innowacyjne rozwiązania naukowe, gospodarcze i legislacyjne. „Sprawy związane z transformacją gospodarki oraz dążeniem do zrównoważonego rozwoju już teraz budzą ogromne zainteresowanie opinii publicznej. Dlatego rozpoczynamy projekt od informowania środowiska naukowego, przedsiębiorców i przedstawicieli sektora publicznego o możliwym nowym spojrzeniu na zagadnienia związane z wodą, wodorem i węglem. Jednocześnie trwają poszukiwania inicjatyw z kręgu 3W, które mogą zostać włączone w formułę przedsięwzięcia” – czytamy w przygotowanym przez BGK raporcie „Idea 3W.

**\\ Perspektywa Europejskiego Zielonego Ładu oraz trwającej transformacji energetycznej Polski zmienia w sposób istotny nasze podejście do węgla. Przyszłość węgla jest związana z jego wykorzystaniem jako budulca materiałów przyszłości, nie zaś z jego energetycznym zastosowaniem. **

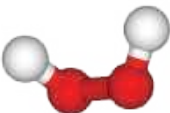
Perspektywy rozwoju”, który premierę miał podczas konferencji Impact'21. Dokument prezentujący założenia idei 3W zawiera m.in. przegląd technologii z obszaru wody, wodoru i węgla nieenergetycznego, które będą przyszłością zeroemisyjnej i zrównoważonej gospodarki. Autorzy raportu wskazują też

na problemy związane z dostępnością i wykorzystaniem tych strategicznych zasobów.

Jednym z zasobów, bez których nie byłoby życia na Ziemi, jest woda. Paradoks związany z wodą polega na tym, że chociaż pokrywa ona ok. 70 proc. powierzchni naszej planety, to tylko mniej niż 1 proc. stanowi woda pit-

na, bez której ludzie i zwierzęta przeżyć mogą zaledwie kilka dni. Mimo że światowe zasoby wody pitnej maleją i staje się ona surowcem zarządzanym geopolitycznie, wciąż marnujemy jej potężne ilości. Globalne ocieplenie oznacza dla wielu regionów problemy z gospodarką wodną. Jednym z państw, które już teraz mają problemy hydrologiczne, jest Polska. Przykładem tego są częste i długie susze rolnicze – będą one bardziej dotkliwe w miarę postępowania zmian klimatu. Są one wynikiem nieprawidłowej melioracji wodnej, spadkiem liczby dni z pokrywą śnieżną, regionalnych zmian w rocznej wielkości opadów oraz wzrostem parowania wskutek rosnących temperatur.

Jak wskazała Beata Daszyńska-Muzyczka, w porównaniu do innych państw Europy



fot. arch.

WODÓR \ Az 95 proc. jego podaży to efekt przetwarzania paliw kopalnych, głównie gazu i węgla, a także lekkich frakcji ropy naftowej. W zależności od surowca wodór taki nazywa się „szarym”, „brązowym” lub „czarnym”. Jednak najbardziej pożądany jest wodór „zielony”, wytwarzany dzięki energii pozyskiwanej z czystych źródeł.



fot. arch.

WĘGIEL \ Jako pierwiastek występuje on pod wieloma postaciami, które mają odmienne właściwości fizyczne. W zależności od tego może być miękki (grafit w ołówkach) lub twardy (diament), dobrze przewodzi elektryczność (grafen) lub być dobrym izolatorem (diament nie przewodzi prądu).

Polska nie posiada bogatych zasobów wody pitnej. W naszym kraju na mieszkańca przypada rocznie ok. 1,6 tys. m sześć. wody, ale w okresach suszy liczba ta spada nawet do 1,1 tys. m sześć. Tymczasem średnia w Europie jest trzykrotnie wyższa i wynosi ok. 5 tys. m sześć. Dlatego ważne są szeroko zakrojone strategie dotyczące retencji i ponownego wykorzystania wody oraz jej oczyszczania. Niezmiennie istotne jest też budowanie świadomości społecznej w racjonalnym gospodarowaniu wodą. Statystyczny Polak bezpośrednio zużywa ok. 100 l wody dziennie, a jego ślad wodny (czyli zużycie pośrednie w konsumpcji towarów i usług), wynosi już prawie 3,9 tys. l. Ogromne ilości wody potrzebne są do produkcji żywności (np. ślad wodny kilograma wołowiny może wynosić 15 tys. l). Dlatego zdaniem uczestniczącego w dyskusji eksperckiej prof. Zbigniewa Kundzewicza, hydrologa i klimatologa, członka Polskiej Akademii Nauk, trzeba ten ślad wodny zredukować, wprowadzając gdzie tylko się da nowoczesne technologie.

Dostawy wody mają kluczowy wpływ na stabilny rozwój gospodarczy kraju, więc rozwój technologii wspierających retencję czy oczyszczanie wody będzie miał pozytywne skutki gospodarczo-ekonomiczne. Dlatego w ramach inicjatywy 3W podejmowane mają być prace nad rozwijaniem m.in. technologii wtórnego wykorzystania wody, pozyskiwania wody pitnej oraz umiejętnego, oszczędnego gospodarowania jej zasobami.

Polska może stać się potęgą wodorową

Zmiana w kierunku zero-emisyjności odcisnie szczególne piętno na energetyce, transporcie i przemyśle. Dla tych sektorów, obciążonych wysoką intensywnością emisji gazów cieplarnianych, ogromną nadzieją jest wodór. Pierwiastek ten może być źródłem energii, który zastąpi elektrownie węglowe czy opalane koksem piece hutnicze.

Jak podkreślono w raporcie BGK, zalety wykorzystania wodoru są już teraz dostrzegane przez przedsiębiorców – coraz więcej firm rozpoczyna własne projekty wodorowe i angażuje się w działania związane z tym pierwiastkiem, tworzy klastry, doliny wodorowe czy prowadzi eksperymenty infrastrukturalne. Rozwój przemysłu wodorowego to szansa dla podmiotów, które chcą

zbudować swoją przewagę w przemyśle innowacyjnym. Skorzystać mogą na tym np. kraje Trójmorza, dla których transformacja energetyki to jeden ze wspólnych celów. Polska ma szansę stać się globalnym liderem we wdrażaniu technologii wodorowych. – Nasz kraj pod względem produkcji wodoru zajmuje 3. miejsce w Europie i 5. na świecie – stwierdziła prezes BGK, dodając, że już obecnie to paliwo jest wykorzystywane w wielu sektorach polskiej gospodarki. Farmy wiatrowe, które produkują zielony wodór, autobusy i pociągi wodorowe to wcale nie jest pieśń przyszłości. To rzeczy, które już się dzieją.

Dynamiczny rozwój konkurencyjnego przemysłu wodorowego wymaga wsparcia ze strony państw oraz organizacji międzynarodowych. Takie strategie, mechanizmy i narzędzia wspomagające rozwój gospodarki wodorowej tworzone są już m.in. w Europie. W 2020 r. Komisja Europejska uchwaliła dokument „Strategia wodorowa dla neutralnej klimatycznie Europy”, który wyznacza plany działań na przestrzeni krótkoterminowej (do 2030 r.) oraz długoterminowej (do 2050 r.). Nad własną strategią wodorową pracuje również Polska. Projekt dokumentu „Polska strategia wodorowa do roku 2030 z perspektywą do 2040 roku” został zaprezentowany w styczniu 2021 r. przez Ministerstwo Klimatu i Środowiska, a następnie przekazany do konsultacji społecznych. Zakłada on intensywny rozwój krajowych oraz lokalnych kompetencji w zakresie wytwarzania kluczowych komponentów z łańcucha wartości wodoru. Projekt przewiduje wiele celów składających się na kompleksowe wdrożenie technologii wodorowych w gospodarce.

Rozwiązania wodorowe mają trafić do naszego sektora energetycznego, transportowego oraz do przemysłu. Polska ma zainwestować w nowe instalacje produkcji wodoru oraz w sieci przesyłu. Pomoc ma w tym utworzenie stabilnego otoczenia regulacyjnego. Zdaniem Piotra Dardzińskiego, prezesa Sieci Badawczej Łukasiewicz, z technologiami wodorowymi związane są wielkie nadzieje, ale też obawy. Dlatego należy podjąć działania informacyjne, które pozwolą przekonać społeczeństwo, że są to technologie bezpieczne. – Zainteresowanie projektami wodorowymi jest bardzo duże wśród firm. A w realizacji tego typu projektów pomaga system ulg na

badania i rozwój – zapewnił Piotr Dardziński.

Obecnie aż 95 proc. światowej podaży wodoru to efekt przetwarzania paliw kopalnych, głównie gazu i węgla, a także lekkich frakcji ropy naftowej. W zależności od surowca, wodór taki nazywa się „szarym”, „brązowym” lub „czarnym”. Ubocznym efektem tych reakcji jest dwutlenek węgla, czyli gaz cieplarniany, którego emisja powinna być zredukowana w ramach wyhamowywania zmiany klimatu. Dlatego najbardziej pożądany jest wodór „zielony”, wytwarzany dzięki energii elektrycznej pozyskiwanej z czystych źródeł. Problemem jest ekonomia – produkcja „zielonego” wodoru w ramach elektrolizy to wciąż przedsięwzięcie bardzo kosztowne, niekonkurencyjne wobec wodoru uzyskiwanego z paliw kopalnych. Wszystko wskazuje jednak na to, że ze względu na wymogi polityki klimatycznej produkcja „zielonego” wodoru będzie w najbliższych latach zyskiwała na znaczeniu. – Im więcej będziemy mieli zielonej energii tym więcej będziemy mogli produkować „zielonego” wodoru. Źródłem „zielonego” wodoru nie będą małe przydomowe instalacje, tylko te związane z dużym biznesem. To nie będzie model prosumencki, tylko przemysłowy – stwierdził Piotr Dardziński.

Jak wykorzystać właściwości węgla?

Trzecim strategicznym zasobem, który zgodnie z ideą 3W można szeroko wykorzystywać w nowoczesnych technologiach, jest węgiel. Jego innowacyjne zastosowania można znaleźć już dzisiaj w medycynie, farmakologii, kosmetologii bądź budownictwie. Ale o węglu myślimy przede wszystkim jako o paliwie, które po spaleniu zanieczyszcza powietrze. Dlatego BGK chce wspierać zastosowanie węgla nieenergetycznego w nowoczesnych technologiach.

Jak podkreśliła Beata Daszyńska-Muzycka, węgiel jest pierwiastkiem, który występuje we wszystkich żywych organizmach. Jako pierwiastek węgiel występuje pod wieloma postaciami, które mają odmienne i bardzo cenne właściwości. Dzięki nowym wynalazkom powraca on w zupełnie innych zastosowaniach. Grafen, fullereny, nanorurki węglowe czy węgiel aktywny niosą ze sobą ogromny potencjał. Pozwalają tworzyć lżejsze i trwalsze materiały inżynierijne, co umożliwia ich stosowanie w wielu branżach:

**\\ Polska ma szansę stać się globalnym liderem we wdrażaniu technologii wodorowych. – Nasz kraj pod względem produkcji wodoru zajmuje 3. miejsce w Europie i 5. na świecie – stwierdziła prezes BGK, dodając, że już obecnie to paliwo jest wykorzystywane w wielu sektorach polskiej gospodarki. Farmy wiatrowe, które produkują zielony wodór, autobusy i pociągi wodorowe to wcale nie jest pieśń przyszłości. To rzeczy, które już się dzieją. **

elektronice, medycynie, budownictwie, przemyśle kosmicznym, lotnictwie i motoryzacji. Nowe materiały z nanocząstek węgla mogą także pomóc w rozwiązaniu problemów emisyjnych powodowanych przez energetyczne wykorzystanie węgla kamiennego i brunatnego.

Mówiąc o węglu, musimy jednak rozróżniać pierwiastek i surowiec. Węgiel jako pierwiastek występuje pod wieloma postaciami, które mają odmienne właściwości fizyczne. W zależności od tego: może być miękki (grafit w ołówkach) lub twardy (diament w szlifierkach), dobrze przewodzi elektryczność (grafen) lub być dobrym izolatorem (diament nie przewodzi prądu elektrycznego). Jego wielopostaciowość pozwala na wiele zastosowań. Przykładem jego nowatorskiego zastosowania są nanorurki węglowe, czyli puste rurki składające się ze zwiniętego grafenu, tj. materiału o grubości jednego atomu węgla. Ta unikalna struktura i towarzyszące jej właściwości nadają nanorurkom węglowym szczególny charakter, dając im nieograniczony potencjał w zastosowaniach związanych z nanotechnologią.

Perspektywa Europejskiego Zielonego Ładu oraz trwającej transformacji energetycznej Polski zmienia w sposób istotny nasze podejście do węgla. Przyszłość węgla jest związana z jego wykorzystaniem jako budulca materiałów przyszłości, nie zaś z jego energetycznym zastosowaniem. Jak stwierdził Paweł Smoleń z firmy Smart Nanotechnologies, obecnie prowadzonych jest w Polsce wiele projektów nad nowatorskimi zastosowaniami węgla. Coraz lepsza jest też współpraca między placówkami badawczymi a biznesem. Ale zdarza się, że dobre pomysły zderzają się z regulacjami prawnymi, które nie nadążają za rozwojem technologii. Dużym wyzwaniem jest też kształtowanie świadomości inwestorów i końcowego konsumenta, co może dać rozwój nanotechnologii.

Dzięki inicjatywie 3W świat nauki, w którym powstają nowatorskie rozwiązania oraz technologie, zbliży się do świata biznesu. Stworzone zostaną narzędzia ułatwiające współpracę pomiędzy wynalazcami a firmami zainteresowanymi komercjalizacją tych innowacji oraz instytucjami finansowymi, które pomogą znaleźć środki na odważne projekty rozwojowe.

.....
(ar)



fot. Wikipedia/d

TAJLANDIA OTWIERA SIĘ NA CUDZOZIEMCÓW

TURYSTYKA \ Od wczoraj do Tajlandii mogą wjeżdżać w pełni zaszczepione osoby z 63 krajów świata, w tym z Polski. Dla tamtejszej branży turystycznej szersze otwarcie granic to sposób na przetrwanie. Tajlandia jest pierwszym krajem regionu, który częściowo przywraca międzynarodowy ruch turystyczny.

ENERGIA \ Blokada energii jądrowej pozwoli Niemcom zarabiać na rosyjskim gazie

To atom może być zbawcą klimatu

Jądrowy sojusz Francji i Polski może wyrzucić do góry nogami klimatyczną politykę UE i zepchnąć na margines Niemcy z ich energetyczną transformacją – ostrzega dziennik „Die Welt”. Możliwe, że Berlin nie chce w Europie atomu i węgla, bo bez nich łatwiej będzie mu sprzedawać rosyjski gaz i zarabiać na nim miliony.

Jan Kamieniecki

Zwolennicy energetyki jądrowej odnieśli sukces. Po nadzwyczajnym szczycie Rady UE szefowa Komisji Europejskiej poinformowała, że atom powinien być jednym z narzędzi walki z kryzysem energetycznym i że jądrowe inwestycje zasługują na finansowanie z unijnych funduszy. To przede wszystkim sukces Francji i Polski, które z kilkoma innymi państwami przekonywały, że to atom, a nie wyłącznie OZE, może być „zbawcą klimatu”.

Ten sukces zaniepokoił niemieckie media. „Die Welt” napisał, że nowa oś jądrowa, na której czele stoja Polska (zamierzająca korzystać z energii jądrowej, by zrealizować cele klimatyczne) oraz Francja (zabiegająca o wart miliardy euro kon-



Komisja Europejska uważa, że atom powinien być jednym z narzędzi walki z kryzysem energetycznym | fot. Wikipedia/d

trakt na budowę polskich reaktorów), może wyrzucić do góry nogami politykę klimatyczną UE, a wtedy Niemcy zostaną same ze swoją transformacją energetyczną.

Warto przypomnieć, że niemiecka transformacja polega na odejściu od węgla i atomu

na rzecz odnawialnych źródeł energii oraz... rosyjskiego gazu. To właśnie firmy z Niemiec i Austrii są finansowo zaangażowane w budowę Nord Streamu 2, dlatego rządy w Berlinie i Wiedniu od dawna bronią tej inwestycji przed krytyką ze strony USA,

Polski i innych państw UE, obawiających się gazowego szantażu ze strony Rosji.

Właśnie rosyjski gaz może być najważniejszym powodem decyzji Niemiec o stopniowym zamknięciu atomowych siłowni i stworzenia z Austrią lobby zabiegające-

go o wyeliminowanie energii jądrowej oraz zablokowanie unijnych środków na finansowanie związanych z nią projektów.

„Francja i Polska, współpracujące na rzecz atomu, mogą być w przyszłości wpływowym duetem w sprawach energetycznych w Europie” – zauważa „Die Welt”. „Jeśli Niemcy nie chcą być zepchnięte na margines, muszą wspólnie z Austrią prze-forsować w UE swoje obawy wobec energii jądrowej” – dodaje gazeta.

Dziennik ostrzega rząd w Berlinie przed francusko-polską osią jądrową i zagrzewa do walki o denuklearyzację Europy. Dlaczego? Ponieważ wtedy państwa UE będą potrzebowały gazu jako przejściowego paliwa do zasilania elektrowni. Jeśli atom wygra, zmaleje zainteresowanie rosyjskim gazem, a wtedy Berlin straci miliony euro, które chce zarabiać wspólnie z Moskwą.

(PAP)

OGŁOSZENIE PŁATNE

OBWIESZCZENIE WOJEWODY MAZOWIECKIEGO o wydaniu decyzji

Zgodnie z art. 23 ust. 1 w związku z art. 22 ust. 1, art. 10 ust. 1 ustawy z dnia 22 lutego 2019 r. o przygotowaniu i realizacji strategicznych inwestycji w sektorze naftowym (Dz. U. z 2020 r. poz. 2309), niniejszym zawiadamia się, że w dniu 4 sierpnia 2021 r. została wydana przez Wojewodę Mazowieckiego decyzja Nr 82/SPEC/2021 o zezwoleniu na wejście na teren nieruchomości, w celu przeprowadzenia pomiarów, badań lub innych prac niezbędnych do sporządzenia wniosku o wydanie decyzji, o których mowa w art. 3 ust. 1, art. 18 ust. 1 lub art. 21 ust. 1, polegających w szczególności na wykonaniu badań archeologicznych, geologicznych, hydrogeologicznych lub określeniu geotechnicznych warunków posadowienia obiektu, dla strategicznej inwestycji w sektorze naftowym:

inwestor: PERN S.A.

ul. Wyszogrodzka 133, 09-410 Płock

inwestycja: „Budowa rurociągu produktów naftowych w celu zmiany przebiegu trasy istniejącego rurociągu produktów naftowych (rurociąg paliw płynnych DN250, PN 6,3 MPa) dla zadania pn. „Przewiert HDD rurociągu DN 250 pod rzeką Rządzą wraz z terenem zalewowym na odcinku Mościska – Emilianów”

Adres zamierzenia inwestycyjnego:

województwo mazowieckie, powiat wołomiński:

gmina Klembów: obręb 0006 Kraszew Stary, działki o nr ew.: 559, 563, 641, 624, 457, 623, 567, 468;

Stosownie do treści art. 10 ust. 1 ww. o przygotowaniu i realizacji strategicznych inwestycji w sektorze naftowym informuję, że akta przedmiotowej sprawy znajdują się do wglądu w Wydziale Infrastruktury Mazowieckiego Urzędu Wojewódzkiego w Warszawie, pl. Bankowy 3/5, 00-950 Warszawa.

Strona chcąc zapoznać się z aktami postępowania, może tego dokonać w siedzibie tutejszego organu na Pl. Bankowym 3/5 pok. 7 w poniedziałek w godz. 13.00 – 16.00 lub w czwartek w godz. 8.00 – 12.00 **po wcześniejszym umówieniu się telefonicznym pod nr 22 695-62-19. Osoby nieumówione nie będą obsługiwane.** Czas przeznaczony na zapoznanie się z aktami wynosi do 30 min i nie może zostać przedłużony. W pokoju nr 7 może przebywać **tylko jedna osoba do jednej sprawy.** Podczas przeglądania akt obowiązują nakaz zachowania 1,5 m odległości pomiędzy osobami oraz nakaz używania rękawiczek jednorazowych, dezynfekcji dłoni oraz zasłaniania ust i nosa.

Zgodnie z art. 10 ust. 1 ustawy o przygotowaniu i realizacji strategicznych inwestycji w sektorze naftowym, doręczenie zawiadomienia na adres wskazany w katastrofie nieruchomości jest skuteczne.

Od przedmiotowej decyzji przysługuje stronie odwołanie do Ministra Rozwoju, Pracy i Technologii, za pośrednictwem organu wydającego decyzję, w terminie 14 dni, od dnia obwieszczenia lub doręczenia zawiadomienia o jej wydaniu.

Zawiadomienie, zgodnie z art. 49 Kpa uważa się za dokonane po upływie 14 dni, od dnia publicznego ogłoszenia w niniejszej sprawie.

WI-I.747.5.3.2021.MP

OGŁOSZENIE PŁATNE

OBWIESZCZENIE WOJEWODY MAZOWIECKIEGO

Zgodnie z art. 7 ust. 1, w związku z art. 13 ust. 4 ustawy z dnia 24 lipca 2015 r. o przygotowaniu i realizacji strategicznych inwestycji w zakresie sieci przesyłowych (Dz. U. z 2021 r., poz. 428 ze zm.), niniejszym zawiadamia się, że w dniu 5 października 2021 r. zostało wszczęte postępowanie administracyjne, w sprawie udzielenia pozwolenia na budowę strategicznej inwestycji w zakresie sieci przesyłowej:

inwestor: Polskie Sieci Elektroenergetyczne S.A.

ul. Warszawska 165, 05-520 Konstancin-Jeziorna,

inwestycja: Budowa linii 400 kV Koźnice-Miłosna – odcinek: słup 32/WIA (ze słupem) – słup nr 5/CEL (bez słupa)”. Adres planowanego zamierzenia budowlanego, powiat otwocki, gmina, Otwock, Celestynów i Wiązowna, woj. mazowieckie.

Adres zamierzenia inwestycyjnego:
województwo mazowieckie,
powiat otwocki,

gmina Otwock, jedn. ew. 141702_1:
obwód 0193

działki ewidencyjne nr: 1/2, 2/2, 3/2, 5, 6, 7, 8/2, 9/2, 10/2, 11/2, 16, 17/2, 19, 20, 21/2, 22/2, 23, 24, 25, 26/2, 28/2, 29/2, 30, 31, 32, 33, 34, 35, 36, 37, 38, 39, 40, 41, 42, 43/2, 44/2, 45/2, 47, 48, 49/4, 50/4, 51/5, 52/3, 53/3, 54/3, 61, 62, 64, 65, 66/2, 67, 72, 73/2, 85, 88

obwód 0194

działki ewidencyjne nr: 13, 14, 15, 16, 19

obwód 0195

działki ewidencyjne nr: 1, 2, 3, 4, 5, 6, 7, 10, 12, 13, 14, 16, 17, 20, 21, 23, 24, 28, 29, 31, 32, 33, 34, 36, 37, 38, 41, 42, 43, 44, 45, 46, 47, 48, 49, 50, 51, 52, 106

obwód 0196

działki ewidencyjne nr: 1, 25

obwód 0197

działki ewidencyjne nr: 2, 4, 24, 25

gmina Celestynów, jedn. ew. 141703_2:

0010 Pogorzel Warszawska

działki ewidencyjne nr: 104, 105, 106, 107, 108, 109, 110,

111, 112, 113, 114, 115, 116, 117, 158, 232, 233, 234, 235, 236, 237, 244, 253, 254, 255, 256/1, 256/2, 257, 258, 283, 407, 438, 439, 440, 441, 442, 443, 444, 445, 446, 447, 448, 450, 451, 453, 454, 455, 456, 457, 464, 465, 520, 655, 656, 657, 658, 659, 661, 663, 664, 665, 666, 667, 668, 669, 670, 671, 672, 673, 674, 675, 676, 677, 678, 679, 680, 681, 682, 683/2, 683/4, 684, 685/2, 686, 687/1, 687/2, 693, 694, 695, 696, 697, 698, 699, 700, 703/2, 704, 705, 706, 707, 708, 709, 711, 762, 764, 765, 1556, 1557, 1655,

0012 Stara Wieś

działka ewidencyjna nr: 725/1, 720, 722.

gmina Wiązowna, jedn. ew. 141708_2:

0023 Wola Ducka

działki ewidencyjne nr: 542.

Stosownie do treści art. 7 ust. 1 ww. o przygotowaniu i realizacji strategicznych inwestycji w zakresie sieci przesyłowych, informuję, że akta przedmiotowej sprawy znajdują się do wglądu w Wydziale Infrastruktury Mazowieckiego Urzędu Wojewódzkiego w Warszawie, pl. Bankowy 3/5, 00-950 Warszawa, pokój 7 POK, w godzinach 13⁰⁰-16⁰⁰ – poniedziałek, 8⁰⁰-12⁰⁰ – czwartek, gdzie do czasu wydania orzeczenia, strony mogą się zapoznać z materiałem dowodowym w niej zgromadzonym.

Strona chcąc zapoznać się z aktami postępowania, może tego dokonać w siedzibie tutejszego organu na Pl. Bankowym 3/5 pok. 7 w poniedziałek w godz. 13.00 – 16.00 lub w czwartek w godz. 8.00 – 12.00 **po wcześniejszym umówieniu się telefonicznym pod nr 22 695-62-19. Osoby nieumówione nie będą obsługiwane.** Czas przeznaczony na zapoznanie się z aktami wynosi do 30 min i nie może zostać przedłużony. W pokoju nr 7 może przebywać **tylko jedna osoba do jednej sprawy.** Podczas przeglądania akt obowiązują nakaz zachowania 1,5 m odległości pomiędzy osobami oraz nakaz używania rękawiczek jednorazowych, dezynfekcji dłoni oraz zasłaniania ust i nosa.

Zawiadomienie, zgodnie z art. 49 Kpa uważa się za dokonane po upływie 14 dni, od dnia publicznego ogłoszenia w niniejszej sprawie.

Data publicznego obwieszczenia 2 listopada 2021 r.



POWSTANIE CENTRUM INFORMACJI „POLSKI ŁĄD”

WSPARCIE \ W najbliższych tygodniach resort rozwoju i technologii uruchomi infolinię, której celem będzie informowanie przedsiębiorców o rozwiązaniach zawartych w ustawach wchodzących w skład programu Polski Łąd. Centrum Informacji „Polski Łąd” będzie oferowało kilka form wsparcia, m.in.: rozmowę telefoniczną z konsultantem, rozmowę na livechacie czy całodobowego wirtualnego asystenta.

WYDARZENIE \ Rozpoczął się szczyt klimatyczny COP26

Jesteśmy tuż przed katastrofą

Premier Mateusz Morawiecki przybył na szczyt klimatyczny COP26, który rozpoczął się w niedzielę w Glasgow i potrwa do 12 listopada. W wydarzeniu udział biorą przywódcy wielu krajów, w tym światowych mocarstw, i największych międzynarodowych organizacji. W ich zgodnej opinii należy podjąć natychmiastowe działania, w przeciwnym wypadku czeka nas katastrofa klimatyczna.

Paweł Woźniak

Szef polskiego rządu weźmie udział w najważniejszej części COP26, czyli szczycie liderów – spotkaniu wysokiego szczebla głów państw i szefów rządów. – Podczas spotkania premier Morawiecki poruszy kwestie związane m.in. z solidarnością, sprawiedliwą transformacją, dobrą pracą, tanią energią i czystym środowiskiem – zapowiedział rzecznik rządu Piotr Müller.

W sesji plenarnej głos zabiorą także m.in. prezydent USA Joe Biden, przewodniczący Rady Europejskiej Charles Michel, przewodnicząca Komisji Europejskiej Ursula von der Leyen, prezydent Francji Emmanuel Macron, kanclerz Niemiec Angela Merkel, premier Kanady Justin Trudeau,



Szef polskiego rządu przybył do Glasgow na szczyt klimatyczny COP26 | fot. Krystian Maj/KPRM/d

a także m.in. przywódcy Indii, Australii, Korei Południowej i Japonii.

– W kwestii zapobiegania zmianom klimatycznym świat jest minutę przed północą, a przywódcy państw muszą „przejsć od aspiracji do działań” – powiedział

brytyjski premier Boris Johnson.

Celem COP26 jest ustabilizowanie stężeń gazów cieplarnianych na poziomie, który zapobiegałby groźnej ingerencji człowieka w system klimatyczny. Poziom ten powinien zostać osiągnięty

w takim czasie, aby umożliwić ekosystemom naturalną adaptację do zmian klimatu, zapewnić niezakłóconą produkcję i umożliwić rozwój gospodarczy w sposób zrównoważony. – Polska podkreśla, że działania te muszą uwzględniać uwarunkowa-

nia społeczne i gospodarcze. Transformacja energetyczna musi odbywać się w sprawiedliwy sposób i zapewniać bezpieczeństwo obywateli – podkreślił Müller.

W opinii większości przybyłych do Wielkiej Brytanii gości COP26 jest jedną z ostatnich szans na utrzymanie wzrostu średniej temperatury na Ziemi w granicach 1,5 st. C w stosunku do okresu przed epoką przemysłową.

– Zmierzamy w kierunku katastrofy klimatycznej, bo nawet w najlepszym scenariuszu średnia temperatura na świecie wzrośnie o 2 stopnie w stosunku do początku epoki przemysłowej – ostrzegł sekretarz generalny ONZ Antonio Guterres.

Prezydent USA Joe Biden poruszył z kolei temat kryzysu energetycznego. – Wysokie i niestabilne ceny energii, które obecnie widzimy, nie powinny być powodem do odejścia od czystej energetyki, ale wezwaniem do dodatkowych działań w tym kierunku – stwierdził Biden. Jego zdaniem takie inwestycje są w interesie każdego państwa na Ziemi i zapowiedział najambitniejszy na świecie plan wydatków na ten cel w USA.

(PAP)

OGŁOSZENIE PŁATNE

OBWIESZCZENIE WOJEWODY MAZOWIECKIEGO o wydaniu decyzji

Zgodnie z art. 23 ust. 1 w związku z art. 22 ust. 1, art. 10 ust. 1 ustawy z dnia 22 lutego 2019 r. o przygotowaniu i realizacji strategicznych inwestycji w sektorze naftowym (Dz. U. z 2020 r. poz. 2309), niniejszym zawiadamia się, że w dniu 4 sierpnia 2021 r. została wydana przez Wojewodę Mazowieckiego decyzja Nr 84/SPEC/2021 o zezwoleniu na wejście na teren nieruchomości, w celu przeprowadzenia pomiarów, badań lub innych prac niezbędnych do sporządzenia wniosku o wydanie decyzji, o których mowa w art. 3 ust. 1, art. 18 ust. 1 lub art. 21 ust. 1, polegających w szczególności na wykonaniu badań archeologicznych, geologicznych, hydrogeologicznych lub określeniu geotechnicznych warunków posadowienia obiektu, dla strategicznej inwestycji w sektorze naftowym:

inwestor: PERN S.A.
ul. Wyszogrodzka 133, 09-410 Płock

inwestycja: „Budowa rurociągu produktów naftowych w celu zmiany przebiegu trasy istniejącego rurociągu produktów naftowych (rurociąg paliw płynnych DN250, PN 6,3 MPa) dla zadania pn. „Przewiert HDD rurociągu DN 250 pod rzeką Rządzą wraz z terenem zalewowym na odcinku Mościska – Emilianów”
Adres zamierzenia inwestycyjnego:
województwo mazowieckie, powiat wołomiński:
gmina Klembów:
obręb 0006 Kraszew Stary, działka o nr ew.: 627, 628, 629/3, 286, 557, 639, 560, 271, 562, 566, 565, 568, 561, 570, 558, 625, 626, 630;

Jednocześnie, na podstawie art. 113 § 1 w związku z art. 126 ustawy z dnia 14 czerwca 1960 r. – Kodeks postępowania administracyjnego (Dz. U. z 2021 r., poz. 735) dalej Kpa, wydano postanowienie 1552/SAAB/2021 z dnia 26 października 2021 r., prostujące

omyłki pisarskie popełnione w decyzji Wojewody Mazowieckiego Nr 84/SPEC/2021 z dnia 4 sierpnia 2021 r. znak: WI-I.747.5.5.2021.MP,

Sprostowanie zostało dokonane na wniosek inwestora i dotyczyło oczywistych omyłek pisarskich w treści decyzji. Z treścią postanowienia oraz z aktami sprawy można się zapoznać w Wydziale Infrastruktury Mazowieckiego Urzędu Wojewódzkiego w Warszawie, pl. Bankowy 3/5, 00-950 Warszawa.

Strona chcąc zapoznać się z aktami postępowania, może tego dokonać w siedzibie tutejszego organu na Pl. Bankowym 3/5 pok. 7 w poniedziałek w godz. 13.00 – 16.00 lub w czwartek w godz. 8.00 – 12.00 po wcześniejszym umówieniu się telefonicznym pod nr 22 695-62-19. Osoby nieumówione nie będą obsługiwane. Czas przeznaczony na zapoznanie się z aktami wynosi do 30 min i nie może zostać przedłużony. W pokoju nr 7 może przebywać tylko jedna osoba do jednej sprawy. Podczas przeglądania akt obowiązuje nakaz zachowania 1,5 m odległości pomiędzy osobami oraz nakaz używania rękawiczek jednorazowych, dezynfekcji dłoni oraz zasłaniania ust i nosa.

Zgodnie z art. 10 ust. 1 ustawy o przygotowaniu i realizacji strategicznych inwestycji w sektorze naftowym, doręczenie zawiadomienia na adres wskazany w katastrze nieruchomości jest skuteczne.

Od przedmiotowej decyzji przysługuje stronie odwołanie do Ministra Rozwoju, Pracy i Technologii, za pośrednictwem organu wydającego decyzję, w terminie 14 dni, od dnia obwieszczenia lub doręczenia zawiadomienia o jej wydaniu.

Zawiadomienie, zgodnie z art. 49 Kpa uważa się za dokonane po upływie 14 dni, od dnia publicznego ogłoszenia w niniejszej sprawie.

WI-I.747.5.5.2021.MP

OGŁOSZENIE REDAKCYJNE

KONCERT

Z OKAZJI
103. ROCZNICY
ODZYSKANIA
NIEPODLEGŁOŚCI

- WARSZAWSKI KLUB GAZETY POLSKIEJ,
- BIELAŃSKO-ŻOLIBORSKI KLUB GAZETY POLSKIEJ,
- ORAZ FORMACJA PATRIOTYCZNA IM. KAZIMIERZA WIELKIEGO

ZAPRASZAJĄ NA KONCERT

5
LISTOPADA
WSTĘP WOLNY

GODZ. 18.00
WARSZAWA
UL. MARSZAŁKOWSKA 7

I POLSKI PRZEDSIĘBIORCA 2020 „GAZETY POLSKIEJ CODZIENNIE”

NOMINACJA W KATEGORII
FILANTROP

Henryk Skarżyński

Prof. dr hab. n. med. dr h.c. multi, dyrektor
Instytutu Fizjologii i Patologii Słuchu

Henryk Skarżyński | fot. mat. pras.

Prof. Henryk Skarżyński jest inicjatorem powszechnych badań przesiewowych pod kątem wczesnego wykrywania zaburzeń słuchu i mowy u dzieci w różnym wieku. Według jego pomysłu i z jego inicjatywy 25 lat temu powołano Instytut Fizjologii i Patologii Słuchu, który w krótkim czasie stał się wiodącą placówką w swojej dziedzinie na świecie.

Instytut Fizjologii i Patologii Słuchu jest nie tylko instytutem badawczym, ale też wysoko wyspecjali-

zowanym szpitalem, zapewniającym kompleksową opiekę osobom z uszkodzeniami narządu słuchu, głosu, mowy, równowagi i oddychania.

Prof. H. Skarżyński wraz z zespołem koordynuje projekty kliniczne i naukowe z ponad 100 ośrodkami na wszystkich kontynentach, w tym badania przesiewowe słuchu dzieci szkolnych w Azji, Europie, Afryce i Ame-

ryce Południowej. W Polsce przesiewowe badania słuchu – bezpłatne dla wszystkich zainteresowanych – realizowane są w ramach różnych programów. Łącznie wykonano 1,5 miliona badań przesiewowych słuchu w ramach kilkudziesięciu programów i projektów.

Z inicjatywy prof. Henryka Skarżyńskiego realizowany jest od 2016 r. wielospecjalistyczny program przeciwdziałania chorobom cywilizacyjnym „Po pierwsze zdrowie”. Program prowadzi Światowe Centrum Słuchu Instytutu Fizjologii i Patologii Słuchu, Instytut Narządów Zmysłów oraz Komitet Nauk Klinicznych Polskiej Akademii Nauk we współpracy z Telewizją Polską SA oraz Polskim Radiem SA. Przedsięwzięcie to dotyczy promocji zdrowia w różnych obszarach polskiej nauki i medycyny. W pierwszej kolejności dotyczy narządów zmysłów: słuchu, wzroku oraz mowy, które mają decydujący wpływ na poziom i jakość komunikacji międzyludzkiej.

ar



Magdalena Pawlak | fot. mat. pras.

NOMINACJA W KATEGORII
FILANTROP

Magdalena Pawlak

prezes zarządu Fundacji
„Dorastaj z nami”

Założona w 2010 r. Fundacja „Dorastaj z nami” zajmuje się niesieniem pomocy dzieciom bohaterów poległych lub poszkodowanych na służbie. Wspiera w rozwoju i nauce dzieci żołnierzy, policjantów, strażaków, ratowników górskich

i innych funkcjonariuszy służb publicznych poległych, rannych i poszkodowanych podczas pełnienia służby. Od kwietnia 2020 r. fundacja rozszerzyła swoją działalność i objęła opieką także rodziny pracowników ochrony zdrowia: lekarzy, pielęgniarek i personelu medycznego, którzy ponieśli śmierć w walce z COVID-19.

Głównymi obszarami działalności fundacji są edukacja i wsparcie psychologiczne dzieci, a także różnorodne akcje mające na celu budowanie szacun-

ku i etosu służb publicznych. Fundacja „Dorastaj z nami” jest jedyną organizacją pozarządową, która działa na rzecz szeroko rozumianej służby publicznej obejmującej żołnierzy, policjantów, strażaków zawodowych i ochotników, a także funkcjonariuszy Straży Granicznej, Służby Ochrony Państwa, Służby Więziennej i innych. – Kiedy słyszymy, że zginął pracownik służby publicznej, wiemy, że właśnie zawałił się czyjś świat. Musimy działać szybko i profesjonalnie, aby pomóc osieroconym dzieciom i ich bliskim, tak by otoczeni opieką uporali się z traumą. Udzielamy pomocy psychologicznej i edukacyjnej, ale nade wszystko służymy cierpliwością i radą, okazujemy im serce, aby odzyskali spokój i wiarę w przyszłość – tłumaczy Magdalena Pawlak, prezes Fundacji „Dorastaj z nami”.

Fundacja zapewnia swoim podopiecznym wykształcenie, finansując szkoły, studia, korepetycje i zajęcia pozalekcyjne. Pomaga młodym ludziom wejść na rynek pracy. Gwarantuje wsparcie doradcy edukacyjnego. Wspiera swoich podopiecznych w ich codziennych zmaganiach, dopóki się uczą – nawet do 25. roku życia. Przez dziesięć lat fundacja otoczyła opieką 264 dzieci.

ar

Towarzystwa Biznesowe to ogólnopolska sieć klubów networkingowych dla przedsiębiorców, dla których ważne są konserwatywne i chrześcijańskie wartości. Przedsiębiorcy zrzeszeni w Towarzystwach spotykają się przede wszystkim po to, by dzięki networkingowi nawiązywać współpracę, pozyskiwać nowe kontakty i kontrakty, rozwijać swoje firmy, zwiększać ich obroty. Ale perspektywnym celem działalności organizacji jest stworzenie jak najliczniejszej i jak najbogatszej klasy średniej, która podziela te same wartości.

Prowadzona przez Towarzystwa Biznesowe działalność sprzyja możliwości rozwoju własnych umiejętności oraz ogólnobiznesowych. Spotkania wspierają przedsiębiorców w budowaniu i podtrzymywaniu relacji biznesowych – tak by były one trwałe i oparte na solidnych podstawach, co przekłada się na ich efektywność i płynącą z nich satysfakcję. Działające od ponad 10 lat Towarzystwa Biznesowe zrzeszają obecnie prawie 400 przedsiębiorców, którzy nie wstydzą się swojego przywiązania do takich wartości, jak ojczyzna, rodzina, uczciwość, oraz do ideałów chrześcijańskich wcielanych w życie w codziennej pracy, biznesie oraz działalności społecznej.

Polscy przedsiębiorcy działający w ramach Towarzystw Biznesowych chętnie włączają się w działalność dobroczynną. Organizacja wspiera różne cele społeczne m.in. poprzez organizowanie eventów, na których odbywają się aukcje charytatywne. Darowizny finansowe

NOMINACJA W KATEGORII
FILANTROP

Maciej Gnyszka

prezes zarządu
Towarzystwa Biznesowe SA

przekazywane są przez własne fundacje, takie jak Fundacja Dobroczynność.com, serwis popularyzujący ideę social fundraisingu wśród organizacji obywatelskich i darczyńców czy Fundacja Dobrych Mediów.

Organizacja współpracuje ze Stowarzyszeniem „Ne-reusz” oraz Stowarzyszeniem SPES z Katowic. Towarzystwa Biznesowe pomagają również hospicjum w Wilnie, prowadzonym przez siostrę Michaelę Rak.



Maciej Gnyszka | fot. mat. pras.

ar

POLSKI PRZEDSIĘBIORCA 2020 „GAZETY POLSKIEJ CODZIENNIE”

NOMINACJA W KATEGORII
FILANTROP

Ewa Błaszczyk-Janczarska

prezes zarządu Fundacji Ewy Błaszczyk „Akogo?”

Fundacja „Akogo?”, założona przez Ewę Błaszczyk-Janczarską, znaną aktorkę teatralną, filmową, piosenkarkę, oraz księdza Wojciecha Drozdowicza, jest polską organizacją pozarządową o zasięgu ogólnopolskim, współpracującą z podmiotami międzynarodowymi, która zajmuje się systemowym rozwiązywaniem problemów osób w śpiączce.

Gdy fundacja rozpoczynała działalność, w naszym kraju nie istniała systemowa pomoc dla pacjentów po ciężkich urazach mózgu, przebywających w śpiączce. Fundacja wybudowała klinikę Budzik – pierwszy w naszym kraju wzorcowy ośrodek rehabilitacyjny dla dzieci w śpiączce. Do września 2021 r. w klinice Budzik, która działa od lipca 2013 r., wybudziło się ponad 80 dzieci. Fundacja przeprowadziła też szereg kampanii edukujących społeczeństwo w temacie problemów osób w komie. Zainicjowała i wypracowała wspólnie z Ministerstwem Zdrowia program leczenia dzieci w śpiączce w fazie B, który jest wdrożony do systemu publicznej opieki zdrowotnej. Za stworzenie pierwszego na świecie kompleksowego programu wybudzeń ze śpiączki Fundacja „Akogo?” otrzymała nagrodę Światowej Organizacji Zdrowia (WHO).

Kierowana przez Ewę Błaszczyk fundacja dba o to, żeby klinika świadczyła usługi medyczne na najwyższym, światowym poziomie, z wykorzystaniem rozmaitych, nowatorskich metod leczenia, diagnostyki oraz najszerzego wachlarza metod neurorehabilitacji. Dzięki inicjatywie fundacji i współpracy z prof. Wojciechem Maksymowiczem minister zdro-



Ewa Błaszczyk-Janczarska | fot. mat. pras.

wia wydał rozporządzenie o uruchomieniu programu leczenia dorosłych ze śpiączką (listopad 2016 r.), co umożliwiło otwarcie pierwszego oddziału wybudzeniowego dla dorosłych przy Uniwersyteckim Szpitalu Klinicznym w Olsztynie (od kwietnia 2017 r.). Obecnie może się tu leczyć równocześnie 15 pacjentów. Fundacja „Akogo?” współpracuje przy tym projekcie i wspiera oddział w wyposażeniu w niezbędny sprzęt rehabilitacyjny i medyczny.

Kilka lat temu fundacja podjęła działania zmierzające do stworzenia kliniki Budzik dla dorosłych, która ma powstać przy Szpitalu Bródnowskim w Warszawie. Nowa klinika jest w trakcie budowy, a jej przewidywany termin otwarcia to koniec 2022 r.

Fundacja od początku funkcjonowania prowadzi działania zmierzające do sprowadzania do Polski światowych osiągnięć medycznych dotyczących problematyki śpiączki, wymiany wiedzy naukowej i wdrażania programów eksperymentalnych. Temu celowi służą współorganizowane przez fundację międzynarodowe konferencje naukowe, na których prelegentami są wybitni naukowcy i lekarze praktycy z różnych krajów świata. Efektem jednej z konferencji był projekt wykonania w Polsce nowatorskich operacji wszczepu stymulatorów ośrodkowego układu nerwowego (sznura tylnego).

W lutym 2020 r. dzięki staraniom fundacji uruchomiono przychodnię konsultacyjno-medyczną Akogo-med o profilu neurologicznym i neurochirurgicznym, zatrudniającą również innych specjalistów. Jest to przedsięwzięcie komercyjne, umożliwiające pacjentom skomunikowanie się z wysokiej klasy specjalistami. Wypracowane zyski przychodni są przekazywane na cele statutowe Fundacji „Akogo?”.

ar

Wdobie pandemii koncern KGHM Polska Miedź SA bardzo mocno zaangażował się w walkę z koronawirusem, wspierając działania rządu i angażując się w pomoc społeczną, m.in. wspomagając szpitale na terenie całej Polski czy realizując różne projekty prozdrowotne. Miedziowy gigant dużą wagę przywiązuje też do kształtowania postaw prospołecznych swoich pracowników, wspierając działania wolontariuszy.

KGHM jest globalną oraz innowacyjną firmą, która prowadzi zaawansowaną technologicznie działalność poszukiwawczo-wydobywczą oraz hutniczą w branży metali nieżelaznych. Koncern, który jest jednym z największych przedsiębiorstw w kraju o kluczowym znaczeniu dla polskiej gospodarki, swoją działalność prowadzi na czterech kontynentach. Poza Europą swoje oddziały ma także w Ameryce Południowej, Ameryce Północnej i w Azji. Koncern, który łącznie zatrudnia ponad 34 tys. pracowników, jest jednym z czołowych producentów miedzi (7. miejsce na świecie) oraz srebra na świecie (2. miejsce). Spółka jest także jedynym w Europie producentem renu i nadrenianu amonu z własnych zasobów. W portfolio produktów znajdują się również metale, tj. molibden, pallad czy nikiel, co daje KGHM mocną pozycję wśród światowych przedsiębiorstw multisuwrowcowych. W ostatnim czasie KGHM pozyskał dwie nowe koncesje eksploracyjne w województwie lubuskim, które mogą zapewnić nawet do 20 mln ton miedzi. Dzięki zdolnościom produkcyjnym swoich hut miedzi KGHM jest jednym ze światowych liderów branży metalurgicznej.

KGHM prowadzi szeroką działalność dobroczynną i charytatywną. Dzięki działalności Fundacji KGHM wsparciem obejmuje osoby w trudnej sytuacji życiowej, z problemami zdrowotnymi lub dotknięte przez klęski żywiołowe. Do pomocy wyko-

NOMINACJA W KATEGORII
FILANTROP

Marcin Chłodziński

prezes zarządu
KGHM Polska Miedź SA

rzystuje każdą okazję. Przykładem może być badanie opinii pracowników miedziowego koncernu, poprzez które udało się pomóc dzieciom z domów dziecka. Za każdy wypełniony kwestionariusz przekazano 5 zł na placówki opiekuńcze w 13 powiatach wskazanych przez pracowników KGHM z przeznaczeniem na rehabilitację, kursy i pomoce naukowe dla dzieci z pieczy zastępczej. KGHM przygotował też kampanię społeczną wspierającą rodzicielstwo zastępcze.

Szczególnie warte podkreślenia są działania dobroczynne podejmowane przez KGHM w czasie pandemii. Wyjątkową inicjatywą była akcja pomocy seniorom, którą objęto co najmniej 34 tys. osób. Zaangażowano w nią organizacje pozarządowe, samorządy, domy pomocy społecznej, szkoły, a pośrednio setki wolontariuszy, którzy rozdawali na Dolnym Śląsku żywność, pakiety ochronne, poradniki, a także wspierali osoby starsze dobrym słowem. Zainicjowane przez spółkę działania uruchomiły lawinę dobra: przedszkolaki malowały laurki, młodzież szkolna nagrywała filmy i wypi-



Marcin Chłodziński | fot. mat. pras.

sywała ręcznie życzenia na liścikach, wolontariusze pakowali i roznosili paczki. Dzięki tej aktywności udało się pokazać międzypokoleniową solidarność.

Dodatkowo pracownicy KGHM praktycznie bez przerwy okazują swoje dobre serca, organizując np. oddolne akcje zbiórek koleżeńskich. Na ich pomoc mogą liczyć potrzebujący objęci ogólnopolskim programem Szlachetna Paczka. Wolontariusze włączyli się też w akcję pomocy pogorzelcom z Lubina czy Lubiąża. Aktywność pracowników KGHM została doceniona przez Starostwo Powiatowe w Lubinie. KGHM został laureatem nagrody w kategorii firmowy wolontariat 2020.

ar



RELACJA \ Wybory prezydenckie w Uzbekistanie – część 2

Taszkienckie impresje

Z Polski do Uzbekistanu nie ma połączeń bezpośrednich. LOT lata do Kazachstanu, może z czasem pomyśli też o obsłudze kraju o największej populacji w Azji Środkowej. Tym bardziej że tylu Uzbeków pracuje w naszym kraju – o czym pisałem w „Gazecie Polskiej Codziennie” z 28 października w artykule „Cztery dni w ojczyźnie futer karakułowych”. Na razie zatem można lecieć przez Frankfurt uzbeckimi liniami, można przez Konstantynopol, czyli Sztambuł, tureckimi. Ja wybieram tę właśnie drogę.

Ryszard
Czarnecki

Z dawnej stolicy Cesarstwa Bizantyjskiego leci się do Taszkientu przeszło cztery godziny. Różnica czasu między Polską a Uzbekistanem wynosi trzy godziny, a między Ankarą a Taszkientem – dwie. Samolot ląduje teoretycznie o wpół do drugiej w nocy. Zanim jednak to uczyni, startujemy z nowego lotniska w Sztambule, mając po prawej stronie Izmir i na razie minus 36 stopni Celsjusza na zewnątrz.

Taszkient wita ponownie

Pod nami gdzieś w ciemnej głębi Szumen, Silistra, Sakarja, Bolu, Karabük, Kastamonu, Samsun. Lecimy w kierunku Kijowa, potem do Władykaukazu, ale zanim tam dotrzemy, przelecimy nad Symferopolem, potem nad Soczi, po prawej Stawropol, jeszcze pod nami zamajaczy Machaczkała, znana z klubu piłkarskiego, który startował nawet w europejskich pucharach, ale ze względu na zagrożenie terrorystyczne mecze z angielskim klubem rozgrywał na stadionie... warszawskiej Legii. Teraz jednak myślę nie o piłce i sporcie, lecz o tym, co dzieje się 11 km pod mną. A tam najpierw po lewej Krasnodar, potem Astrachan, po prawej Tokat, potem Tbilisi, do którego niedługo polecę z ramienia Parlamentu Europejskiego obserwować wybory, wreszcie Aktau, Balkanabat, gdzieś tam jeszcze Żangaözen.

Taszkient wita mnie nocnym chłodem. Jestem tu drugi raz. Pierwszy raz byłem przed czterema laty tu i w historycznej Samarkandzie, którą uwiecznił znakomity polski pisarz Ksawery Pruszyński w noweli „Trębacz z Samarkandy”.

O stolicy Uzbekistanu można powiedzieć słowami piosenki z filmu Charlesa Chaplina „Światła wielkiego miasta”. Tyle że półtorej godzi-



Będę pamiętał o tym dumnym, gościnnym narodzie i młodych ludziach, którzy czują się w jakiejś mierze częścią Zachodu, choć mieszkają i chcą mieszkać na Wschodzie | fot. Carlos de Mello/Anzenberger/Forum

ny drogi od centralnej aglomeracji, w szkole, w której znajduje się punkt wyborczy, nie ma... toalety. Mieści się ona w osobnym parterowym budynku. Drzwi do niego się nie zamykają, a w środku są po prostu oddzielone niskim murem dwa prostokątne, wąskie otwory w kamiennej podłodze i miejsce, gdzie można przykucnąć. To norma w obszarze postsowieckim, w interiorze. Pamiętam to choćby w Gruzji przeszło dekadę wstecz jako rzecz równie powszechną. Skądinąd nie szukajmy daleko: na Ukrainie też takie znajdziemy, na dawnych Kresach Wschodnich RP, pobudowane za czasów ZSRS. Tyle że to jednak typowo muzułmański zwyczaj toalet, gdzie nie ma normalnych sedesów czy pisuarów. Będę takie spotykał w Uzbekistanie nawet w toaletach centralnych urzędów państwowych. Stwierdzam fakt, nie dziwię się, nie grymaszę.

Polonica na ziemi Uzbeków

W centrum Taszkientu odwiedzam komisję wyborczą powołaną do przeliczenia niespełna 2 tys. głosów, z czego prawie 1700 oddano na urzędującego prezydenta Szawkata Mirzijojeva. Z kronikarskim zawzięciem szukam na listach wybor-

ców polskich nazwisk. Hen, daleko od Rzeczypospolitej i w kraju, w którym Polaków silnie przyznających się do swojej tożsamości narodowej jest tak niewiele. Wynotowuję po kolei: Łozicki, Reszetniak, Komarowska, Porycka, Nogaj, Mańko, Rudowska, Wołosewicz, Tarnopolska, Szejna, Szegaj, Jezierski, Sokolowska. Czy mają świadomość, „skąd ich ród”? Najstarsza z osób z tej mojej „polskiej listy” urodziła się w 1936 r., a więc mogła już być dzieckiem tych, których komuniści mordowali i wyrzucali z ziem I Rzeczypospolitej włączonych w granice Związku Sowieckiego. To ludobójstwo na Polakach i zsyłanie ich w głąb ZSRS miały miejsce w latach 30. XX w.

Polonica w Uzbekistanie chwytają za serce. Cmentarz żołnierzy, którzy wyciągnięci z komunistycznych łagrów przez gen. Władysława Andersa, nie wyzdrowieli i zostali tutaj, na sowieckim terytorium, „na nieludzkiej ziemi” – by użyć tytułu książki Beaty Obertyńskiej. Jest skromny budynek w Buzułuku, gdzie mieścił się sztab polskiej armii i gdzie urzędował zbawca rodaków rozsianych po ZSRS – gen. Anders. Ale poza historią jest też polska współczesność. Biskupem ordynariuszem Kościoła katolickiego

w Taszkencie jest Polak, biskup Jerzy Maculewicz.

Młodzi chcą być na swoim i u siebie

Z lokalu wyborczego do lokalu wyborczego. Niektórzy z moich kolegów z Zachodu nie rozumieją chyba, że wymaganie od kraju, w którym 30 lat temu skończył się komunizm i zaczęła się nowoczesna niepodległość, aby w pełni realizował zachodnie standardy, nie jest specjalnie realistycznym pomysłem. Mijam mężczynę na osiołku. Ale też ludzi w strojach ludowych, którzy idą zagłasować. A propos starszych, później w lokalu spotkam babcię w wieku na oko dziewięćdziesięciu albo więcej lat. Babcia zdziwiona, że komisja wyborcza chce od niej paszportu. Komisja patrzy a to na mnie, a to na babcię, nie wiedzą, jak się zachować. Mam serce: odwracam się w drugą stronę, zaczęło mnie nagle interesować zupełnie coś innego. Po chwili widzę, jak babcia głosuje i wychodzi...

Są też młodzi, bardzo młodzi. Czarnooka niewysoka dziewczyna wygląda jakby miała lat 14, a ma 21, druga niespełna 25 lat. Studiują, dobrze znają angielski i nie chcą nigdzie wyjeżdżać, pragną żyć i pracować w ojczyźnie. Podkreślają swój patrio-

tyzm, ale też może pragmatyzm. Uważają, że jak wyjadą, to tam, na Zachodzie, „będą nikim”, a tutaj, w ojczyźnie „będą kimś”.

Sogdiana Abdullajewa ma też dwadzieścia parę lat, mówi płynnie po angielsku, jej ojciec hoduje króliki i ma plantację truskawek. Owoce sprzedaje do Rosji, Tadżykistanu i innych krajów Azji Środkowej. I ona swoją przyszłość wiąże z własnym krajem.

To ludzie sukcesu – oni też stąd nie wyjadą. Mężczyzna w sile wieku opowiada o sobie i rodzinie. Był pułkownikiem MSW, jego ojciec był w rządzie, ale on sam nie chciał harować od świtu do nocy, więc poszedł na własne. Buduje, importuje materiały z Kazachstanu, córka studiuje w Anglii, a teść ma fabrykę tekstyliów w Samarkandzie. No i nie ma mowy, żeby młoda Uzbekka, która najpierw w Los Angeles, a teraz w brytyjskiej stolicy uczy się „fashion design”, została nad Tamizą na stałe.

Podstawa uzbeckiej kuchni

Wieczorem, sącząc miejscowe piwo Sarbast (jest jasne i ciemne), myślę o wrażeniach z tego wyborczego dnia. W niektórych lokalach wyborczych pobrzmiwała głośna ludowa muzyka puszczana z głośników umiejscowionych przed budynkami. A w lokalach tabliczki z napisem oznaczającym zakaz fotografowania i używania telefonów komórkowych. Oczywiście w kabinach – bez kotar, bo przecież wciąż trwa walka z pandemią. Myślę jednak, że zakaz robienia zdjęć dotyczy tylko kabin, bo członkowie komisji i mężowie zaufania kandydatów na prezydenta chętnie robią sobie zdjęcia z nami, ludźmi z „Jewrosyjskiej”. Widocznie to my jesteśmy atrakcją...

Pytany, gdzie chcę pójść na kolację, wybieram oczywiście kuchnię lokalną. Sushi czy włoskie jedzenie będę miał w każdym zakątku świata. Warto spróbować uzbeckich przysmaków. Jem zupę o nazwie mastawa z ich narodowym mięsem, czyli baraniną. Potem konsekwentnie zajądam się baraniną szaszłykiem. Jest też, jak w całej Azji Środkowej, płow, czyli mięso ze smażoną cebulą, marchwią i ryżem. Wódka uzbecka smakuje mi lepiej niż rosyjska.

Wracam już – przez Konstantynopol i Brukselę – do Polski, ale będę pamiętał o tym dumnym, gościnnym narodzie i młodych ludziach, którzy czują się w jakiejś mierze częścią Zachodu, choć mieszkają i chcą mieszkać na Wschodzie.



fot. Zbyszek Kaczmarek/Gazeta Polska

Jarosław Kaczyński

(ur. 1949 r.) polski polityk, twórca i prezes partii politycznych Porozumienie Centrum oraz Prawo i Sprawiedliwość, w latach 2006–2007 premier rządu, od 2020 r. wicepremier

// Spójrzmy na niemiecką politykę historyczną w tym kierunku. Oni chcą zmniejszyć winę Niemiec i przekonać świat, że Niemcy są dziś zupełnie inne – są inne, nie przeczę – i historia na nich nie ciąży, ale na innych krajach ciąży. //

FELIETON \ Z dziejów służalczości naszych elit wobec Niemiec – rozdział najnowszy, czyli ...

Bodnar i treserzy

Przez lata konserwatywne media zbyt łatwo szafowały określeniami typu „szokująca wypowiedź”, rzucanymi bez troski wtedy, gdy osobom z drugiej strony barykady zdarzało się powiedzieć coś całkowicie zgodnego z ich światopoglądem, lecz kontrowersyjnego dla naszej strony. Ta gra na emocjach przekładała się na utrzymywanie odbiorcy w odpowiednim stanie zaangażowania. Skutkiem ubocznym jest jednak wytworzenie sytuacji znanej z mądrej przypowieści o chłopcu ostrzegającym przed wilkami. Gdy kolejna granica zostaje przekroczona, zaczyna brakować odpowiednio mocnych określeń. Tak jest w przypadku niedawnej wypowiedzi byłego RPO Adama Bodnara.

Polska kultura prawna i przemiany po 1989 r. zostały zainspirowane i były wspierane przez niemiecką myśl prawniczą. Na tym opierało się konstruowanie w Polsce nowoczesnego państwa prawa, mechanizmów ochrony praw człowieka i demokracji. Na tym opieraliśmy naszą integrację europejską. Ale to powoduje – po stronie mentora – także szczególną odpowiedzialność. Jak w przypowieści z »Małego Księcia«. Jeśli oswoi się zwierzątko, to nie można go później porzucić”. To Adam Bodnar podczas odbierania nagrody przyznanej przez Federalny Związek Towarzystw Niemiecko-Polskich.

Nadczłowiek i jego metody tresury

Nagrody, jak widać nawet na tym jednym przykładzie, bardzo zasłużonej. Oto bowiem jedna z ikon opozycji i wieloletni rzecznik praw obywatelskich, posługując się jako alibi odwołaniem do ckliwej literatury dla dzieci, Polskę stawia w roli zwierzęcia wymagającego oswolenia i tresury, a Niemców w roli treserów. Taka wypowiedź byłaby skandalem (a tak naprawdę narzuca się tu inne określenie, zaczynające się od tych samych dwóch liter), nawet gdyby naszych narodów nie łączyła taka, a nie inna historia. Tyle że łączy.

Niemcy od zawsze uważali się za niosących cywilizację nahludzi, co więcej – uważają się za nich również dziś, przewrotnie swoje doświadczenie z nazizmem i masowym mordowaniem całych narodów i grup społecznych uznając za uzasadnienie strofowania innych. „Uwierzcie naszemu teutońskiemu doświadczeniu, odrobiliśmy swoją lekcję, więc nam zaufajcie” – śpiewał kilka lat temu niemiecki satyryk Jan Böhrmann, bynajmniej nie ironicznie pouczając narody Europy Wschodniej i swoich wła-

snych, niepodążających za postępowaniem współplemieńców, niewystarczająco otwartych na uchodźców i obyczajowe nowinki.

Tresura może być procesem łagodnym, ale wcale nie musi, krnąbrność i dzikość tresowanego może usprawiedliwiać wiele, zwłaszcza gdy sam proces uważany jest za historyczne posłannictwo. Można warunkować zachowania kolorami i atrakcjami (jak to opisywał Huxley, a co, według Herberta i jego „Potęgi smaku”, zaniedbali komuniści), można łapankami, godziną policyjną i obozami śmierci. Można wreszcie połajankami i szantażem ekonomicznym, co przy tych wcześniejszych niemieckich pomysłach jest przecież prawie niewinne. Wydaje się, że to tego właśnie domaga się Adam Bodnar, przedstawiając naród, który chcąc nie chcąc (zapewne – bardzo nie chcąc), w tej konkretnej sytuacji wobec Niemców reprezentuje. Naród, który nie zasługuje na podmiotowość i wymaga dalszego pokierowania. Jakimi metodami, to już zapewne kwestia decyzji tresera.

Służalczosci stopień najwyższy – samoupokorzenie

I co teraz? – pojawia się pytanie. Ano nic. Środowiska konserwatywne i patriotyczne wyrażają swoje oburzenie, środowiska liberalne uznają, że jest to oznaka ciemnoty, a Bodnar, jak był dla wielu autorytetem, a może nawet potencjalnym kandydatem całej opozycji na prezydenta, tak będzie nim nadal. Również dlatego, że przecież nie jest to sposób myślenia odosobniony, choć chyba jeszcze nigdy nikt nie wyraził oczekiwania i chęci życia w roli upośledzonego parobka tak dobitnie. Potępiający faszyzm były rzecznik nie odbiega więc w swoich poglądach zbyt daleko od wizji Untermenschen, jaką mieli dziadkowie jego słuchaczy, co najwyżej gotów jest ograniczyć ją wyłącznie do Po-

laków i przebrać w kostium infantylnych odwołań literackich. I znajduje poklask również wśród tych, których najwyraźniej to porównanie do „zwierzątka” rozczuła.

Zanim jeszcze za sprawą nagłośnienia wypowiedzi w prawicowych mediach wybuchła wokół niej afera, na Facebooku prawnika dostępny był jej pełen zapis z nieograniczoną możliwością komentowania. Co mieli do powiedzenia sympatycy Adama Bodnara? Oprócz podziękowań i gratulacji nie pojawił się ani jeden, choćby tylko lekko krytyczny wpis. Gdy zaistniało już takie ryzyko, Bodnar wyłączył po prostu możliwość komentowania.

Służalczosc naszych elit wobec Niemiec nie jest niczym nowym. Propaganda PRL wychowywała kolejne pokolenia Polaków w nienawiści do hitlerowców, przypominając i utrwalając co prawda pamięć o niemieckich zbrodniach, lecz przy tym ograniczając winę do „złych Niemców”, których spadkobiercą była kapitalistyczna RFN. Bratnia, socjalistyczna NRD to już „dobrzy Niemcy”, zwolnieni z historycznej odpowiedzialności. To właśnie w imię ocieplenia ich wizerunku na pamiętkowych tablicach, o które znów od niedawna toczy się wojna, zamiast „Niemców” figurują „hitlerowcy”.

Po zjednoczeniu „dobrymi Niemcami” stał się cały połączony kraj ze wszystkimi mieszkańcami, naziści zaś stali się bezpaństwowcami. Suto opłacana uległość polityczna szła w parze z dziwnym, selektywnym potraktowaniem historii i dobrowolnym przyjmowaniem Niemiec jako najbliższego, czasem jedyne, nośnika cywilizacji. W tym – o czym mówi Bodnar – kultury prawnej i politycznej. Też traktowanej zresztą selektywnie, bo przecież za naszą zachodnią granicą dekomunizacja i lustracja zaistniały w dużym, niekiedy krzyw-



Krzysztof Karnkowski

// Służalczosc naszych elit wobec Niemiec nie jest niczym nowym. Propaganda PRL wychowywała kolejne pokolenia Polaków w nienawiści do hitlerowców, przypominając i utrwalając co prawda pamięć o niemieckich zbrodniach, lecz przy tym ograniczając winę do „złych Niemców”, których spadkobiercą była kapitalistyczna RFN. Bratnia, socjalistyczna NRD to już „dobrzy Niemcy”, zwolnieni z historycznej odpowiedzialności. //

dzącym dla całych grup i regionów geograficznych wymiarze – ot, do dziś wśród rektorów kluczowych niemieckich uczelni nie znajdziemy nikogo urodzonego w NRD. Nasze elity podświadomie skopiowały ten podział na

lepsze i gorsze regiony, gardząc „Polską B”, lecz naszego pastora Gaucka spaliliby na stosie. Swoją nadmierną sympatią demonstrowali już w pamiętnych wystąpieniach i Radek Sikorski, i Donald Tusk, Bodnar jednak poszedł kilka kroków dalej. Tusk czy Sikorski jawią się dziś zwykłymi lizusami, Adam Bodnar dodaje do tego pierwiastek samoupokorzenia własnej grupy etnicznej, jej tradycji, kultury i teraźniejszości.

Polskimi rękami, czyli autotresura

Możemy się oczywiście cieszyć, że mamy do czynienia z byłym już rzecznikiem, pamiętajmy jednak, jak trudno było Bodnara z ponad normę okupowanej funkcji odwołać, a także jak mało było woli w naszym własnym obozie politycznym, by wcześniej – gdy była jeszcze taka możliwość – pozbawić go funkcji. To zaniechanie brutalnie się na PiS zemściło, bo to właśnie jemu zawdzięczamy wszystkie późniejsze problemy z wyborem nowego RPO już w warunkach utraty politycznej kontroli obozu dobrej zmiany nad Senatem. A przecież jeszcze w 2017 r. kroki w celu jego odwołania próbowali podjąć narodowcy, motywując to skrajnym zideologizowaniem formuły sprawowania urzędu. A przecież i posłowie PiS, i Kukiz’15 zastanawiali się nad podobnym wnioskiem, i to w kontekście innej wypowiedzi rzecznika, związanej z relacjami polsko-niemieckimi, gdy ten próbował przypisać nam część nie naszych win.

Ostatnie dni to również kolejna awantura o Marsz Niepodległości, w której nasze prawo do świętowania zderza się i, przynajmniej formalnie, przegrywa z politycznymi sympatiami sędziów i miejskich urzędników. Sądy dwóch instancji zabraniają zorganizowania marszu, twierdząc, że stracił on przywileje wydarzenia cyklicznego, ponieważ raz nie mógł się odbyć z powodu pandemii. Równocześnie te same sądy nakazują rejestrację konkurencyjnej imprezy dla wielokrotnie mniej licznej grupy o przeciwnych poglądach. Ma to na celu pokazanie własnej wszechwładzy i odbieranie nam konstytucyjnych praw w imieniu prawa.

Proces tresowania nabiera tempa, nawet jeśli człowiek uznany przez elity za zwierzę zaczyna się szarpać, a Niemcy chwilowo nie palą się wystarczająco mocno do tej roboty.



fot. mat. pras./d

TRANSFORMERS: ZEMSTA UPADŁYCH \ Nastala przyjaźń między ludźmi a autobotami. Mimo iż Sam Witwicky przyczynił się do ocalenia świata, żyje normalnie i rozpoczyna naukę w college'u. Niestety, deceptikony przywracają do życia przywódcę Megatrona.

Programy autorów „Codzienniej” i „Gazety Polskiej” zostały wyróżnione na czerwono. Program telewizyjny nie zawiera zmian w ramówkach poszczególnych stacji dokonanych po zamknięciu numeru.

	TVP 1	TVP 2	TVN	POLSAT	REPUBLIKA	TRWAM
RANO	07:30 Kościół z bliska	07:55 Pytanie na śniadanie	07:00 Kuchenne rewolucje - pr. rozryw.	06:00 Nowy dzień	07:00 Transmisja mszy świętej z Jasnej Góry	08:00 Informacje dnia
	08:00 Wiadomości	10:40 Panorama	08:00 Dzień Dobry TVN	08:40 Malanowski i partnerzy (475) - serial	07:30 Polska na dzień dobry	08:15 Polski punkt widzenia
	08:10 Pogoda	10:50 Pytanie na śniadanie	11:35 Doradca smaku	09:10 Malanowski i partnerzy (476) - serial	09:30 Postaw na zdrowie	08:40 Cmentarz przy Lipowej
	08:15 Kwadrans polityczny	11:20 Rodzinka.pl (167) - serial	11:45 Ukryta prawda (1324) - serial	09:40 Sekrety rodziny (75) - serial	09:55 Telezakupy	09:00 Papież Polak do rodaków
	08:35 Ranczo (90) - serial	11:50 Barwy szczęścia (2502) - serial	12:50 Tajemnice miłości (43) - serial	10:40 Dłaczego ja? (577) - serial	10:25 Uroczystość Wszystkich Świętych w Telewizji Republika	09:30 Inżynier - dok.
	09:35 Komisarz Alex (93) - serial	12:30 Koło fortuny - telet.	13:55 Ukryta prawda (1075) - serial	11:40 Gliniarze (98) - serial	11:30 Telezakupy	10:00 Informacje dnia
	10:35 Ojciec Mateusz (214) - serial	13:15 Kozacka miłość (213) - serial	14:55 Ukryta prawda (871) - serial	12:50 Wydarzenia	11:45 Polska na dzień dobry	10:15 Jak my to widzimy
	11:25 Remiza (40) - serial	14:05 Va banque - telet.	16:00 Kuchenne rewolucje - pr. rozryw.	13:25 Intervencja	12:40 Polska na dzień dobry	10:45 Zew natury
	12:00 Wiadomości	14:35 Na sygnale (37) - serial	17:00 Tajemnice miłości (44) - serial	13:40 Trudne sprawy (884) - serial	13:25 Geopolityczny tygiel	11:05 Jezus. Królestwo bez granic
	12:10 Agrobiznes	15:10 Górszy ratownicy (108) - serial	18:00 Ukryta prawda (1325) - serial	14:40 Dłaczego ja? (643) - serial	13:40 Uroczystość Wszystkich Świętych w Telewizji Republika	11:40 Ma się rozumieć
PO POŁUDNIU	12:30 Agropogoda	16:00 Koło fortuny - teleturniej	19:00 Fakty	15:50 Wydarzenia	14:00 Telezakupy	12:00 Anioł Pański
	12:35 Magazyn rolniczy	16:35 Familiada - teleturniej	19:35 Sport	16:15 Intervencja	14:20 Starcie cywilizacji	12:03 Informacje dnia
	12:55 BBC w Jedynce: Planeta doskonała	17:15 Promyk nadziei (143) - serial	19:45 Pogoda	16:30 Na ratunek 112 (619) - serial	14:45 Telezakupy	12:20 Mojżesz - 10 przykazań
	14:00 Elif (1082) - serial	18:00 Panorama	19:55 Uwaga!	17:00 Gliniarze (628) - serial	15:00 Koronka do Miłosierdzia Bożego	13:10 Muzyczne chwile
	15:00 Wiadomości	18:20 Va banque - telet.	20:10 Doradca smaku	„Gliniarze” ukazuje mroczne oblicze stolicy i najtwardszych policjantów w kraju, którzy na co dzień zmagają się z najcięższymi sprawami. Przed nimi szereg wyzwania, które wymagać będą sprytu, inteligencji i kreatywności.	15:20 Republika po południu	13:30 Msza święta z Jasnej Góry
	15:10 Pogoda	18:45 Kozacka miłość (215) - serial	20:15 Na Wspólnej (3316) - serial	16:50 Pierwsza miłość (3294) - serial	17:15 Wolne głosy	14:30 Jan Paweł II - papież, który tworzył historię
	15:15 Alarm!	19:35 Barwy szczęścia (2503) - serial	20:55 Milionerzy - teleturniej	18:50 Wydarzenia	17:55 Wolne głosy - zagranica	15:15 Świętość w codzienności
	15:35 Gra słów. Krzyżówka - teleturniej	20:10 Barwy szczęścia (2504) - serial	21:35 Ślub od pierwszego wejrzenia - reality show	19:25 Gość „Wydarzeń”	18:15 Ekonomia raport - flash	15:50 Ma się rozumieć
	16:05 Przysięga (511) - serial	20:40 Kulisy serialu „M jak miłość”	22:40 Kuba Wojewódzki - talk-show	19:45 Sport, pogoda	18:30 Dzisiaj - serwis inform.	16:00 Informacje dnia
	17:00 Teleexpress	20:55 M jak miłość (1611) - serial	23:40 Supervizjer	20:00 Transformers: Zemsta Upadłych - film SF, USA 2009	18:55 Sport w Republice	16:10 Jestem mamą
WIECZOREM	17:15 Jaka to melodia? - pr. rozryw.	21:55 Miłość w czasach wojny (8) - serial	00:30 Nieobecni (3) - serial	20:00 Czas próby - film sensacyjny, USA 2016.	19:00 Prognoza pogody	16:30 Fryderyk Chopin i jego muzyka
	17:55 Klan (3875) - serial	22:55 Karmazynowe wesela (5) - serial	01:30 Szadź 2 (3) - serial	01:55 Powrót do rodziny - dramat obyczajowy, USA 2013	19:05 Dziennikarski poker	16:55 Kolory świętości
	18:20 Remiza (41) - serial	00:00 Ludzkie historie: Tu się żyje - film dok., Polska 2018	02:35 W garniturach (12) - serial		19:35 Codziennie ***** burza	17:10 Prosto o gospodarce
	18:55 Jeden z dziesięciu - teleturniej	01:00 Ułaskawienie - dramat obyczajowy, Słowacja/Czechy/Polska 2018	Mike Ross jest bystry i inteligentny oraz ma fotograficzną pamięć. Jego błyskotliwość i przenikliwy umysł robią duże wrażenie na Specterze, prawniku, który postanawia mu zaufać i zatrudnić go jako swoją prawą rękę.		20:00 W punkt	17:30 Zostań żołnierzem RP
	19:25 Sport	02:50 Uśmiech Etruska - film obyczajowy, USA 2018			20:25 Mówi się...	17:45 Muzyczne chwile
	19:30 Wiadomości				21:30 Konferencja prasowa	17:55 Poczet wielkich Polaków
	20:05 Pogoda				22:00 Codziennie ***** burza	18:00 Anioł Pański
	20:10 Alarm!				22:10 Biznes Polska	18:05 Informacje dnia
	20:30 Leśniczówka (437) - serial				22:35 Ekonomia raport	18:15 Rozmowy niedokoń.
	21:05 Pełny obraz - serial dok.				23:00 Suma dnia	19:30 Każdy maluch to potrafi

Strefa Wolnego Słowa

„GAZETA POLSKA” \ Tygodnik

Wchodzą
w cudze buty

W numerze 43/2021 polecamy Państwu tekst Grzegorza Wierchołowskiego „Sędziowie z odsieczą esbekom”. „Gazeta Polska” prześledziła kilkadziesiąt pozytywnych wyroków w sprawach odwołań od decyzji obniżających emerytury i renty rodzinne ludziom powiązanym z dawnymi komunistycznymi służbami. Z wielu uzasadnień wynika, że sędziowie – decydując o zachowaniu esbeckich przywilejów – sami przypisali sobie rolę... Trybunału Konstytucyjnego. Byli esbecy mogą liczyć nie tylko na przedstawicieli polskich postkomunistów oraz zachodnich „czerwonych” z europarlamentu, lecz także na trzecią grupę obrońców „praworządności”, czyli tzw. sędziowską kastę.

Strefa Wolnego Słowa



Albicla.com



TOTTENHAM BEZ TRENERA

PREMIER LEAGUE \ Po pięciu porażkach w dziesięciu meczach angielskiej Premier League z posady trenera piłkarzy Tottenhamu zwolniony został Nuno Espírito Santo. Portugalczyk na stanowisku wytrwał zaledwie cztery miesiące. Nazwisko jego następcy nie jest jeszcze znane.

fot. Twitter/d



gpcodziennie.pl
www.niezalezna.pl WTOREK 2 LISTOPADA 2021

SPORT

19

REPREZENTACJA POLSKI \ Paulo Sousa podał skład na dwa ostatnie mecze eliminacji

Kadra z Cashem

Matty Cash, który w październiku otrzymał polskie obywatelstwo, został powołany przez trenera Biało-Czerwonych Paula Souse do kadry na mecze eliminacji piłkarskich mistrzostw świata na wyjeździe z Andorą oraz w Warszawie z Węgrami (12 i 15 listopada).

Krzysztof Oliwa

Mający polskie pochodzenie Cash, urodzony w Slough pod Londynem, to boczny obrońca, mogący występować również jako skrzydłowy. Do 2020 r. grał w Nottingham Forest, skąd przeszedł do Aston Villi.

Wojewoda mazowiecki Konstanty Radziwiłł 26 października podpisał akt przyznania polskiego obywatelstwa 24-letniemu Cashowi. Aby Matty mógł wybiec na boisko w biało-czerwonych barwach, potrzebne jest jeszcze wydanie polskiego paszportu, choćby tymczasowego. W 27-osobowej kadrze nie ma żadnego piłkarza z polskiej ligi. Do reprezentacji wraca Arkadiusz Milik, którego z udziału w niedawnych mistrzostwach Europy wykluczyła kontuzja.

Zawodnikowi Olympique Marsylia może być trudno przebić się do podstawowego składu. Pewne miejsce w nim ma Robert Lewandowski, a dobrze w ostatnim czasie prezentowali się także pozostali napastnicy – Adam



Matty Cash otrzymał powołanie na listopadowe mecze kadry
| fot. NAOMI BAKER/Reuters/Forum

Buksa, Karol Świdorski czy również wracający do formy po kontuzji Krzysztof Piątek. Po raz pierwszy powołany został 22-letni bramkarz FC Kopenhaga Kamil Grabara.

Zgrupowanie rozpocznie się 8 listopada w hotelu Camiral koło Girony. Sousa dotrze na nie bezpośrednio z Portugalii. Szkoleniowiec uległ zakażeniu koronawirusem i musiał poddać się izolacji. Na mundial w Katarze awansują bezpośrednio zwycięzcy każdej z grup, a drugie zespoły zagrają w marcu w dwustopniowych barażach. W grupie I dwie kolejki przed końcem eliminacji prowadzi Anglia (20 punktów). Polska zdobyła 17 oczek, Albania – 15, Węgry – 11, Andora – 6, a San Marino pozostaje bez punktu.

Kadra reprezentacji Polski na mecze eliminacji MŚ z Andorą i Węgrami:

Bramkarze: Kamil Grabara, Łukasz Skorupski, Wojciech Szczęsny.

Obrońcy: Jan Bednarek, Bartosz Bereszyński, Matty Cash, Paweł Dawidowicz, Kamil Glik, Robert Gumny, Michał Helik, Tomasz Kędziora, Tymoteusz Puchacz, Maciej Rybus.

Pomocnicy: Przemysław Frankowski, Kamil Józwiak, Mateusz Klich, Grzegorz Krychowiak, Karol Linetty, Jakub Moder, Przemysław Płacheta, Damian Szymański, Piotr Zieliński.

Napastnicy: Adam Buksa, Robert Lewandowski, Arkadiusz Milik, Krzysztof Piątek, Karol Świdorski.

Natalii zabrakło sił

SHORT TRACK \ „Nie starczyło mi zdrowia” – napisała Natalia Maliszewska na Facebooku o decyzji, aby nie przystąpić do niedzielnego finału B biegu na 1000 m w zawodach Pucharu Świata w short tracku w japońskiej Nagoi. Dzień wcześniej Polka zajęła drugie miejsce na 500 m.

Na 1000 m Maliszewska była pierwsza w preeliminacjach, druga w eliminacjach i ponownie pierwsza w ćwierćfinale, ale w kolejnej rundzie zajęła trzecie miejsce i awansowała tylko do finału B. W nim o lokaty 6.–8. walczyły dwie reprezentantki Korei Południowej

oraz Włoszka Arianna Fontana, zwyciężczyni sobotniego finału na 500 m. Polka nie wystartowała i automatycznie sklasyfikowano ją na 9. pozycji.

„Takie rzeczy nie są w moim stylu, ale decyzja o wycofaniu się z finału B na 1000 m była najlepszą, jaką

mogłam podjąć. Wczorajszy dzień dużo mnie kosztował, i na dzisiaj zdrowia mi nie starczyło. Oby moje przywódciele szybko wrócili do normy, żebym mogła dalej szaleć, ścigać się i dostarczać wam emocji” – napisała zdobywczyni Pucharu Świata na 500 m w sezonie 2018/19.

W finale A na 1000 m w Nagoi triumfowała Amerykanka Kristen Santos. W klasyfikacji generalnej PŚ prowadzi Holenderka Suzanne Schulting, a Maliszewska jest na 13. pozycji.

OGŁOSZENIE PŁATNE

**PODLASKI URZĄD WOJEWÓDZKI
w BIAŁYMSTOKU
15-213 Białystok, ul. Mickiewicza 3**

AB-IV.747.2.7.2021.EK

OBWIESZCZENIE WOJEWODY PODLASKIEGO

Na podstawie art. 8 ust. 1 pkt 3 ustawy z dnia 24 kwietnia 2009 r. o inwestycjach w zakresie terminalu regazyfikacyjnego skroplonego gazu ziemnego w Świnoujściu (Dz. U. z 2021 r., poz. 1836), zwanej dalej „specustawą gazową”, niniejszym informuję, że na wniosek Operatora Gazociągów Przesyłowych GAZ-SYSTEM S.A. z siedzibą w Warszawie, reprezentowanego przez pełnomocnika Pana Roberta Miękus, z dnia 22 października 2021 r., Wojewoda Podlaski wszczął postępowanie administracyjne w sprawie wydania decyzji o ustaleniu lokalizacji inwestycji w zakresie terminalu dla inwestycji towarzyszącej inwestycji w zakresie terminalu regazyfikacyjnego skroplonego gazu ziemnego w Świnoujściu, polegającej na budowie stacji gazowej o przepustowości projektowej QD = 120 000 m³/h w związku z przyłączeniem do sieci przesyłowej sieci dystrybucyjnej PSG sp. z o.o. w punkcie wyjścia Ostrożne (Zambrow), realizowanej na działkach ew. nr 352/5 oraz 352/1, obr. 0004 Ostrożne, gm. Szumowo, pow. zambrowski, woj. podlaskie, obejmującej poniższy zakres prac:

- 1) budowa odcinka gazociągu przyłączeniowego DN400,
- 2) budowa zespołu zaporowo-upustowego wlotowego DN400,
- 3) budowa zespołu filtracji gazu,
- 4) budowa układu pomiarowego,
- 5) budowa układu regulacyjnego,
- 6) budowa budynku technologicznego o konstrukcji stalowej,
- 7) budowa budynku armatury kontrolno-pomiarowej i automatyki (AKPiA) o konstrukcji stalowej,
- 8) budowa zespołu zaporowo-upustowego wylotowego DN400,
- 9) budowa rurociągów wewnętrznych stacji łączących poszczególne obiekty technologiczne,
- 10) budowa dróg i placów wewnętrznych na terenie wygradzonej stacji,
- 11) budowa indywidualnego zjazdu drogowego,
- 12) budowa odcinka wewnętrznej drogi dojazdowej do terenu stacji gazowej,
- 13) budowa ogrodzenia terenu stacji gazowej wraz z bramą wjazdową i furtką,
- 14) przebudowa istniejących urządzeń melioracyjnych kolidujących z projektowanym zagospodarowaniem terenu stacji gazowej.

Nieruchomości objęte wnioskiem:

Lp.	Powiat	Gmina	Numer i nazwa obrębu	Nr ew. działki	Numer KW
1.	zambrowski	Szumowo	0004 Ostrożne	352/5	LM1Z/00034976/0
2.	zambrowski	Szumowo	0004 Ostrożne	352/1	LM1Z/00031493/9

Strony postępowania mogą zapoznać się z aktami sprawy w siedzibie Podlaskiego Urzędu Wojewódzkiego w Białymstoku, ul. Mickiewicza 3, w Punkcie Obsługi Klienta w godz. 9⁰⁰-14⁰⁰, w terminie 2 listopada 2021 r. – 16 listopada 2021 r. oraz wnieść swoje uwagi i zastrzeżenia. Zapoznanie się z aktami sprawy osobiście będzie możliwe wyłącznie po uprzednim umówieniu się pod poniżej podanym numerem telefonu na konkretny dzień i godzinę.

Jednocześnie informuję, iż z uwagi na konieczność ograniczenia bezpośrednich kontaktów w związku z obecnym zagrożeniem zakażeniem wirusem SARS-CoV-2 i rozprzestrzenianiem się choroby zakaźnej u ludzi, wywołanej tym wirusem (COVID-19), preferowaną formą kontaktu z tut. organem jest kontakt telefoniczny (tel. 85 74 39 283), mailowy (ekochanska@bialystok.uw.gov.pl) lub ePUAP (/4868hwskl/SkrytkaESP). Pracownik organu w miarę możliwości udzieli niezbędnych informacji oraz wyjaśnień w przedmiotowej sprawie. Istnieje także możliwość przesłania części dokumentacji (w miarę możliwości technicznych, pojedyncze strony) w formie skanu na adres elektroniczny wskazany przez stronę, po uprzednim zwróceniu się do organu z taką prośbą. Wyjaśniam, że do złożenia pisma za pośrednictwem elektronicznej platformy ePUAP niezbędne jest posiadanie profilu zaufanego, który można bezpłatnie założyć, bez wychodzenia z domu, za pośrednictwem bankowości elektronicznej (informacje na stronie www.pz.gov.pl).

Ponadto informuję, iż w przypadku osobistej wizyty w tut. Urzędzie w obecnej sytuacji nie będzie możliwe wykonanie kserokopii dokumentacji przez pracownika organu. Strona, która chciałaby skorzystać w siedzibie organu z prawa do zapoznania się z dokumentacją i wykonania jej kserokopii proszona jest o zaopatrzenie się we własny sprzęt (aparat fotograficzny, telefon komórkowy, kartkę i długopis do sporządzenia odpisu lub notatek).

Zgodnie z art. 8 ust. 2 pkt 1 specustawy gazowej, z dniem doręczenia niniejszego obwieszczenia nieruchomości stanowiące własność Skarbu Państwa lub jednostki samorządu terytorialnego, objęte wnioskiem o wydanie decyzji o ustaleniu lokalizacji inwestycji w zakresie terminalu, nie mogą być przedmiotem obrotu w rozumieniu przepisów o gospodarce nieruchomościami do dnia, w którym decyzja ta stanie się ostateczna. Stosownie do art. 8 ust. 4 ww. ustawy, czynność prawna dokonana z naruszeniem ww. przepisu jest nieważna.

W świetle art. 8 ust. 3 i 3a specustawy gazowej, w przypadku zbycia lub przeniesienia własności bądź prawa użytkowania wieczystego nieruchomości objętej wnioskiem o wydanie decyzji o ustaleniu lokalizacji inwestycji w zakresie terminalu po doręczeniu niniejszego zawiadomienia nabywca i zbywca, a w przypadku przeniesienia własności bądź prawa użytkowania wieczystego tylko nabywca są zobowiązani do zgłoszenia Wojewodzie Podlaskiemu danych nowego właściciela lub użytkownika wieczystego. Brak dokonania powyższego zgłoszenia i prowadzenie postępowania bez udziału nowego właściciela lub użytkownika wieczystego nie stanowi podstawy do wznowienia postępowania.

2 OPINIE

3 TEMAT DNIA

4-6

POLSKA

7 KULTURA

8-9 ŚWIAT

10-15

GOSPODARKA

16-17

PUBLICYSTYKA

18

PROGRAM TV

19-20 SPORT

Krzysztof Oliwa

33 -letni polski napastnik dotychczas zaliczył 99 występów w tych elitarnych rozgrywkach – 28 w barwach Borussia Dortmund i 71 w Bayerze. Lewandowski może zostać trzecim w historii graczem monachijczyków, który osiągnął tę granicę – 127 spotkań ma za sobą Thomas Müller, a 122 bramkarz Manuel Neuer. Rekordzistą pozostaje Portugalczyk Cristiano Ronaldo – 179 meczów.

Na celowniku Lewandowskiego jest również setka w liczbie goli. Obecnie ma ich w dorobku 78, a więcej strzelili tylko Ronaldo – 137 i Argentyńczyk Lionel Messi – 123. – Mam nadzieję, że znowu stworzymy wiele sytuacji podbramkowych i będę miał okazję do zdobycia gola – powiedział Lewandowski, który w tym sezonie uzyskał już pięć bramek w Champions League, a trafił m.in. przed dwoma tygodniami w Lizbonie.

Mały jubileusz we wtorek będzie też świętował Szymon Marciniak. Najwyżej notowany polski arbiter po raz 30. poprowadzi mecz Ligi Mistrzów. Towarzyszyć mu będą na liniach Paweł Sokolnicki i Tomasz Listkiewicz, sędzią technicznym będzie Tomasz Musiał, a za VAR odpowiadać będą Tomasz Kwiatkowski i Bartosz Frankowski. 40-letni arbiter z Płocka już w 2016 r. prowadził spotkanie Bawarczyków

PIŁKA NOŻNA \ Dziś i jutro czwarta kolejka Ligi Mistrzów

Jubileusz Lewego

Robert Lewandowski we wtorek prawdopodobnie po raz setny zagra w piłkarskiej Lidze Mistrzów. Tego dnia Bayern Monachium, jedna z pięciu drużyn, które już w czwartej kolejce mogą zapewnić sobie awans do 1/8 finału, podejmie Benficę Lizbona. Arbitrem tego meczu będzie Szymon Marciniak.



Robert Lewandowski zagra dziś po raz setny w meczu Ligi Mistrzów | fot. Michael Weber IMAGEPOWER/imago sport/Forum

z Benficą, wygrane przez gospodarzy 1:0. Zresztą Bayern w 11 konfrontacjach z ekipą z Lizbony nie doznał porażki. Mistrz Niemiec, którego poczynaniami po zakończeniu izolacji związanej z za-

każeniem koronawirusem będzie już mógł prawdopodobnie z ławki pokierować trener Julian Nagelsmann, jest jedną z pięciu drużyn mogących w najbliższej kolejce zapewnić sobie awans

do 1/8 finału. Bayern z kompletem dziewięciu punktów i imponującym bilansem bramkowym 12:0 zdecydowanie prowadzi w tabeli grupy E. Benfica ma cztery punkty, a trzy Barcelo-

4. kolejka Ligi Mistrzów

Grupa E

Bayern–Benfica (godz. 21)
Dynamo K.–Barcelona (godz. 21)

Grupa F

Atalanta–Manchester Utd. (godz. 21)
Villareal–Young Boys (godz. 21)

Grupa G

Wolfsburg–Salzburg (godz. 18.45)
Sevilla–Lille (godz. 21)

Grupa H

Malmö–Chelsea (godz. 18.45)
Juventus–Zenit (godz. 21)

na, która chcąc włączyć się do walki o dwie czołowe lokaty premiowane udziałem w fazie pucharowej, nie może się potknąć w Kijowie z Dynamem. Obrońcą ukraińskiej drużyny jest Tomasz Kędziora.

Zwycięstwa zapewnią awans nie tylko Bayernowi, lecz także innym liderom grup: Liverpoolowi (grupa B), Red Bullowi Salzburg (G) i Juventusowi Turyn (H), którego bramkarzem jest Wojciech Szczęsny. Do czołowej szesnastki rozgrywek zakwalifikuje się też prowadzący w grupie C Ajax Amsterdam, którego napastnik Sebastien Haller z sześcioma golami jest liderem klasyfikacji strzelców. Holenderska ekipa potrzebuje jednak również korzystnego dla siebie rozstrzygnięcia w potyczce Sportingu Lizbona z Beşiktaşem Stambuł.

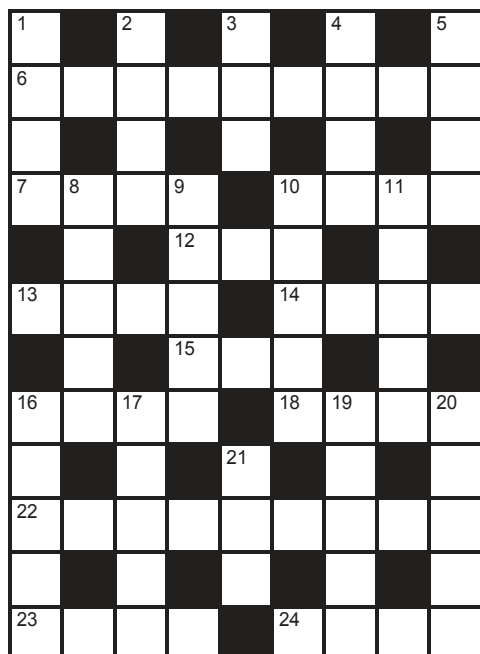
KRZYŻÓWKA

POZIOMO

- 6) ojczyzna tanga
- 7) hodowana na jajka lub rosół
- 10) jeden u dromadera
- 12) mała Aleksandra
- 13) urok, powab
- 14) grymas na twarzy
- 15) część dzieła
- 16) cukrowa na festynie
- 18) koralowa wyspa
- 22) miasto Rubensa
- 23) zabieg płucny
- 24) niedźwiedzica po łacinie

11) okrągłe skrzyżowanie

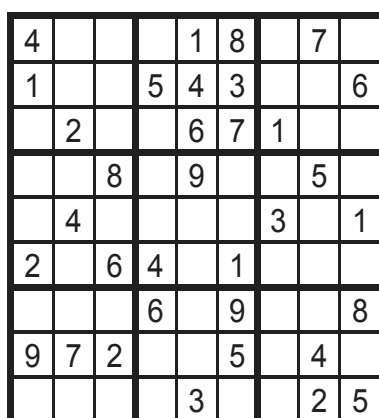
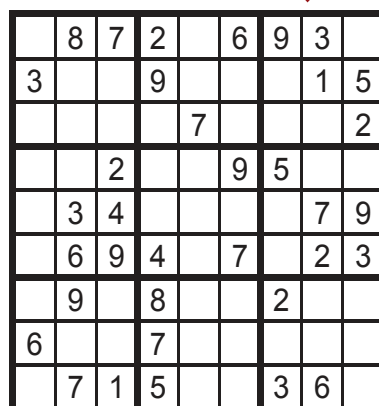
- 16) posąg panny młodej
- 17) indiańskie godło
- 19) ssak z krótką trąbą
- 20) lina dla Tarzana
- 21) nic nie robi cały dzień



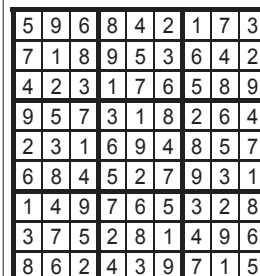
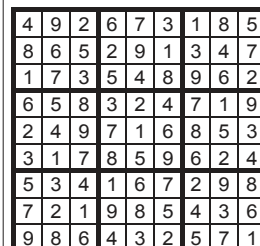
POZIOMO

- 1) szeroki u zapaśnika
- 2) pies na polowaniu
- 3) dziedziczny kod
- 4) metal do lutowania
- 5) nacięcie na kiju
- 8) przyjęcie Platona
- 9) główna tętnica
- 10) rodzaj promieniowania

SUDOKU



ROZWIĄZANIA



**Gazeta
Polska
codziennie**
e-mail: redakcja@gpcodziennie.pl
Adres: ul. Filtrowa 63/43,
02-056 Warszawa
tel.: +48 (22) 290 29 58

Redaktor naczelny: Tomasz Sakiewicz
Zastępcy red. nac.: Katarzyna Gójska,
Olga Dołężniak-Harczuk
Wydawca numeru: Paweł Woźniak
Sekretarz redakcji: Katarzyna Ruczkowska-Szczęsniewicz
Z-cy: Joanna Szczurowska, Małgorzata Ablewska
Polska: Igor Szczęsniewicz (kier.)
Świat: Konrad Wysocki (kier.)
Obrona narodowa: Igor Szczęsniewicz
Publicystyka: Piotr Lisiewicz (kier.)
Gospodarka: Marek Michałowski (p.o. kier.)
Kultura: Sylwia Krasnodębska (kier.),
Anna Krajewska (z-ca)
Sport: Artur Szczepaniak (kier.)
Wywiady: Olga Alehno
Mazowsze: Natalia Karcz-Kaczowska (p.o. kier.)
Dolny Śląsk: Janusz Wolniak (kier.)
Nadzór graficzny: Mariusz Trolński (kier.),
Krzysztof Lach-Kubica (z-ca)
DTP: Paweł Chrzanowski, Aleksander Raczewski,
Grzegorz Lipka, Paweł Pawluszek, Maciej Kielucki
Wydawca: Forum SA; Zarząd: Beata Drózd
Rada nadzorcza: Ryszard Czarnecki (przewodniczący)
Baza foto: fotoreporterzy@gazetapolska.pl
Reklama, promocja, ogłoszenia:
reklama@gpcodziennie.pl, tel. (22) 659 01 74,
kom. 505 942 582
Kontakt z czytelnikami, interwencje w godz. 9-13:
Anna Kazimierzczuk, tel. 603 117 483,
Ewa Wójcik, tel. 505 942 224
e-mail: redakcja@gpcodziennie.pl
Druk: Seregni Printing Group: Warszawa, Sosnowiec
Prenumerata: www.prenumerata.swsmedia.pl
Kontakt: prenumerata@swsmedia.pl
Tel. 605 900 002, 501 678 819
Konto do wpłat: Niezależne Wydawnictwo Sp. z o.o.
Bank PEKAO SA Nr 82 1240 5963 1111 0010 3867 3017
(przelew z zagranicy SWIFT: PKOP PL PW)
IBAN-PL
Redakcja nie ponosi odpowiedzialności za treść
ogłoszeń. Materiałów niezamówionych redakcja nie
zwraca. Przekazanie „Gazecie Polskiej Codziennie”
materiałów do druku oznacza jednoczesną zgodę
na ich emisję w internecie.

Wtorek
02/11/2021
gpcodziennie.pl niezalezna.pl facebook.com/GPCodziennie
twitter.com/GPCodziennie redakcja@gpcodziennie.pl
 Biuro ogłoszeń: reklama@gpcodziennie.pl, tel. 22 659 01 74

AKCJA PROFILAKTYKA UDARU MÓZGU



Ruch to zdrowie!

Lekarze zachęcają do umiarkowanej, ale systematycznej aktywności fizycznej | fot. Janusz Gajdamowicz/Gazeta Polska

Udar mózgu w Polsce zdarza się średnio co 6,5 min. Może dotknąć osoby w każdym wieku. Dolny Śląsk aktywnie włącza się w działania profilaktyczne zmniejszające jego ryzyko.

Janusz Gajdamowicz

O padnięcie kącika ust, osłabienie siły kończyn, zawroty głowy, zaburzenia widzenia czy niewyraźna mowa to symptomy, które wskazują, że nie należy bezzwłocznie skontaktować z telefonem alarmowym 112 i wezwać pomoc – mówi nam dr Marta Nowakowska-Kotas, konsultant wojewódzki w dziedzinie neurologii. – Proszę dać szansę ochronie zdrowia. Mamy wypracowane procedury, oddziały udarowe i określone metody, które w tej sytuacji możemy zastosować, aby pacjent pozostał zupełnie sprawny, powrócił do pracy i pełnego życia w społeczeństwie – dodaje neurolog.

Prof. Sławomir Budrewicz, kierownik Kliniki Neurologii w Uniwersyteckim Szpitalu Klinicznym we Wrocławiu, podkreśla, że na Dolnym Śląsku jest kilkanaście oddziałów udarowych, gdzie udziela się kompleksowej pomocy osobom z udarami, a w USK przy ul. Borowskiej we Wrocławiu w ramach pilotażu prowadzonego przez Ministerstwo Zdrowia działa specjalny oddział, na którym wykonuje się trombektomię mechaniczną, czyli

Medycy przekonują, że mimo skutecznych metod leczenia udaru najważniejsza jest profilaktyka. Wśród czynników największego ryzyka znajduje się nadmierne spożywanie alkoholu i palenie papierosów, co w połączeniu z miażdżycą, wysokim poziomem cholesterolu, nadciśnieniem i otyłością często kończy się leczeniem klinicznym

zabieg usuwający zator z tętnicy mózgowej.

– Mimo że dzisiaj skupiamy się na czwartej fali pandemii koronawirusa, nie możemy zapominać, jak ważna jest profi-

laktyka udaru mózgu i szybka reakcja w razie jego wystąpienia, bez względu na obowiązującą sytuację epidemiologiczną – podkreślał podczas Światowego Dnia Udaru Mózgu Jarosław Obremski, wojewoda dolnośląski. – Czas reakcji i podjęcia fachowych działań przez lekarzy może decydować o stanie, w jakim będzie znajdował się pacjent przez wiele lat – zaznaczył wojewoda.

Medycy przekonują, że mimo skutecznych metod leczenia udaru najważniejsza jest profilaktyka. Wśród czynników największego ryzyka znajduje się nadmierne spożywanie alkoholu i palenie papierosów, co w połączeniu z miażdżycą, wysokim poziomem cholesterolu, nadciśnieniem i otyłością często kończy się leczeniem klinicznym. – Ruch to zdrowie! Dlatego zachęcam do umiarkowanej, ale systematycznej aktywności fizycznej i wykluczenia z naszego trybu życia wymienionych wcześniej czynników. Pamiętajmy też o prawidłowym odżywianiu i diecie. Warto udać się do lekarza pierwszego kontaktu, który z pewnością skutecznie sobie poradzi z wieloma czynnikami ryzyka – apeluje dr Marta Nowakowska-Kotas.

WSZYSTKICH
ŚWIĘTYCH

Tłumy na cmentarzach

Tłumy mieszkańców i przyjezdnych odwiedzały dolnośląskie cmentarze. Na wielu z nich nie były w tym roku odprawiane msze święte, jedynie modlitwy. Na cmentarzach jak co roku odbywały się kwesty. Wolontariusze i pracownicy Towarzystwa Pomocy im. św. Brata Alberta we Wrocławiu kwestowali przy trzech bramach cmentarza Osobowickiego. Jak co roku pieniądze zbierane były na pomoc dla osób bezdomnych i potrzebujących. Kwesty wrocławskiego Koła TPBA prowadzone

są nieprzerwanie od 1995 r. W okresie Wszystkich Świętych przy wrocławskich nekropoliach można było się zaszczepić przeciwko COVID-19. Szczepienia odbywały się w specjalnie do tego przygotowanym autobusie MPK. Podczas długiego weekendu w regionie doszło do 20 wypadków, w których zginęły cztery osoby, a 16 zostało rannych. Od początku akcji „Znicz” Policja zatrzymała 27 nietrzeźwych kierowców. Za brak maseczek funkcjonariusze wystawili 87 mandatów. Udzieli też ponad 312 pouczeń i skierowali dwa wnioski do sądu o ukaranie.

(jw. PAP)



fot. Janusz Wójcik/Gazeta Polska



APEL DO KOMISJI EUROPEJSKIEJ

SEJMIK \ Radni województwa dolnośląskiego przyjęli apel do Komisji Europejskiej. Dotyczy on niezwłocznego zatwierdzenia polskiego Krajowego Planu Odbudowy po pandemii COVID-19. Za przyjęciem apelu głosowało 21 radnych, przeciwko było 15. – Te pieniądze pozwolą na przeprowadzenie kolejnych inwestycji, które będą służyć mieszkańcom regionu – mówił marszałek Cezary Przybylski.

fot. mat. pras./d

EXPO W DUBAJU

Promocja regionalnych produktów

Po raz pierwszy na Bliskim Wschodzie, w Zjednoczonych Emiratach Arabskich, rusza Wystawa Światowa Expo. Stawy Milickie, centrum wiedzy o wodzie Hydropolis, wrocławskie krasnale, ceramika z Bolesławca, wyroby kryształowe – to skarby Dolnego Śląska, które zostaną zaprezentowane w Dubaju.

Janusz Wolniak

Expo to największe światowe wystawy organizowane cyklicznie, ukazujące dorobek kulturowy, naukowy i techniczny poszczególnych narodów. W Dubaju prezentuje się dwieście państw i organizacji. Swoją pawilon ma także Polska. – Dolny Śląsk w trakcie Wystawy Światowej Expo 2020 zaprezentuje swój ogromny potencjał gospodarczy i turystyczny. To doskonała okazja do nawiązania kontaktów handlowych, biznesowych, promo-

wania regionalnych produktów oraz zaprezentowania światu walorów naszego pięknego regionu – mówi Cezary Przybylski, marszałek województwa dolnośląskiego.

Dolny Śląsk jest częścią pawilonu polskiego, który został wyróżniony przez dziennik „The National” jako jeden z 17 najciekawszych na Expo 2020 w Dubaju. Prezentacja regionu w dniach 2–8 grudnia obejmuje Dzień Polski, który zaplanowano na 7 grudnia. Przedstawiciele Dolnego Śląska będą rozmawiać o zrównoważonej gospodarce wodnej i minimalizowa-

\\ Dolny Śląsk w trakcie Wystawy Światowej EXPO 2020 zaprezentuje swój ogromny potencjał gospodarczy i turystyczny. To doskonała okazja do nawiązania kontaktów handlowych, biznesowych, promowania regionalnych produktów oraz zaprezentowania światu walorów naszego pięknego regionu – mówi Cezary Przybylski, marszałek województwa dolnośląskiego \\



Na wystawie Expo znajdują się słynne wyroby bolesławieckiej ceramiki | fot. Janusz Wolniak/Gazeta Polska

niu strat wody poprzez rozwiązanie obiegu zamkniętego.

Na wystawie Dolnego Śląska odwiedzający znajdą takie eksponaty jak „Ogień z wody”, instalację „Deszcz” oraz trzy filizanki, które symbolizują najważniejsze nurty gospodarcze w regionie – ceramikę, miedź

i kryształ. Dolny Śląsk będzie miał również wyjątkowego reprezentanta – słynnego Krasnala Życzliwka, tym razem w postaci rzeźby wykonanej z przezroczystego akrylu imitującego wodę. – Wierzę, że nasza wspólna ekspozycja zdoła zachęcić gości Expo do odwie-

WROCŁAW



Lider uczelni medycznych w kraju

Siódme miejsce wśród wszystkich polskich uczelni i pierwsze wśród uczelni medycznych z naszego kraju – to wyniki klasyfikacji Uniwersytetu Medycznego we Wrocławiu w kolejnej edycji rankingu „Best Global Universities”.

Zestawienie przygotowywane przez firmę U.S. News & World Report należy do najbardziej prestiżowych rankingów akademickich świata. Tym razem sklasyfikowano 1750 uczelni z 90 krajów, w tym aż 42 z Polski. – Wyniki tej klasyfikacji są odzwierciedleniem pracy ostatnich lat. Cieszę się, że po rankingu szanghajskim kolejne światowe zestawienie potwierdza mocną pozycję Uniwersytetu Medycznego we Wrocławiu – mówi rektor uczelni prof. Piotr Poniowski. Jeden z najczęściej cytowanych na świecie

polskich naukowców dodaje, że jest to też potwierdzenie, że odpowiednio prowadzona działalność naukowa pozwala polskim uczelniom konkurować z resztą świata. – Widać to po obszarze medycyny sercowo-naczyniowej, w której zajmujemy 58. miejsce wśród niemal 2 tys. najlepszych jednostek ze świata i 26. w Europie. To ogromny sukces, z którego jako kardiolog jestem szczególnie dumny. To dowód, że można – podkreśla prof. Poniowski.

.....
(jw. UM)

STOWARZYSZENIE ODRA-NIEMEN

0 zbuntowanym i rozstrzelanym mieście

W siedzibie Stowarzyszenia Odra-Niemen we Wrocławiu gościli uczestnicy Poznańskiego Czerwca 1956 r. – pierwszego w PRL strajku generalnego i demonstracji ulicznych. Opowiedali oni o wolnościowych rozruchach z perspektywy uczestników.

„Zbuntowane i rozstrzelane miasto. 65 lat od Poznańskiego Czerwca” – taki tytuł nosiło spotkanie. O robotniczym proteście opowiedzieli świadkowie tamtych wydarzeń: Jerzy Majchrzak, postrzelony w nogę w trakcie walk ulicznych, i Marek Macutkiewicz, uczestnik rozbijania więzienia i aresztu przy ul. Młyńskiej. Rozmowę poprowadził Emil Majchrzak, wnuk Jerzego Majchrzaka i prezes wielkopolskiego oddziału Odry-Niemen. – W powojennym Poznaniu piszczała bieda, półki w sklepach były puste, mieszkalnictwo stało na bardzo niskim poziomie. Przybywało ludzi, którzy kotłowali się w małych kamienicznych mieszkaniach po kilka rodzin. W dodatku Poznań organizował międzynarodowe targi, które pokazywały mieszkańcom, jaki dobrobyt panuje na świecie. Te wszystkie po-

\\ Ludzie niszczyli komunistyczne flagi, a gipsowe popiersia Lenina i Stalina wylatywały przez okno. Podczas spotkania prelegenci podkreślili, że strajkujący zachowywali się pokojowo, ale władza podjęła decyzję o nieuzasadnionej agresji \\

wody złożyły się na decyzję o proteście – mówił Emil Majchrzak.

Pierwszą iskrą był strajk robotników z Zakładów Przemysłu Metalowego im. Hipolita Cegielskiego, w PRL przemianowanych na zakłady im. Stalina. Ta największa ówczesna fabryka w Wielkopolsce zatrudniała 10 tys. ludzi. Pracował tam właśnie Marek Macutkiewicz. – Już od 1953 r. robotnicy zaczęli się buntować. Pamiętajmy, że 1956 to był ostatni rok planu sześcioletniego. Żeby z nim zdążyć, podnoszono normy pracownicze. A ponieważ nie starczało środków, pracownikom obniżano pensje. Wykorzystywano nas. Pierwsza delegacja robotników pojechała do centrali i z Warszawy wróciła z niczym. Druga delegacja pojechała z prośbą o rozpatrzenie krzywd do ministerstwa. Też bez skutku. Zaczynał się bunt



STACJA GŁOGÓW WRÓBLIN GOTOWA

PKP \ Ponad 27 mln zł kosztowała przebudowa istotnej dla obsługi pociągów towarowych i pobliskiej huty miedzi stacji Głogów Wróblin. W ciągu doby przejeżdża tamtędy ok. 45 pociągów towarowych – podkreślił rzecznik PKP PLK Mirosław Siemieniec.

fot. mat. pras./d



ODZYSKALI ROWERY MAI WŁOSZCZOWSKIEJ

POLICJA \ Jeleniogórcy policjanci zatrzymali mężczyznę podejrzanego o kradzież z włamaniem do piwnicy. Jego łupem padły trzy rowery górskie MTB o wartości 75 tys. zł. Do przestępstwa doszło w nocy z 29 na 30 października br. w Jeleniej Górze.

fot. mat. pras./d



olska

dzenia Wrocławia – miasta nowoczesnego, przedsiębiorczego i niezwykle otwartego na ludzi i nowe technologie. To tematy bliskie mieszkańcom Dubaju i obecnym tam firmom zajmującym się nowymi technologiami – mówi Jakub Mazur, wiceprezydent Wrocławia.

Udział w Expo to szansa na promocję regionu, Wrocławia i lokalnych atrakcji turystycznych. – Pandemia utrudniła działania na rynkach zagranicznych. Teraz, przy okazji nowego otwarcia, intensyfikujemy działania służące przekonaniu turystów z krajów arab-

skich do naszego miasta i regionu. Byliśmy obecni podczas targów turystycznych w Dubaju w maju 2021 r. Udział Wrocławia w Expo to kolejna cegiełka w budowaniu wizerunku miasta w regionie świata o dużym potencjale – dodaje Radosław Michalski, dyrektor Wydziału Promocji Miasta i Turystyki UM Wrocławia.

W trakcie wystawy zwiedzający przeniosą się do Dolnego Śląska, Wrocławia oraz centrum wiedzy o wodzie Hydropolis – zarówno w strefie VR, jak i na żywo przez wirtualny portal Wrocław-Dubaj. – MPWiK Wrocław i Hydropolis jako autorytety w dziedzinie edukacji ekologicznej i edukacji wodnej na Wystawie Światowej Expo zwrócą uwagę na kwestię zmian klimatycznych, które mają silny wpływ na wciąż malejące zasoby wody. Taka jest nasza rola, niezależnie od miejsca na Ziemi. Cieszymy się, że na tak prestiżowym wydarzeniu, jakim jest Expo, zaprezentujemy nasze jedyne w Polsce i jedno z nielicznych na świecie centrum wiedzy o wodzie – podkreśla Witold Ziomek, prezes MPWiK Wrocław.

..... (UMD)



Prelegenci opowiadali o protestach czerwcowych w Poznaniu, w których zginęło kilkadziesiąt osób | fot. Tm/Gazeta Polska

drogą służbową. I trzeci wyjazd delegacji to był początek Poznańskiego Czerwca – wspomina Macutkiewicz.

28 czerwca o godz. 6 rano nie zawyła syrena fabryczna obwieszczająca początek zmiany. Robotnicy nie podjęli pracy, tylko wyszli na szeroką ulicę brukową. – Kilka tysięcy ludzi maszerowało w ciężkich drewnianych butach. Ich pochód był słyszalny chyba w całym mieście. W naszym mieszkaniu szyby się w oknach trzęsły – opowiada Jerzy Majchrzak, który tego poranka służył do mszy jako ministrant, a po modlitwie poszedł kupić chleb do piekarni.

O godz. 8.40 demonstrujących było już 20 tys. Drugie tyle co

robotników z Cegielskiego. Dołączali pracownicy MPK, taboru kolejowego i innych zakładów, także z obrzeży aglomeracji. Wszyscy szli do centrum, tworzyły się osobne pochody. – Na świecie zaczęło się mówić o tym, co się dzieje w Poznaniu, bo w mieście znajdowało się wielu fotoreporterów zza granicy, którzy przyjechali na międzynarodowe targi. Ich zdjęcia obiegły cały świat – mówił Jerzy Majchrzak.

Ludzie wspinali na ciężarówki, tramwaje, sytuacja zaczęła się wymykać spod kontroli. – To nie był strajk po to, by kogoś obalić czy zabić, ale by poprawić jakość życia, które miało po prostu podły charakter. Manifestanci nieśli

transparenty z napisami „Chcemy jeść”, „Żądamy chleba”, „Wolności” – wymieniał Emil Majchrzak. – Ojciec często chodził bez śniadania do pracy. Nas było czterech braci. Mama dawała jedzenie tylko nam. A były rodziny po 10–12 osób. Co tam się działo. Władza pluła pogardą, choć zdawała sobie sprawę, że atmosfera w zakładach pracy gęstnieje. Jeden z ministrów stwierdził tuż przed strajkiem: „Nie jest tak źle, tylko weźcie się tylko do roboty – mówił Jerzy Majchrzak.

– Wtedy Poznań liczył ponad 300 tys. mieszkańców, a tłum składał się ze 100 tys., więc odliczając dzieci i starszych można było powiedzieć, że wyszło całe miasto – mówił Marek Macutkiewicz. Ludzie niszczyli komunistyczne flagi, a gipsowe popiersia Lenina i Stalina wylatywały przez okno. Podczas spotkania prelegenci przypomnieli postaci odważnych kobiet niosących polską flagę, które po postrzałach zostały do końca życia kalekami. Podkreślili, że strajkujący zachowywali się pokojowo, ale władza podjęła decyzję o nieuzasadnionej agresji. Zarówno Jerzy Majchrzak, jak i Marek Macutkiewicz brali udział w zdobywaniu więzienia i aresztu przy ul. Młyńskiej.

..... Nikodem Prokocimski

O TYM I OWYM

MUZYCZNE ZADUSZKI

Przypomną utwory zmarłych artystów

ZADUSZKI 2021

THE VOICE OF WROCLOVE

2.11.2021 Godz. 19.00 STARY KLASZTOR



Organizatorzy koncertu w Starym Klasztorze zapraszają na wyjątkowy muzyczny wieczór, podczas którego będzie można usłyszeć i powspominać utwory wybitnych polskich artystów, których już z nami nie ma. Zaduszkowy koncert poprowadzi drużyna The Voice of Wroclove złożona z uczestników finałowych odcinków 11. edycji „The Voice of Poland”, którzy na co dzień mieszkają i tworzą we Wrocławiu. Znamy ich z ekranów telewizorów, kibicowaliśmy im w ostatniej edycji programu. Teraz cała piątka wspominać będzie wielkich nieobecnych polskiej sceny. 2 listopada w Sali Gotyckiej wystąpią: Anna Malek

i Jędrzej Skiba z drużyny Urszuli Dudziak, Natalia Szczypuła i Michał Bober z drużyny Tomsona i Barona oraz Wojciech Lechończak z drużyny Michała Szpaka. W utworach takich artystów jak Anna Jantar, Krzysztof Krawczyk, Zbigniew Wodecki, Andrzej Zaucha, Czesław Niemen, Agnieszka Osiecka i wielu innych będziemy mogli przejrzyć się jak w lustrze i choć chwilę zastanowić nad pośpiechem każdego dnia. To wydarzenie pozwoli każdemu spojrzeć w głąb siebie i będzie próbą zwrócenia uwagi na rzeczy, które są w życiu naprawdę ważne. Koncert odbędzie się 2 listopada o godz. 19.

FORUM EDUKACYJNE

Bardzo Młoda Kultura

3. Dolnośląskie Forum Edukacji Kulturowej

4 listopada 2021
Legnica

fot. mat. pras./d

Już po raz trzeci w Legnicy spotkają się przedstawiciele organizacji pozarządowych, grup nieformalnych, edukatorów i ekspertów, by podsumować tegoroczną edycję programu Bardzo Młoda Kultura i wstąpić się w głosy z regionu, a także przyjrzeć z bliska nowym wyzwaniom. Spotkanie odbędzie się w gronie animatorów, nauczycieli i twórców. W programie będą m.in. wykłady: „Edukacja kulturowa w cza-

sach (post)pandemii”, „Drogi i ścieżki do kultury. O zakrętach animacji i edukacji na przykładzie własnym”, „Światy stwarzane jako odniesienie”, „Sztuka w akcji... i edukacji”. Na koniec zaplanowana została relaksacyjna sesja dźwiękowa z brzmieniami natury. Aby wziąć udział w wydarzeniu, należy wypełnić formularz online. Legnickie Centrum Kultury zaprasza na wydarzenie w czwartek w godz. 10–15.



**SIATKÓWKA ** Kadeci Chełmca Wałbrzych pokonują rywala za rywalem w lidze dolnośląskiej. Tym razem rozstrzygnęli na swoją korzyść wyjazdowe spotkanie z Volley Jelcz 3:0, zwyciężając do 21, 16 i 17 w poszczególnych setach. Volley Jelcz to wicelider rozgrywek. KPS Chełmiec jest zaś zdecydowanym liderem.

fot. Wikipedia/d

KOSZYKÓWKA



Wrocławianie źle zaczęli spotkanie z Treflem, ale ostatecznie wygrali | fot. Wks-slask.eu/d

Źle zaczęli, dobrze skończyli

W starciu z Treflem Sopot Śląsk miał potwierdzić, że dobry występ w Paryżu i wygrana z MKS Dąbrowa Górnicza nie były przypadkiem. Przez długi czas wydawało się, że to goście wyjadą z Wrocławia z 2 pkt, lecz dzięki znacznie lepszej grze w drugiej połowie Trójkolorowi ostatecznie wygrali spotkanie 77:67.

Bartłomiej Górski

Andrej Urlep do gry posłał tę samą piątkę co w ostatnich meczach. Zagrali Kolenda, Karolak, Ramljak, Gabiński i Langevine. Spotkanie zaczęło się od wyrównanej gry, ale widać było, że koszykarze Trefla chcą przerwać passę ligowych porażek. Dla Śląska na początku trafiali między innymi Kerem Kanter oraz Łukasz Kolenda. Z upływem czasu goście zaczęły jednak uciekać z wynikiem.

Na początku drugiej ćwiartki Trójkolorowi wciąż szukali punktów rzutami z dystansu, co przynosiło efekty. Najpierw trafił Jakub Karolak, a potem Kodi Justice. Goście nie pozostali jednak dłużni i skrupulatnie wykorzystywali swoje okazje, trafając zarówno z gry, jak i z rzutów wolnych. Gorsza gra wrocławian zmusiła trenera Urlepa do wykorzystania kolejnej przerwy przy wyniku 20:32. Nie można było niestety stwierdzić, że przyniosła ona oczekiwane efekty. Koszykarze Śląska nadal nie imponowali skutecznością, a przez popełniane faule pozwalali gościom na regularne punktowanie z rzutów wolnych.

Gdy Śląsk prowadzony przez Kantera i Trice'a zbliżył się na 50:54, trener Stefański poprosił o czas. W kolejnej akcji trójkę rzucił Michał Kolenda, ale w krótkim czasie dwukrotnie trafił za tyle dla wrocławian jego brat Łukasz Kolenda, który przed sezonem opuścił Sopot. Zza łuku spudłował Brandon Young, a 3 pkt dla gospodarzy zdobył jeszcze Trice i tuż przed ostatnią kwartą doprowadził do remisu 59:59.

Young trafił na otwarcie ostatniej partii, ale konkretne odpowiedzi w postaci dwóch trójek w 30 sekund rzucił Treflowi Kodi Justice. O czas po raz kolejny poprosił trener Stefański, ale jego zespół zaciął się na dobre. Po trójce Kantera i rzucie Cyrila Langevine'a w kwarcie było już 12:2, a w meczu 71:61 dla Śląska.

Trener Stefański poprosił o kolejną przerwę na 3 min i 15 s przed końcem spotkania. 12-pkt serię wrocławian przerwał Sharma, który zabrał piłkę po niecelnym rzucie Younga. Wsadem odpowiedział Langevine, a 92 s przed końcem gry na 75:63 trafił jeszcze Trice.

Na początku drugiej ćwiartki Trójkolorowi wciąż szukali punktów rzutami z dystansu, co przynosiło efekty. Najpierw trafił Jakub Karolak, a potem Kodi Justice

PIŁKA NOŻNA

Wałbrzyska młodzież ze zmiennym szczęściem

W II Lidze Dolnośląskiej Juniorów Młodszych Górnik pewnie pokonał Chrobrego Głogów 3:0. Wałbrzyskanie liderują w tabeli, wyprzedzają Ślązę Wrocław o 4 pkt. W I Lidze Dolnośląskiej Trampkarzy Górnik Nowe Miasto wygrał z WKS Śląsk 5:3 i jest przedostatni w tabeli. W II lidze trampkarzy Górnik Nowe Miasto przegrał ze Ślązą 3:5 i stracił szanse na samodzielne liderowanie w tych rozgrywkach. Obecnie jest współliderem razem z FA Wrocław. Górnik Wałbrzych przegrał 0:9 ze Śląskiem i zamyka tabelę. W II Lidze Dolnośląskiej Młodzików Górnik Nowe Miasto przegrał z Orlikiem Ząbkowice 1:2 i jest ostatni w tabeli.

PIŁKA RĘCZNA

Juniores Victorii nadal ostatnie

To był trudny tydzień dla junierek Victorii Świebodzice – grały dwa wyjazdowe mecze w odstępie dwóch dni i oba przegrały. Najpierw 20:29 z Dziewiątką w Legnicy, a następnie 26:37 z Handballem we Wrocławiu. Victoria w I rundzie poniosła same porażki, zamyka tabelę pięciu drużyn. Kolejny mecz zagra 4 listopada, podejmując wicelidera Zagłębie Lubin. Na czele tabeli jest Dziewiątka Legnica.

PIŁKA RĘCZNA

Porażka Zagłębia w końcówce



Emocje były do ostatnich sekund, ale fani szczypiorniaka w Lubinie oczekiwali innego zakończenia. Piłkarze ręczni Zagłębia przegrali z Górnikiem Zabrze 27:29 w kolejnym meczu Superligi. Gdyby nie fatalna końcówka, 3 pkt zostałyby w Lubinie.

Górnice derby lepiej rozpoczęli przyjezdni. Górnik w 2 min zdobył trzy bramki, Zagłębie w tym czasie odpowiedziało dwoma trafieniami Stanisława Gębali, co dodało Miedziowym skrzydeł. Chwilę później bramkę po kontrze zdobył Wojciech Hajnos, a na 4:3 rzucił Jakub Moryn. Lubinianie nakręcili się z każdą kolejną udaną akcją, w bramce szalał Marcin Schodowski. Już przed upływem 10. min o czas dla swojej drużyny poprosił Marcin Lijewski, ponieważ Górnik przegrywał w hali RCS 3:6. Wskazówki szkoleniowca niewiele pomogły, bo to gospodarze wciąż dyktowali warunki gry i dorzucili jeszcze dwie bramki. Górnik starał się zmniejszyć stary, ale obrona gospodarzy była niezłym mur. Marcin Schodowski bronił na poziomie powyżej 50 proc. Niestety piłkarze Zagłębia pogubili się w końcówce i chociaż przez większość meczu wydawało się, że 3 pkt zostaną w Lubinie, ostatecznie pojechały one do Zabrza.

(bgl)

(b)

REGION WSZYSTKICH ŚWIĘTYCH I DZIEŃ ZADUSZNY

Minister zdrowia już
w piątek rozmawiał
z szefem policji,
by w ramach
akcji „Znicz”
zwracać uwagę
na lekceważących
obostrzenia

Święta w cieniu koronawirusa

W drodze na cmentarz jest tłok i nie sposób zachować odpowiedni dystans, a wtedy zgodnie z przepisami musimy mieć osłonięte usta i nos
 | fot. Zbyszek Kaczmarek/Gazeta Polska

Po Wszystkich Świętych przyszedł Dzień Zaduszny. Pamiętajmy o maseczkach, zwłaszcza w drodze na cmentarz. W ramach akcji „Znicz” przestrzegania obostrzeń pilnują policjanci. Drugiego dnia świąt na cmentarzach wciąż będzie duży ruch. Na niektórych nekropoliach po rocznej przerwie wróciły kwety. Z powodu pandemii drugi rok nie kwestowano w Radomiu.

Jarosław Molga
Albicla.com/JarekMolga

Przez cały świąteczny weekend oraz dziś w ramach akcji „Znicz” policjanci mają pilnować przestrzegania obostrzeń w drodze i na cmentarzach. Chodzi o zakładanie maseczek. W drodze na cmentarz, na którym jest tłok, nie sposób zachować odpowiedni dystans, a wtedy zgodnie z przepisami musimy mieć osłonięte usta i nos. To ważne, tym bardziej że na cmentarzach Mazowsza przyjeżdżają osoby z całej Polski, w tym z regionów, w których zaszczepieni stanowią dużo mniejszy procent populacji niż w naszym regionie.

Rząd w tym roku nie zdecydował się na zamknięcie cmentarzy, ale minister zdrowia już w piątek rozmawiał z szefem policji, by w okolicach nekro-

polii zwracać uwagę na lekceważących obostrzenia i nie tylko upominać, ale także w rażących przypadkach karać mandatami tych, którzy do wymogów epidemicznych się nie stosują. To wynik rosnącej liczby zakażeń. Na Mazowszu tuż przed świętami liczba nowych przypadków koronawirusa przekroczyła 2 tys. na dobę, a jeszcze miesiąc temu nie przekraczała dwustu.

Mimo że to już kolejne święta w dobie epidemii, na cmentarzach i wokół nich widać wiele osób bez maseczek. Panuje duży ruch, ale kilka dni wolnych pozwoliło uniknąć tłoku 1 listopada. Duży ruch spodziewany jest też dziś, w Dzień Zaduszny. To ostatni dzień, by wziąć bezpośredni udział w kwestach prowadzonych na zabytkowych nekropoliach. W Płocku jeszcze dziś trwa zbiórka „Ratujmy

płockie Powązki”. W tym roku środki zostaną przeznaczone na odnowienie nagrobków dwóch małych dziewczynek: Irenki Tyszki oraz Jasieńki Gradowskiej. W Warszawie od soboty do poniedziałku trwała 47. kwesta na cmentarzu Powązkowskim.

Drugi rok z rzędu z powodu epidemii i rosnącej liczby zakażeń nie odbyła się kwesta na cmentarzu na Limanowskiego w Radomiu. Społeczny Komitet Ochrony Zabytkowego Cmentarza Rzymskokatolickiego w Radomiu przez 26 lat prowadził kwety na najstarszej nekropolii Radomia. W tym czasie zebrał blisko 700 tys. zł. Teraz również liczy na hojność odwiedzających cmentarze. Datki na renowację nagrobków można wpłacać na konto bankowe lub wrzucać do skarbonki, która znajduje się przy wejściu na nekropolię.

COVID-19

Zajęcia w szkołach częściowo zawieszone

Według danych przedstawianych przez Ministerstwo Zdrowia liczba zachorowań na COVID-19 wzrasta. Jak na razie nie podjęto decyzji dotyczących zawieszenia stacjonarnej nauki w szkołach. Nie oznacza to jednak, że niektóre placówki oświatowe mogły uniknąć wprowadzenia takiego rozwiązania. Pod koniec ubiegłego tygodnia poznaliśmy informacje dotyczące warszawskich placówek oświaty. – Ze względu na COVID-19 223 placówki edu-

kacyjne mają częściowo zawieszone zajęcia, a sześć całkowicie – przekazała w piątek po południu wiceprezydent Warszawy Renata Kaznowska. – Prawie dwa miesiące nauki w trybie stacjonarnym za nami, ale liczba zakażeń koronawirusem rośnie z dnia na dzień. Liczba zawieszonych zajęć w przedszkolach i szkołach również – poinformowała Kaznowska. Na 229 placówek z zawieszonymi zajęciami 31 to przedszkola, 130 – szkoły podstawowe, 64 – szkoły ponadpodstawowe, a cztery z nich to szkoły specjalne.

.....
(nkk)



fot. Filip Białecki/Gazeta Polska



DANE Z MAZOWSZA

KORONAWIRUS \ Jak wynika z danych opublikowanych w poniedziałek przez Ministerstwo Zdrowia, na terenie Mazowsza liczba osób zakażonych w ciągu doby wyniosła 1154. Z powodu COVID-19 na Mazowszu zmarło sześć osób, z czego jedna miała choroby współistniejące. W całym kraju w związku z COVID-19 zmarło 13 osób. We wszystkich województwach przybyło łącznie 4894 zakażonych.

foto: Jan Środa/Gazeta Polska

WARSZAWA

Chcą decentralizacji w samorządzie

Burmistrzowie to nie figuranci – mówią przedstawiciele Mazowieckiej Wspólnoty Samorządowej, domagając się zmian w ustawie o ustroju Warszawy. Pod koniec ubiegłego tygodnia przedstawili swój projekt. Głównym założeniem jest przekazanie radnym oraz burmistrzom większego zakresu kompetencji i realnej władzy w dzielnicach.

Natalia Karcz-Kaczkowska
Albicla.com/NataliaKarczKaczkowska

Mazowiecka Wspólnota Samorządowa zgodnie z zapowiedziami zrobiła pierwszy krok w stronę decentralizacji samorządu warszawskiego. Najpierw odbyła się debata o ustroju Warszawy, na której zostały zaprezentowane propozycje zmian w ustawie o ustroju Warszawy. Autorzy projektu zakładają, że decyzje o sprawach lokalnych powinny zapadać na najniższym szczeblu władzy i dlatego należy zwiększyć kompetencje radnych i burmistrzów, a co za tym idzie – ode-

brać część uprawnień prezydentowi stolicy i podległym mu dyrektorom biur.

W piątek przedstawiciele MWS skierowali do marszałek Sejmu Elżbiety Witek petycję o podjęcie prac legislacyjnych nad nowelizacją wspomnianej ustawy. Wnioskodawcy twierdzą, że niejednokrotnie dyrektorzy biur urzędu miasta odgrywają większą rolę w podejmowaniu decyzji niż burmistrzowie czy radni dzielnicowi, którzy dostali mandat społeczny. – Ten projekt zmian nie ma być rewolucją, lecz ewolucją, która demokratyzuje działanie samorządu warszawskiego tak, żeby mieszkańcy mogli wszystkie sprawy załatwiać w swoich

ratuszach dzielnicowych – powiedział Dariusz Kacprzak, wiceburmistrz Pragi-Północ i wiceprzewodniczący MWS.

Samorządowcy postulują też większą samodzielność finansową dzielnic. „W projekcie zawarte są propozycje, aby to burmistrzowie stali się włodarzami dzielnic, mieli kompetencje kadrowe i mogli samodzielnie podejmować decyzje o finansowaniu różnych zadań inwestycyjnych, niekoniecznie za zgodą rady miasta” – zaznaczają. Jak podkreślają, chcą, aby budżety dzielnicowe były w pewien sposób niezależne, chociaż wkomponowane w budżet miasta. – Projekt nowelizacji ma usprawnić na-

W projekcie zawarte są propozycje, aby to burmistrzowie stali się włodarzami dzielnic, mieli kompetencje kadrowe i mogli samodzielnie podejmować decyzje o finansowaniu różnych zadań inwestycyjnych, niekoniecznie za zgodą rady miasta



sze burmistrzowskie działania. To dzielnice powinny być sercem miasta – podkreślił Kacprzak.

Swoje postulaty wnioskodawcy popierają przykładami z dotychczasowej działalności. Według wyjaśnień samorządowców obecnie wszystkie inwestycje dzielnicowe muszą

OGŁOSZENIE REDAKCYJNE

A my ciągle chcemy być lepsi

Z weekendową Gazetą Polską Codziennie:

 **Dwukrotnie większy**
dodatek TV

 **Nowa, ciekawsza**
Niecodzienna


**Gazeta
Polska**
codziennie



Czytaj na www.GPCodziennie.pl | Prenumeruj na prenumerata.swsmedia.pl



AUTO W POTOKU SŁUŻEWIECKIM

WARSZAWA \ W niedzielę przed południem do Potoku Służewieckiego wpadł samochód osobowy. Kierowcy udało się samodzielnie opuścić auto jeszcze przed przybyciem służb ratunkowych. Okoliczności zdarzenia bada policja.

fot. Facebook/d



ZNICZODZIELNIE ZWIĘKSZAJĄ ZASIĘG

REGION \ W tym roku przy m.in. przy cmentarzu Północnym w Warszawie i nekropolii w Józefowie stanęły zniczodzielnie, czyli stoiska, na których można zostawić znicze nadające się do użytku, aby ktoś inny mógł z nich skorzystać.

fot. Facebook/d



Przedstawiciele MWS twierdzą, że niejednokrotnie to dyrektorzy biur urzędu miasta odgrywają większą rolę w podejmowaniu decyzji niż burmistrzowie | fot. Zbyszek Kaczmarek/Gazeta Polska

być uzgadniane z prezydentem Warszawy. Każda naprawa chodnika musi być zgłaszana do budżetu miasta i dyskutowana przez Radę Warszawy. – A to jest bardzo trudne, bo sesje budżetowe rady mia-

sta odbywają się cztery razy do roku i trzeba takie sprawy zgłaszać na 42 dni przed terminem sesji – powiedział wiceburmistrz. Na ubiegłotygodniowej debacie pojawił się obecny wiceminister sportu

Łukasz Mejza. – Ten kierunek, który nakreślili autorzy projektu nowego ustroju Warszawy, jest właściwy. To wy znacie potrzeby mieszkańców – podkreślał wiceminister w trakcie spotkania.

ZADUSZKI

Pożegnaliśmy ich w roku 2021

Listopad jest czasem zadumy. Za nami Wszystkich Świętych, a dziś obchodzimy Dzień Zaduszny, wspominając wszystkich zmarłych. Z tej okazji wracamy pamięcią do osób związanych z województwem mazowieckim, które odeszły w ostatnim roku.

„Daj nam wiarę, że to ma sens, że nie trzeba żałować przyjaciół, że gdziekolwiek są, do brze im jest, bo są z nami, choć w innej postaci. I przekonaj, że tak ma być, że po głosach tych wciąż drży powietrze, że odeszli po to, by żyć, i tym razem będą żyć wiecznie” – to fragment tekstu „Kolędy dla nieobecnych”, którego przekaz pasuje też do Dnia Zadusznego. Wspominamy w nim tych, którzy odeszli, a byli nam bliscy ze względu na więzy rodzinne i przyjacielskie czy ze względu na swoją działalność za życia.

Dziś wspominamy osoby, które wpisały się w obraz województwa mazowieckiego, a które żyją już dziś w naszych wspomnieniach. 13 sierpnia w wieku 78 lat w Warszawie

zmarł abp Henryk Hoser. Był pallotynem, misjonarzem, lekarzem, od maja 2008 r. do grudnia 2017 r. pełnił funkcję biskupa warszawsko-praskiego. W maju 2018 r. papież Franciszek mianował go specjalnym wizytatorem apostolskim przy parafii w Medjugorje, gdzie od 1981 r. trwają objawienia Matki Bożej.

22 sierpnia zmarł starosta płocki Mariusz Bieniek. Samorządowiec zginął po tym, jak łódka, na której łowił ryby z dwoma znajomymi, wywróciła się. Poszukiwania trwały kilka dni. Ciało starosty znaleźli wędkarze ponad 20 km od miejsca wypadku.

4 lutego zmarł Jerzy Stępnia, dyrektor płockiego teatru w sezonach 1982/1983 i 1984/1985,

choreograf, solista zespołu Mazowsze. Na początku roku, 8 stycznia, w Radomiu w wieku 68 lat zmarł Krzysztof Gniadek. Był wiceprezesem zarządu Stowarzyszenia Radomski Czerwiec '72. Uczestniczył w robotniczych protestach w czerwcu 1976 r., za co spędził blisko rok w areszcie.

18 marca również w Radomiu zmarł inicjator powstania pierwszego sklepu socjalnego w mieście, prezes Fundacji Chrześcijańskiej Droga Życia Zbigniew Ciesielski. Fundacja otaczała swoją opieką osoby wykluczone społecznie, a także samotne. Organizowała również wigilie i śniadania wielkonoce dla osób samotnych.

Natalia Karcz-Kaczkowska

O TYM I OWYM

FILM

Odkrywając św. Charbela



Listopad to miesiąc, w którym wspominamy zmarłych, w tym świętych. Jednym z nich jest – być może nie wszystkim znany – św. Charbel. To jemu został poświęcony film w reżyserii Libańczyka Rolanda Eida „Święty Charbel”, który już w najbliższą niedzielę zostanie wyświetlony w Centrum Kultury Dobre Miejsce w Warszawie. „Św. Charbel” robi wielkie wrażenie. Po przeczytaniu jego biografii wiele osób czuje się poruszonych z powodu niezwyklej mocy, z jaką radzi on sobie z beznadziejnymi przypadkami, niekiedy pozostawiając wręcz fizyczne znaki swojego działania, jak blizny i szwy na szyi Nouhad Al-Chami lub wypalone znamię swojej własnej

dłoni na ramieniu Raymonda Nadera” – wskazują organizatorzy wydarzenia. Do dziś pojawiają się nowe świadectwa nadprzyrodzonych wydarzeń dokonanych za jego wstawiennictwem, a do klasztoru w Annaya, gdzie spoczywają relikwie świętego, każdego roku pielgrzymują dziesiątki tysięcy osób. Projekcji filmu będzie towarzyszyło spotkanie z ks. prał. prof. Markiem Starowiejskim, znawcą św. Charbela i Libanu. Osoby, które będą czekały na rozpoczęcie filmu, będą mogły wsłuchać się w dźwięki muzyki libańskiej. Wydarzenie jest biletowane. Niedziela, 7 listopada, godz. 17, KCK Dobre Miejsce, ul. Dewajtis 3, Warszawa

KONCERT

Z OKAZJI 103. ROCZNICY ODZYSKANIA NIEPODLEGŁOŚCI

- WARSZAWSKI KLUB GAZETY POLSKIEJ,
- BIELAŃSKO-ŻOLIBORSKI KLUB GAZETY POLSKIEJ,
- ORAZ FORMACJA PATRIOTYCZNA IM. KAZIMIERZA WIELKIEGO

ZAPRASZAJĄ NA KONCERT

5 LISTOPADA WSTĘP WOLNY

GODZ. 18.00 WARSZAWA UL. MARSZAŁKOWSKA 7



RAFAEL LOPES O LEGII

CYTAT DNIA \ Znaleźliśmy się w bardzo trudnym momencie. Musimy spojrzeć na siebie, zobaczyć, co robimy źle – a jest tego wiele. Przegraliśmy mnóstwo spotkań, straciliśmy mnóstwo goli. Ale każdy z nas ponosi za to winę. Jesteśmy drużyną i jako drużyna musimy ten problem rozwiązać. I rozwiążemy.

fol. Tomasz Hamrat/Gazeta Polska

PKO BP EKSTRAKLASA



Legia przegrała piąte spotkanie z rzędu | fot. Tomasz Hamrat/Gazeta Polska

Kolejna porażka mistrzów Polski

Broniący tytułu legioniści ponieśli piątą z rzędu, a w sumie ósmą porażkę w ekstraklasie na 11 rozegranych meczów (mają dwa zaległe). Nic więc dziwnego, że mimo prowadzenia w tabeli grupy Ligi Europy nastroje przy Łazienkowskiej są bardzo złe.

Krzysztof Oliwa

Już po poprzedniej kolejce, po porażce w Gliwicach z Piastem 1:4, władze Legii zdecydowały się na zmianę trenera – Czesław Michniewicz zastąpił Marek Gołębiewski, były szkoleniowiec m.in. Skry Częstochowa, a ostatnio trzeciroligowych (czwarty poziom) rezerw Legii. 41-letni trener zadebiutował w nowej roli już w czwartek, gdy Legia pokonała w 1/16 finału Pucharu Polski na wyjeździe trzeciroligowy Świt Skolwin Szczecin 1:0. Ten występ jednak nikogo nie zachwycił i przed kolejnym meczem kibice mistrzów Polski mogli mieć powody do niepokoju. W niedzielne popołudnie zdegustowani postawą drużyny w tym sezonie kibice wywiesili na stadionie transparent z napisem: „Skoro brak wam umiejętności, pokażcie chociaż charakter i ambicję godne Legii”.

Oba zespoły przystąpiły do meczu osłabione. W Legii wciąż nie może grać m.in. kontuzjowany Maik Nawrocki, a już od dłuższego czasu Bartosz Kapustka czy Artur Boruc. Trener Pogoni Kosta Runjait nie mógł wystawić defensora Benedikta Zecha oraz kontuzjowanego w poprzedniej kolejce Kamila Grosickiego, 83-krotnego reprezentanta Polski. Spotkanie lepiej zaczęła Legia, która w pierwszym kwadransie była bardzo aktywna. W 10. min Luquinhas znalazł się sam przed Danthem Stipicą, ale golkeeper Pogoni nie dał się zaskoczyć. W odpowiedzi strzał Jeana Carlosa obronił Cezary Miszta. W 14. min duży błąd popełnił Stipica, który przy próbie wybiecia piłki trafił w nad-

biegającego Mahira Emrelego. Chorwat mógł jednak mówić o szczęściu – futbolówka, turlając się w kierunku okolic bramki, odbiła się od słupka. W miarę upływu czasu Pogoń grała coraz pewniej, a tuż przed przerwą zdobyła gola. Po dośrodkowaniu aktywnego w tym meczu Sebastiana Kowalczyka celnym strzałem głową popisał się Słoweniec Luka Zahovič.

Druga połowa zaczęła się dokładnie tak, jak zakończyła pierwsza, czyli od bramki dla gości. Tym razem do siatki trafił uczestnik mistrzostw świata z 2018 r. Rafał Kurzawa. Sędzia początkowo wstrzymał się z uznaniem gola, ale powtórki pokazały, że nie byłego spalonego. Legioniści próbowali odrobić straty. W 69. min z bliska strzelił Lindsay Rose, lecz świetnie zachował się Stipica, a po chwili obrońcy Pogoni w dużym zamieszaniu wybili piłkę. Napór Legii trwał jeszcze trochę, ale po kilku zmianach w ekipie goście znów doszli do głosu i bez większych kłopotów utrzymali korzystny wynik do końca. Pogoń awansowała na trzecie miejsce (25 pkt), a Legia zajmuje 16. (9), czyli jest w strefie spadkowej. Do czwartkowego meczu u siebie z Napoli w LE mistrzowie Polski przystąpią w fatalnych nastrojach.

– Przegraliśmy bardzo ważne spotkanie. Nie mam jednak obaw przed czwartkowym meczem z Napoli, bo bardzo wierzę w zespół. To trudny moment, ale jestem przekonany, że wspólnie z tego wyjdziemy. Proszę kibiców o wsparcie – powiedział po meczu Gołębiewski.

PIŁKA NOŻNA

Twierdza Płock

Wista Płock wciąż niepokonana na własnym stadionie. W niedzielnym meczu 13. kolejki Nafciarze pewnie pokonali 2:0 swoją imienniczkę z Krakowa.

Z impetem mecz rozpoczęli goście. W 2. min akcję zainicjował Yaw Yeboah, podał do Felicio Brown Forbasa, a ten postraszył Krzysztofa Kamińskiego, ale piłka poleciała obok słupka. W pierwszych 20 minutach płocczanie byli zepchnięci do głębokiej defensywy. Dopiero w 21. min w dobrej sytuacji na polu karnym znalazł się Marko Kolar, ale nie wykorzystał swojej pozycji. Gospodarze odzyskiwali nieco pola, ale szybko goście przenosili się na ich połowę, nie wykorzystując zagrożenia. Płocczanie zaczęli atakować coraz bardziej. Wreszcie w 39. min po rzucie wolnym Jakub Rzeźniczak podał na lewą stronę do Wolskiego, ten przeobraził się w strzelca. W 45. min po rzucie wolnym Jakub Rzeźniczak podał na czwarty metr, prosto na głowę Łukasza Sekulskiego, który bez problemu umieścił ją w bramce. Nie była to jedyna bramka Sekulskiego. Niedługo po przeobrażeniu na swoim koncie czwartego gola w tym sezonie. W 58. min po rzucie wolnym piłka poszybowała do Damiana Miśki, który głową przedłużył do Sekulskiego, a ten chalskiego, który głową przedłużył do Sekulskiego, a ten nie potrafił znaleźć sposobu na odważnie grających rywali. W końcówce spotkania gospodarze bronili korzystnego wyniku, a przyjezdni, trochę bez wiary próbowali zorganizować akcję, by zdobyć kontaktowego gola. To się jednak nie udało i Nafciarze wygrali 2:0.

(krol)